

CZESI NAPRAWIAJĄ STOSUNKI Z POLSKĄ

OD WZCZORAJ DO DZISIAJ

—Triumf sztuki polskiej
—Na koncercie Hofmanna
—Sala koncertowa na wczoraj i dziś wysprzedana

Sztuka polska świeciła wczoraj w Chicago poważny triumf.

Mianowicie odbył się tu wczoraj jubileuszowy koncert znakomitego pianisty polskiego Józefa Hofmanna, krakowianina, z okazji 50-lecia jego występów na deskach estrad koncertowych Stanów Zjednoczonych.

Hofmann wystąpił z Chicago Symphony Orchestra pozostającą pod batutą sędziwego dyrygenta Fredericka Stocka.

Stock chwilę tę wykorzystwał bardzo pięknie, mianowicie na koncert jubileuszowy zestawiał utwory wyłącznie polskie.

Nie trzeba dodawać, że olbrzymia sala Orchestra Hall przy bulwarze Michigan była wypełniona do ostatniego miejsca. Była naturalnie w ogromnej większości publiczność amerykańska, ale było też i dużo publiczności polskiej, która też zrotowała jubilatowi długie i burzliwe owacje.

Przed przerwą wywoływano Hofmanna kilkanaście razy, wręczono mu wieniec wawrzynowy a orkiestra zagrała tusa, publiczność zaś powstała z miejsc, co — jak wiadomo — czyni rzadko i nie dla każdego artysty.

Hofmann grał nadzwyczajnie. Prawdziwy to geniusz fortepianowy. Nie gra dla poklasku tłumy, nie przesadza w cieniowaniu i modulacji dla wywierania wrażenia. Uderza w serce prostotą koncepcji i rzetelnością interpretacji. Jest akurately pedantycznie i z łatwością, przechodzi od pastelowych, delikatnych i oddolnych interpretacji Chopinowskiego koncertu do pełnej siły i mocy fortissima w "Chromatic" swej kompozycji.

Na program koncertu złożyły się "Rapsodia Polska" Fitelberga, dyrygenta warszawskiej orkiestry symfonicznej, "Cztery Tańce Połskie" Tansmana, grane już w lecie b. r. przez tę samą orkiestrę w Ravinia Park, ale pod batutą Langego, następnie "Koncert Fortepianowy" Chopina No. 2, F-minor, dalej części z "Symfonii" B-minor, opus 24 Paderewskiego i w końcu utwór jubilata, "Chromatic".

Koncert ten będzie powtórzony dzisiaj po południu w Orchestra Hall... Bilety są już dawno temu wysprzedane.

Oddać należy uznanie dyrygentowi Stockowi za zestawienie czysto polskiego programu a następnie za świetne dyrygowanie polskimi utworami. Odczuła to publiczność szczególnie w momentach, gdzie orkiestra symfoniczna akompaniowała Hofmannowi w koncercie fortepianowym i w "Czterech Piosenkach Polskich" Tansmana, które nabrały zupełnie innego życia i blasku aniżeli w Interpretacji Langego.

Oby takich koncertów było więcej!

Na sali zebrana była naprawdę śmietanka amerykańska naszego miasta, byli najprzedniejsi "rojalści ekonomiści", amerykański świat finansowy i artystyczny. Wysłuchali z entuzjazmem polskich utworów i w drukowanym programie, bardzo umiejętnie zestawionym, zapoznali się z historią polskich kompozytów, z wybitnymi polskimi artystami i krótkim zarysem życia polskiego.

Biurowi Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago, mieszczącej się pnr. 1444 North Lake Shore drive, telefon Whitehall 6084.

Przemysł Stawia Swoje Żądania

RZUCA WYZWANIE RZĄDOWI I ZORGANIZOWANEJ PRACY

Program Domaga Się Rewizji Aktu Wagnera; Sprzeciwia Się Ustawie Minimalnych Płat i Maksymalnych Godzin Pracy; Chce Uczynić Unie Odpowiedzialnymi Za Ich Czyny

New York, 10-go grudnia. — Krajowe Stowarzyszenie Fabrykantów zakończyło wczoraj doroczny kongres amerykańskiego przemysłu wyzwaniami rządu i organizowanej pracy, aby przedstawić, jeżeli mogą, lepszy program od tego Stowarzyszenia w sprawie ożywienia przemysłu.

Colby M. Chester, przewodniczący tegoż organizacji, przemawiając na obiedzie ostatniej sesji, mówił o przedstawionym przez kongres programie i na pytanie, czy program ten jest rzetelny, społeczny, konstruktywny i liberalny, odpowiedział:

"Wierzymy, że jest takim. Co więcej, jeżeli nie jest, jesteśmy przygotowani uczynić go takim. Z naszym otwartym przedstawieniem celów i metody postępowania, jesteśmy gotowi do wejścia do izby obrad."

Program opracowywany w szczegółach

Konwencja trwała trzy dni, a brało w niej udział 3,000 przemysłowców z całego kraju. — Wczorajszy, ostatni dzień nazywany był "dniem pracy", w którym po wygłoszeniu serii mów i po odbyciu dyskusji, odczytano rezolucje, w których

(Dokończenie na str. 2-ej)

PREZYDENT DOMAGA SIĘ OBCIĘCIA WYDATKÓW BUDŻETOWYCH

Powiedział Komitetowi Sterownikemu Izby, że Chce Zniżenia Wydatków o 800 Milionów

Washington, 10-go grudnia. — Prezydent Roosevelt powiedział wczoraj izbowemu demokracjcznemu komitetowi sterownikemu, iż nie ustępuje z swego żądania zrównoważenia budżetu w przyszłym roku przez obcięcie wydatków o 800 milionów dolarów poniżej szacowanego wydatkowania \$7,345,655,000 na rok bieżący.

Prezydent dał do zrozumienia, aby budżet na rok fiskalny 1938-39 był utrzymany w cyfrze około \$3,500,000,000.

Wywarł on duże wrażenie na swoich słuchaczach swoją wiarą w nowy rozmach bytności. Uważa on obecną recesję za chwilową, która rychło przemini i nastąpi nowy okres jeszcze większego ożywienia

czynności w przemyśle i jeszcze większy dobrobyt.

Postanowienie Prezydenta co do zrównoważenia budżetu jest tak nieugięte, iż powiedział kongresmanom, że jeżeli się okazało rzeczą konieczną dla zniżenia odpowiedniego wydatków to będzie za tym, aby ograniczyć nawet jego ulubiony projekt CCC i obcięcie wydatkowania na Cywilne Korpusy Konserwacyjne o \$75,000,000.

Niepokojąca na razie recesja jest powiększającą się stan bezrobotnych z powodu obecnej recesji. Administrator WPA, Hopkins, oznajmił ub. nocy, że z powodu powiększenia się liczby bezrobotnych 350,000 osób przybyło na listę zapomogową.

DOCHÓD FARMERÓW O \$751,000,000 WIĘKSZY, NIŻ ZESZŁEGO ROKU

Zwiększony Dochód Pomimo Zmniejszonego Zapotrzebowania Na Produkty Farmerskie

Washington, 10 grudnia. — Biuro Ekonomii Rolnej oblicza, że gotówkowy dochód amerykańskich farmerów w pierwszych dziesięciu miesiącach tego roku jest o \$751,000,000 wyższy od dochodu za ten sam okres czasu roku poprzedniego.

Biuro oblicza całkowity dochód farmerów, wraz z rządowymi subsydiami, na \$7,087,000,000 w tym roku. Zeszłego roku dochód farmerski w tym czasie wynosił \$6,336,000,000.

Dochód październikowy jest obliczany na \$911,000,000, w

porównaniu z \$904,000,000 w październiku roku poprzedniego.

Biuro przypuszcza jednak, że dochód tegoroczny farmerów w miesiącach listopadzie i grudniu może być niższy niż w roku poprzednim z powodu niższych cen i mniejszego zapotrzebowania na niektóre większe produkty rolne.

Rządowe wypłaty dla farmerów w pierwszych dziesięciu miesiącach tego roku wynosiły \$355,000,000 w porównaniu z \$232,000,000 w roku poprzednim.

16-KROTNE NADSUBSKRYBOWANIE OSTATNIEJ POŻYCZKI RZĄDOWEJ

Rząd Wystawił Na Sprzedaż Bondów Za \$450,000,000, a Zgłoszeń Było Na \$6,837,000,000

Washington, 10 grudnia. — Sekretarz skarbu Henry Morgenthau Jr., podał do wiadomości, że subskrypcje na ostatnie wydanie bondów rządowych na sumę \$450,000,000 na finansowanie grudniowe wynosiły ogólną sumę \$6,837,000,000.

Grosowa subskrypcja na 2½ procentowe ośmioletnie bondy na ogólną sumę \$250,000,000 wyniosła \$4,126,000,000, czyli około szesnastokrotnie więcej.

Subskrypcje na \$200,000,000 na pięcioletnie i 1½ procentowe noty skarbowe wynosiła \$2,711,000,000, czyli 13 razy więcej od oryginalnego zapotrzebowania.

CHWYTAJMY ZA CZYN!



WETERANI ZA UZALEŻNIENIEM WOJNY OD WOLI OGÓŁU LUDNOŚCI KRAJU

AGITACJA ZA REFERENDUM WOJENNYM NABIERA ROZPĘDU

205 Podpisów Zebrano Już Pod Petycją Wymagającą Wniesienia Tej Sprawy Przed Izbę

Washington, 10-go grudnia. — Agitacja izolacjonistów i paucyfistów i nie orientujących się w sytuacji kongresmanów za poprawką do konstytucji, która wymagałaby przeprowadzenia powszechnego referendum dla zniżenia odpowiedniego wydatków to będzie za tym, aby ograniczyć nawet jego ulubiony projekt CCC i obcięcie wydatkowania na Cywilne Korpusy Konserwacyjne o \$75,000,000.

Gdyby poprawka ta przeszła w kongresie i została przedstawiona ludności w poszczególnych stanach i indorsowana — mała ona ogromny wpływ na przyszłe stosunki z zagranicą Stanów Zj., gdyż pozbawiłaby Prezydenta i kongres zupełnie władzy zdeklarowania wojny, (Dokończenie na str. 2-ej)

NAJAZD ODWETOWY LOTNIKÓW GEN. FRANCO NA WYSPĘ MINORKĘ

Bomby Zabiły Jedną Kobiętę z Dwojgiem Dzieci; Pod Mordem Rozlega Kanonada Na Odcinku Brunete

Barcelona, Hiszpania, 10-go grudnia. — Eskadra samolotów powstańczych należała wczoraj na Mahon, główne miasto i port na wyspie rządowej Minorki, leżącej na morzu Śródziemnym. Bomby padły przeważnie na straj miasta. Jedna zabiła kobietę z dwojgiem dzieci.

Wczorajszy najazd lotniczy na Minorkę uważany jest za odwet za najazd lotników lojalnych na wyspę Mallorkę parę dni temu.

Hendaye, Francja, 10. grudnia. — Na froncie w Hiszpanii panowała wczoraj względna pokoju z wyjątkiem odcinka Brunete pod Madrytem, gdzie dzisiaj nad ranem artyleria rządowa przystąpiła do intensywnego bombardowania przeciwnika.

Farmer Został Zabity Przez Barana

Morrisonville, Ill., 10 grudnia. — Zmarł tu zamożny i wybitny farmer tutejszy Frank J. Colbrook, lat 54 liczący, z obrażeń doznanych, gdy baran zaatakował go na jego farmie.

C. I. O. Rozpoczyna Nową Kampanię Przeciw Federacji Pracy

Washington, 10 grudnia. — Komitet Organizacji Przemysłowej wznowił kroki zaczepne przeciw Amerykańskiej Federacji Pracy przez wydanie czarteru unii tapicerów, która obecnie należy do Amerykańskiej Federacji Pracy.

Sen. Burke Domaga Się Inwestycji Wydziału Robotniczego

Washington, 10 grudnia. — Senator Burke, demokrat z Nebraski, wystąpił z domaganiem się przeprowadzenia przez senat inwestycji podnoszonych zarzutów, że federalny wydział robotniczy jest "winny stałego i jaskrawego pogwałcenia woli kongresu". Rezolucja jego domaga się przeprowadzenia przesłuchów przez senacki komitet prawniczy nad administracją aktu Wagnera przez wydział.

Triumf Sportu Polskiego w Danii

Kopenhaga, Dania, 10-go grudnia (PAT). — Polska reprezentacja drużyna bokserska rozegrała spotkanie z bokserami Danii, zwyciężając ich w stosunku 10 do 6. Po zwycięstwie nad reprezentacją Norwegii jest to więc już drugi poważny sukces międzynarodowy.

PREMIER HODZA PRZYJĄŁ WZCZORAJ DELEGACJĘ POLAKÓW

Ma To Być Wstępny Wynik Rozmowy Ministra Becka z Ministrem Delboscem; Polityka Niemiecka Upada

Wiedeń, 10-go grudnia (Dziennik Chicago Daily News). — Poprawa stosunków między sprzymierzeńcami Francji w środkowej i wschodniej Europie, pomimo wizyty w Rzymie Milana Stojadinowicia, premiera jugosłowiańskiego, jak wygąda, wypływa z tury Yvona Delbosa, francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Przychylna reperkursja podróży dyplomatów francuskiego do Warszawy już wyraziła się w obniżeniu nasilenia między Polską a Czechosłowacją. Premier czeski, Milan Hodza, przyjął bowiem we wtorek delegację przywódców mniejszości polskiej w Czechosłowacji, która w przedłożonym memorandum przedstawiała mu skargi i życzenia Polaków. Hodza przyjął te żądania polskie jako zgodne z konstytucją czechosłowacką i wyraził nadzieję w możliwość wczesnego rozwiązania problemu i o społeczeństwa polskiego.

Gest premiera Hodzy jest ważny ze względu na fakt, iż polski minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, w swej rozmowie z Delboscem, uzalednił zbliżenie polsko-czechosłowackie od koncesji na rzecz mniejszości polskiej w republice czeskiej.

Upadek polityki pro-niemieckiej w Rumunii

W międzyczasie Delbos spotkał się z oficjalnym ciepłym przyjęciem w Bukareszcie. Mimo pogłoszek przeciwnych, rumuńska polityka zagraniczna wciąż centralizuje się na przyjaźni z Francją, Małą Ententą i Ententą Bałkańską. To jest prawdą, pomimo że premier rumuński Jerzy Tatarescu pragnął polepszyć swego kraju stosunki z Niemcami i Włochami.

Belgrad jest następnym etapem tury Delbosa po środkowej Europie i tam jest nadzieja, że

(Dokończenie na str. 2-ej)

PRASA FRANCUSKA O SZANSACH KOLONIALNYCH POLSKI

Minister Delbos Uznał, Jak Stwierdzają Źródła Francuskie, Słuszność Żądań Polskich

Warszawa, 10-go grudnia (P. A. T.). — Ze źródeł francuskich w dalszym ciągu napływają doniesienia, iż w trakcie wizyty warszawskiej ministra Delbosa poruszane były w rozmowie obu ministrów zagadnienia kolonialne.

Roszczenia polskie, wedle tych źródeł, opierały się na dwóch zasadniczych przesłankach: Polska potrzebuje surowców dla rozwoju swej gospodarki narodowej oraz musi znaleźć ujście dla nadmiaru przyrostu naturalnego ludności.

Minister Beck miał przy tym wyjaśnić, że Polska w chwili obecnej nie ma ambicji terytorialnych w sensie pełnej suwerenności. Pragnieaby ona jedynie włączyć udział w eksploatacji niektórych kolonii oraz

korzystać z postanowień, dotyczących emigracji nadwyżki ludności z krajów przeludnionych do posiadłości pozaeuropejskich.

Minister Delbos uznał, jak stwierdzają źródła francuskie, słuszność żądań polskich, przedstawionych w tak umiarkowanej formie. Specjalnie odnośnie emigracji, obaj ministrowie stwierdzili, że znaczny przyrost roczny ludności żydowskiej w Polsce zmusza do szukania możliwości umieszczenia jej częściowo na terytoriach zamorskich.

Wspomniano przy tej okazji o podróży misji polskiej na Madagaskar. O ile emigracja do Państwa jest z natury rzeczy wyłącznie żydowska, to jeśli chodzi o inne terytoria, względnie nie odkrywa roli.

STUDNICKI PRZEGRZAŁ SPRAWĘ Z PREZYDENTEM WARSZAWY

Rozprawa Obfitowała w Nader Ciekawe Momenty; Zeznawali w Charakterze Świadców Składowski i Bartel

Warszawa, 10-go grudnia (P. A. T.). — Tocząca się od dłuższego czasu przed sądem ogólnym w Warszawie rozprawa przeciwko znanemu działaczowi społecznemu i publicyście Studnickiemu, z oskarżenia prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego o zniesławienie, zakończyła się wczoraj wyrokiem, skazującym Studnickiego na trzy miesiące aresztu oraz 500 złotych grzywny.

Rozprawa obfitowała w nader ciekawe momenty zarówno ze względu na stronę, jak i na poruszane zagadnienia z dziedziny gospodarki miejskiej. Zeznawali w charakterze świadków między innymi: premier generał Składowski, były prezydent prof. Bartel.

ZGON ZNAKOMITEGO PISARZA POLSKIEGO, ANDRZEJA STRUGA

Śmierć Przerwała Mu Pracę Nad Nowym Cyklem Powieściowym o Finansistach i Chaosie Powojennym

Warszawa, 10-go grudnia (P. A. T.). — Wczoraj zmarł po ciężkiej chorobie znakomity pisarz Andrzej Strug w wieku lat 64.

Śmierć przerwała mu pracę nad nowym cyklem powieściowym, którego wydana niedawno pierwsza część pod tytułem "Millard", porusza tematy związane z życiem międzynarodowej finansjery, obrazując chaos gospodarczy - społeczny kryzysu powojennego w Ameryce i Europie.

"Gazeta Polska" Organem OZONU.

Warszawa, 10-go grudnia (P. A. T.). — "Gazeta Polska" stała się z dniem dzisiejszym, na mocy decyzji szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Koca, naczelnym organem prasowym obozu.

Wojska Japońskie Szturmują Trzy Miasta Chińskie: Nankin, Wuku i Chinkiang

CHINKIANG, KAPITOL PROWINCJI KLANGSU, MA BYĆ ZDOBYTY; WIEŚĆ TA WYMAGA POTWIERDZENIA

Kanonierka Amerykańska "Panay" Ze Sztabem Ambasady Na Pokładzie, Znalazła Się w Ogniu Lotników

Szanghaj, 10-go grudnia. — Według doniesień chińskich, gen. Tang Seng-chi, dowódca obiegających wojsk chińskich w Nankinie, nie odpowiedział na ultimatum japońskie, żądające poddania miasta bez walki. — Brak odpowiedzi uważane jest za odrzucenie ultimatum i zamiar stoczenia śmiertelnej walki z najeźdźcami.

Ostatnie wiadomości z Tokio, stołicy Japonii, donoszą o podjęciu wielkiej ofensywy na odłuku Nankinu.

Inne depesze donoszą o toczących się walkach na ulicach Wuku, miasta portowego na rzece Yangtze, 55 mil na południowo-wschód od Nankinu, oraz o upadku dzisiaj rano Chinkiang, kapitolu prowincji Kiangsu. Ostatnia wiadomość jest jednakże niepewna i wymaga potwierdzenia. Chinkiang leży 40 mil na wschód od Nankinu w dole rzeki Yangtze.

Japończycy podają, iż ich lotnikom udało się zniszczyć na lotnisku w Chinkiang 25 samolotów chińskich i stracić na zie-

mię 16 innych, gdy oderwały się od lotniska z zamiarem odparcia ataku. Wiadomość ta jest również uważana za przesadzoną.

Kanonierka "Panay" w ogniu lotników

Kanonierka amerykańska "Panay" ze sztabem ambasady Stanów Zjednoczonych o wóś unieknęła wczoraj bomb z samolotów japońskich ed Japończyków na Nankin, oraz przystąpiła do bombardowania przedzień portowych na rzece Yangtze. Wiele bomb eksplodowało między kanonierką a brzegiem.

Pu'ow znalazła się na przeciwnym stronie rzeki od Nankinu. Kanonierka odbiła nóżniami w górę Yangtze pod osłoną dymu z licznych pożarów o kołow Nankina i Pukow, spowodowanych bombami japońskimi.

Depesza z Nankinu mówi, iż pozostało tam jeszcze 16 Amerykanów. Reszta odjechała na kanonierce "Panay".

Marszałek Kai-szek w Hengshan

Marszałek Kai-szek, generałissimus armii chińskiej, odjechał ze swą żoną i australijskim doradcą, p. W. H. McDonałdem, do Hengshan, bazy operacyjnej lotnictwa chińskiego 80 mil na północ od Changsha w prowincji Hunan. Poprzednia wiadomość opiewała, iż miał odjechać do Nanchang.

Pod Nankinem — według doniesień chińskich — straty japońskie wynoszą już 2,400 ludzi. Walki toczą się wciąż pod warunkami murami miasta.

Jeden Zabity, Drugi Ranny w Najechnian Pociągu Na Troku

Alhambra, Ill., 10 grudnia. — Pociąg pasażerski linii Nickel Plate najechnął na trok na krzyżu w miejscowości, zabijając Arthura Wolfa, lat 30 z Worden, Ill., i ciężko raniąc Roberta Phillipsa, lat 21 liczącego młodzieńca z Alhambry.

Wasze Kiszki CHCA Działać Regularnie

Gdyby wasze kiszki mogły mówić, to by Wam powiedziały, że powszechne zatwardzenie pochodzi z ZANIEBRĄGANIA. W nowoczesnych porządkach zbyt często brakuje naturalnych "środków" regulowania stolca — części pszenicy które pomagają rozwojowi. Możecie uniknąć powszechnego zatwardzenia przez jądanie Kellogg's All-Brain.

All-Brain dokonuje DWAÓCH rzeczy. Pierwszą, daje Wam "masę". Wchłania wodę i rozmiękcza ją jak gąbkę — ta rozmiękczona woda masę wspomaga regularność stolca. I po drugie, witamina "B", która wzmocnia przewód kiszkowy i dopomaga do regularnego, zdrowotnego stolca.

Kellogg's All-Brain jest chrupką przypiekającą ziołową. Jadając ją z mlekiem lub śmietanką i owocami, albo bierzcie do użytku kucharskiego. Leczą bez względu na to jak ją jadać, używając jej regularnie. Trzymajcie się tej codziennej reguły: jadając dwie łyżki All-Brain i pijcie dużo wody. Jeśli będziecie to robić codziennie, to unikniecie zwyczajnego zatwardzenia i zawiązywania środków na przeczyszczenie! W każdej groserni sprzedają All-Brain.

Bieg Na Bosaka Po Śniegu Uratował 12 Życ

Memphis, Tenn., 10-go grudnia. — Dwanaście osób zawięzła uratowanie ich życia weteranowi z wojny światowej Neal A. Leary, który zobaczył ogień w sąsiednim domu pośpieszył czynnym boso po śniegu, aby zaalarmować śpiących o pożarze. Wszystkie dwanaście osób uszły jeszcze bez niebezpieczeństwa przed ogniem w nocy tylko bledzie.

5 Zabitych w Zderzeniu Troła z Pociągami

Burt, Iowa, 10 grudnia. — Pięciu mężczyzn zostało zabitych ubiegłej nocy, gdy zderzyli się w kierunku południowym gazolinowy pociąg linii Chicago and Northwestern najechnął na trok na krzyżu w pobliżu tej samej miejscowości.

Ofiary wypadku pochodzą z Elmore, Minn. Byli to: Herbert Curtis, lat 23; Elmer Meisner, lat 21, Louis Shamburg, lat 26, Ervin Richter, lat 20; i Harry Blondin, lat 20. Pociąg wykołoił się wskutek zderzenia, ale nie wyrzucił się. Ofiarami tego wypadku byli dostawcy futer.

NOWY "SINOBRODY," NIEMIEC ZAMORDOWAŁ PIĘĆ OSÓB

Jedną z Ofiar Jest Panna Jean De Koven, 20-Letnia Amerykanka, Tancerka z Brooklyna

Paryż, 10 grudnia. — Nowy "sinobrody", który przyznał się do zgładzenia pięciu osób, w tym panny Jean DeKoven, 20-letniej Amerykanki, tancerki z Brooklynu, N. Y., znalazł się wczoraj za kratami więzienia w Wersalu, w celli sąsiedniej do zajmowanej kiedyś przez "sinobrodę" Henri Desire Landru, zanim poprowadzono go na gilotynę za zamordowanie dziesięciu kobiet.

Ostatni "sinobrody" nazywa się George Weidmann. Uciekł on przed służbą z armii niemieckiej. Mordował dla pieniędzy. Pannę DeKoven zgładził dla 18,000 franków i \$500 w czekach podręcznych. Inne cztery ofiary wyprowadził na tamten świat także dla zdobycia nieznanego sum pieniędzy.

Nazwiska czterech zamordowanych poza panną DeKoven są: Raymond Lesobre, realnosciołowiec; Roger Fromond, Francuz; i Arthur Frommer, pewien Niemiec, oraz Jean Couffy, szofer Frommera.

Panna DeKoven pierwsza padła ofiarą zbrodniarza. Zwiabił on ją w dniu 23-go lipca do zajmowanej wille i tam udusił rękami. Lebond był następny, zaproszony do tej samej wille dla omówienia finansowania afery teatralnej, w dniu 17-go października. Ciało znaleziono później w jego samochodzie na przedmieściu Neuilly. Po nim

padł ofiarą 22-go listopada Couffy, zastrzelony na drodze. Zastrzeleni zostali także Lesobre i Frommer.

Policja wysłedziła Weidmanna po wizytówce niejakiego "Herr Schott" znalezionej przy Lesobre. Był nim Niemiec, którego zatrzymano w Strassburgu. Przypomniał on sobie, że jedną wizytówkę dał Weidmannowi. W mieszkaniu "sinobrodę" znaleziono czeki podręczne i papierosy panny DeKoven. Weidmann bronił się, ujrzałszy dwóch policjantów w mieszkaniu, postrzelił obu lekko, lecz w końcu policjanci zdołali odwieść go od niego i powalić na ziemię.

Na podstawie zeznań Weidmanna, policja francuska odnalazła grób i wydobyła zwłoki panny De Koven, zakopane na polu wioski La Celle-St.-Cloud pod Paryżem. Ciało innych zamordowanych, którzy jak De Koven zniknęli na raz bez wieści, także odnaleziono. Dwa mężczyźni zamordowani w wille "sinobrodę", byli pochowani w płytkim grobie w piwnicy.

De Koven spotkał straszny los w 9 dni po opuszczeniu Brooklyna, gdy w towarzystwie swojej cioci udała się do Paryża i tam spotkała Weidmanna. Zbrodniarz przyznał się także do dopuszczenia się gwałtu przed uduszeniem swojej ofiary.

Przemysł Stawia Swoje Żądania

(Dokończenie ze str. 1-ej)

fabrykanci stawiają między innymi następujące żądania:

Przeprowadzenie szerokiej rewizji aktu Wagnera o stosunkach robotniczych w przemyśle.

Energiczny sprzeciw względem proponowanego obecnie w kongresie prawa kontrolnego nad przemysłem, które ustanawiałoby minimalne płace i maksymalne godziny pracy w przemyśle.

Zabronienie prawem politycznych kontrybucji na kampanie polityczne zarówno przez unię robotniczą jak i przez korporacje przemysłowe.

Konwencja przyjęła raport wydziału dyrekcyj, który głosi: "Rząd powinien ochraniać prawo robotników do prawnego strajkowania, prawnymi sposobami, lecz jego głównym obowiązkiem jest dawać ochronę prawu do wolnej pracy."

Rezerwa domaga się także, aby unię robotniczą, podobnie jak i korporacje przemysłowe, uczynić odpowiedzialnymi za ich czynności przed prawem za ich czynności.

Raport potępia zamkniętą fabrykę i odwołanie nałożenia ariżnych i twierdzi, że przymusowa arbitracja rządowa sporów robotniczych jest przeciwna amerykańskiej zasadzie.

Czesi Naprawiają Stosunki z Polską

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rezultaty będą podobne. Zapowiada to podpisanie we wtorek dwóch układów między Belgią a Niemcami. Na krótko przed wizytą francuską, gdy o te układy toczyły się pertraktacje przez szereg miesięcy.

Jeden z układów reguluje obrotowe francuskich przedwojennych i powojennych pożyczek, udzielonych królestwu jugosłowiańskiemu, a drugi obejmuje metody płatności, ważny nie tylko ze względu na długie debaty nad tą kwestią, lecz na nowe podeżenie Jugosławii w kierunku wolnego handlu.

Ostatnia umowa obala wyemni system handlowy między Paryżem a Belgią. W przeszłości nałożono za towar bydzie uskuteczniłana w dowolne wałucie jak w czasach normalnych przed kryzysem.

Wizyta w Rzymie nie osłabia stosunków francusko-jugosłowiańskich. Przewidują tutaj, iż De'bos podpisze także nowy francusko-jugosłowiański

sko - jugosłowiański traktat handlowy. Do inicjacji traktatu doszło już parę tygodni temu, lecz nie mógł on być podpisany dopóki nie osiągnięto zgody na punkcie płatności.

Poinformowane koła w Wiedniu są mocno przekonane, iż wizyta Stojadinowicza, premiera jugosłowiańskiego, w Rzymie, nie osłabiła stosunków między Belgią a Paryżem. Szereg miesięcy temu wstąpił, wytknięto, wizytę premiera jugosłowiańskiego we Włoszech uważano za niebezpieczeństwo; teraz podtrzymuje ona jedynie przyznanie między tymi dwoma państwami nad Adriatykiem i może zmierza do wzajemnego rozszerzenia handlu. Jednakże Włosi nie są zdolni odwrócić Jugosławii od Ententy Bałkańskiej, ani też nie mogą przeprowadzić Belgradu wstąpienia do anty-komunistycznego bloku.

Możecie Zbować Się Na Całe Życie

Nowy Old Gold Kontest Teraz w Catej Pełni.

Nigdy nie było lepszej sposobności prawdziwego zbagocenia się, niż gdzie obecny kontest Old Gold papierosów. W kontescie tym zostanie wydanych 1000 pieniężnych nagród, na ogólną sumę \$250,000. Pierwsza nagroda wynosi \$100,000 gotówką.

Nie pominięte więc tej sposobności i zgłoszcie swój udział w tym kontescie, w którym prosty mechanik lub robotnik ma takie same widoki wygrania pierwszej lub którejkolwiek z dalszych nagród, jak i uczonego profesor kolegium.

Udajcie się do najbliższego sklepu papierosów i załadujcie Old Gold kontestowego buletynu, zawierającego wszelkie informacje i przepisy dotyczące tego kontestu. Jeżeli skład ten nie ma już tych buletynów, napiszcie do Dziennika Związkowego.

W kontescie tym nie tylko możecie uzyskać wielką nagrodę pieniężną, lecz także zadowolenie z poznania podwójnie łagodnych Old Gold papierosów — które zawsze są świeże. Pamiętajcie, że jeżeli po wypaleniu pierwszej paczki Old Gold papierosów nie będziecie z nich zupełnie zadowoleni otrzymacie z powrotem kwotę dwa razy większą niż za nie zapłaciście. (R.M.)

30 Lat Miłości

Romans Historyczny

(Ciąg dalszy)

Przez chwilę w komnacie panowała grobowa cisza. Zonnenkamp zbliżył się do stolika i przeczytał papier, napisany przez Kurta.

Na jego twarzy odmalował się głęboki ból. Przeczytał, zerwał kartkę na drobne kawałki i rzucił do nog Adeliny.

Gunda zakryła twarz rękoma, nie pytała o nic, patrząc na twarz ojca, rozumiała, że Kurt napisał coś okropnego.

— Gdzie on jest? — zapytał Zonnenkamp Adeliny.

— Nie wiem.

— Kłamiesz!... Ukryłś go!...

— Szukaj! Przecież jest twoim zięciem. Zawołaj go, masz do tego prawo, napewno przyjdzie na two wezwanie.

W tej chwili Gunda rzuciła się do nog matki.

— Mateczko, — błagała, zalewając się gorzkimi łzami, — mateczko, jeżeli w twym sercu tli chociaż iskra miłości ku mnie, jeżeli pamiętasz tę chwilę, kiedy po raz pierwszy spojrzelaś na twoje dziecko, błagam cię, oddaj mi mego męża!

Adelina Barberini obrzuciła córkę ponurem spojrzeniem. Po krótkiej walce miłość macierzyńska zwyciężyła.

— Niech tak będzie, — rzekła. — Jeżeli rzeczywiście dbasz jeszcze o tego człowieka, jeżeli jesteś tak niemądra, że po tem wszystkim mu przebaczasz, to ja ci w niczym nie przeszkadzam. Jest na górze w wieży "Krwawego Zamku". Gdy usłyszysz wasze głosy ukrył się tam. Kurt bohater.

W tej chwili Adelina Barberini skłamała, chciała w ten sposób jeszcze bardziej poniżyć Kurta w oczach Gundy.

Wiadomo, że młody hrabia ukrył się tam, ulegał natury w żądaniu swej kochanki. Kurt von Redwitz nie mógł się domyśleć, kto przybył do zamku, uważał, że powinien się ukryć, aby nie kompromitować Lore'ę.

— W wieży? — zawołał Zonnenkamp, stłumionym głosem. — W takim razie, Leichtweissie, zabieraj się do pracy: sprowadź tutaj tego niegodziwca; tylko uważaj, żeby ci się nie wyrwał z rąk.

Leichtweiss dał znak swym towarzyszym, a Gunda obnażona z rozkładem komnat zamkowych, wskazała mu ukryte drzwi, prowadzące na wieżę.

Po chwili rozbójnicy wchodzili na górę, krętymi schodami. W ciągu tego czasu Adelina i Zonnenkamp nie odezwali się ani słowem. Gunda siedziała na krześle i płakała, a Zonnenkamp stał przy drzwiach, aby ta znikąd nie uciekła.

Wtem drzwi się otworzyły i Leichtweiss popchnął w stronę Gundy sprowadzonego człowieka.

— Oto wiarołomny zdrajca! — krzyczał Leichtweiss. — Teraz, wobec nas wszystkich musi się przyznać do wszystkich grzechów, może to go zrehabilituje w oczach Gundy.

Następnie Zonnenkamp wskazał na Adelinę.

— Zwiąż ją! — rozkazał orobojnikowi.

Rozkaz został odrazu wykonany. Piękne rączki i nóżki Adeliny zostały związane sznurami.

— Kat!

To jedyne słowo wyrwało się z ust dumnej kobiety.

— A jak nazwiesz siebie, ty wyroдна matko — odpowiedział. — Jeżeli ja jestem katem, to ty najokropniejszą przestępczynią. Sądze, że lepiej być katem aniżeli zabójcą.

Zonnenkamp zwrócił się do Leichtweissa, szepnął mu kilka słów do ucha, a wtedy Leichtweiss wraz ze swymi towarzyszami oddalił się do przyległego pokoju.

Andrzej Zonnenkamp udał się za nimi, pozostawiając uchylone drzwi, Adelina Barberini pozostawiła związaną na ziemi, aby mogła słyszeć całą rozmowę.

Kurt von Redwitz leżał wciąż u nog zony.

Gunda gorzko płakała. Wtem spuściła ręce na kolana i przez łzy spojrzła na pięknego bladego młodzieńca, który nie śmiał podnieść na nią oczu.

— Kurcie! — odezwiała się szeptem. — Dlaczego to uczyniłeś? Czyż nie byłam dla ciebie wierną kochającą żoną? Czy masz mi co do zarzucenia?

— Nie, nie, — zawołał Kurt z przejęciem. — Byłaś aniołem, a ja wyrodney niedogodniem. Dalem się oszukać. Ale teraz zrozumiałem, że się dostałem pod władzę d'ablicy... wstydę się... wstydę się okropnie!

— Powiedz mi, Kurcie, — zapytała Gunda, — czy kochasz tę kobietę, która leży tam związana.

— Przestałem ją kochać, kiedy zrozumiałem, że odgrywa komedię. Nienawidzę jej.

— A jeżeli ci przebaczy, czy zapomnisz o niej zupełnie?

— Nie możesz mi przebaczyć, Gundo! — zawołał Kurt ze łzami w oczach, za wielką krzywdę ci wyrządziłem, z mego powodu ty wycierpiałaś! Teraz nie możemy już być szczęśliwi, twoje przebaczenie nie tutaj nie pomoże. Widzę dla siebie jedyne wyjście — śmierć.

— A cóż się wtedy stanie ze mną?... z moim dzieckiem?

— Ach, Kurcie, nie myślisz zupełnie o tem, co za szczęście cię oczekuje, nie myślisz o tem niemowlęciu, które zostanie bez opieki o'ca! Ach, Kurcie, czyż to możliwe, pod wpływem tego oszołomienia wyrzekasz się żony i dziecka?

Zrozpaczony Kurt schylił się za głowę.

— Byłem nieprzytomny, Gundo! — zawołał. — Kobieta, która mnie uśpiła, to mieszkanka piekła, zesłana na mą zgubę. Ale pomimo to, niema dla mnie usprawiedliwienia. Postąpiłem jak ostatni nikczemnik. Jeżeli chcesz wyświadczyć łaskę umierającemu, to podaj mi twą dłoń, pobłogosław mnie na tę daleką drogę. I wszystko się skończy.

Gunda skłoniła. Położyła dłoń na jego ramionach i, połykając łzy, rzekła:

— Nie mogę żyć bez ciebie, Kurcie... nie mogę! Kochałam cię i dotychczas kocham. Umrę razem z tobą! Jedynym moim pragnieniem jesteś ty...

— O, Gundo, żono moja! — zawołał Kurt, obejmując młodą kobietę. To niebo mi cię zesłało. Umiesz wybaczać, tak jak przebaczył swym katom ukrzyżowanym Chrystus.

Małż i żona stali obok siebie, zalewając się łzami.

Adelina Barberini zamknęła oczy. Nie mogła na to patrzeć, ale słyszała gorące słowa miłości, wypowiedziane i przez Kurta i przez Gundę.

Do pokoju wszedł Zonnenkamp. Odrazu poznał, że młodzi małżonkowie już się pogodzili, styszał, będąc w przyległym pokoju, szczerą skrucę Kurta. Na twarzy Zonnenkampa ukazał się uśmiech.

— No cóż, Adelino Barberini, — zwrócił się do związanej kobiety, leżącej na ziemi, a w jego głosie brzmiała nuta triumfu — teraz widzisz, do czego doprowadziłaś two plany? Zrozumiałaś, że prawdziwą miłość można zranic zatrutą strzałą, ale nikt nie potrafi jej zabić. Z łatwością można pogodzić poważnych małżonków, którzy gdy wyjaśnią sobie nieporozumienie i przebaczą wzajemnie, zachowują tylko nienawiść do tej osoby, która ich rozłączyła.

(Ciąg dalszy nastąpi)

TRZY ŚWIETNE OFERTY



Nie Ograniczamy Ilości Nabycia Tych Kompletów

Gdy zbieracie sześć kuponów i kupicie pierwszy komplet, zaraz możecie zacząć zbierać kupony na drugi komplet. W każdym Dzienniku Związkowym będzie tylko jeden kupon, a każdy kupon będzie zaopatrzone w numer porządkowy i datę. Aby dostać komplet trzeba przynieść lub przysłać sześć kuponów wyciętych z sześciu wydań Dziennika Związkowego z rzędu — z opłatą.

Gruby Gatunek — Szwarczany. Na Całe Życie

Może trudno uwierzyć by takie srebro można dostać za tak niską cenę... ale jest tak w rzeczywistości! Powyższe przedstawiona zastawa jest palerowana szwarcem — jest gwarantowana na całe życie. Każda sztuka jest nie tylko umiejętnie posrebrzana, ale nadto jest dwukrotnie palerowana szwarcem w punktach narażonych na większe zużycie.

4 SZTUKOWY KOMPLET

Łyżeczka do cukru — nóż do masła — widelce do mięsa — łyżka do sosu.

A-1 Plus Wm. A. Rogers Srebra

tego samego wzoru jak 6 Szt. Komplet powyżej

99¢

oraz 6 kuponów



Na 6 Kompletów

\$1.75

Na 12 Kompletów

\$2.25

KASETKA DO SREBRA

— Ślicznie wyszczepiona — srebro w niej nie czernieje, 6 kuponów z tego ogłoszenia wycinanych po jednym z sześciu po sobie następujących numerów Dziennika Związkowego. Do zamówień pocztą trzeba załączyć nadto 35 cenów na koszt opakowania, przesyłki i ubezpieczenia.

WYTNIJCIE TEN KUPON

Przy zamówieniach przez POCZTĘ — trzeba podać WYRAŹNIE nazwisko i adres aby uniknąć zwłoki w przesyłce.

KUPON NA SREBRO LUB KASETKĘ

Do Wydawnictwa DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO 1408 West Division Street, Chicago, Illinois.

Sześć tych kuponów wycinanych po jednym z sześciu po sobie następujących numerów Dziennika Związkowego za dopłatą \$1.00 — upoważnia do dostania jednego kompletu srebrnej zastawy stołowej A-1 PLUS WM. A. ROGERS. Na Kasetki do srebra dopłaca się do 6 Kuponów \$1.75 lub \$2.25 zależnie od zamówienia. Na przesyłkę Kasetki przez pocztę trzeba załączyć dodatkowe 35c.

Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych. Kuponów z dopłatą należy przysłać osobnie do biura Dziennika Związkowego. Osoby z prowincji mogą przysłać kupony i dopłatę 99c, a nadto 15c na koszt przesyłki i opakowania, razem w cenie \$1.14 w zarejestrowanym liście lub przekazem pieniężnym (Money Order).

Nazwisko.....

Adres.....

Miasto.....

KUPON NR. 175 10 GRUDNIA, 1937

SPECJALNA GWIAZDKOWA OFERTA

TA PIĘKNA

ROGERS

Posrebrzana

MISECZKA

na oliwki, cukierki, orzechy, przysmaki

\$2.00 Wartość

79¢

z 6 Kuponami



3-Sztukowy Komplet — Śliczny Podarek

ROGERS

TALERZ

NA GALARETKĘ

SER LUB MASŁO

\$2.50 Wartość

79¢

z 6 Kuponami

Każdy się cieszy gdy otrzyma w prezencie ten wykwintny 3-sztukowy komplet na masło, ser, galaretkę lub przysmaki. Każda kobieta odceni ten podarek, który ułatwi każdą zastawę stołową.

POSREBRZANA TACA NA CHLEB

NOTATKI MIEJSKIE

STAN POGODY

Dziś w Chicago i okolicy pogodnie i zimno przy umiarkowanych wiatrach z zachodu; w sobotę pogoda i w dalszym ciągu mroźna.

W stanie Illinois dziś i prawdopodobnie w sobotę pogodnie i mroźno.

Najwyższa temperatura była wczoraj o godz. 3-iej po południu — 16 stopni; najniższa o godz. 5-iej rano — 6 stopni.

Wschód słońca o godz. 7:07; zachód o godz. 4:19. Zachód księżycy o godz. 11:55 wieczorem.

KALENDARZYK

Dziś piątek, 10-go grudnia — N. M. P. Loretańskiej, Radziślawy.

Jutro sobota, 11-go grudnia — Damazego, Wojmira.

Pojutrze niedziela, 12-go grudnia — Aleksandra, Wolidara.

Już w przyszłą środę, 15-go grudnia, staraniem Dziennika K Związkowego odbędzie się w Auditorium Wyższej Szkoły Św. Trójcy wspaniałe przedstawienie gwiazdkowe na biedne rodziny polskie. Początek o godzinie 8-mej wieczorem. Program bogaty, interesujący i postawiony na wysokim poziomie. Kto przybędzie, spędzi wieczór bardzo przyjemnie, a co najważniejsze, dopomóż szlachetnej sprawie.

Najładniejsze ślubne i wieczorne suknie dostaniecie za umiarkowaną cenę w znanym polskim sklepie pod firmą ALLIANCE BRIDAL DRESS SHOP, 1257 No. Ashland Avenue.

Loda Halama, znakomita polska tancerka, daje wieczór artystycznego tańca we wtorek, 14-go grudnia, w teatrze "Civic", w budynku Civic Opera House, o godzinie 8-mej wieczorem. Będzie to jej pierwszy występ na większą skalę urządzony w amerykańskiej ziemi. Loda Halama, która Polonia zna z kilku filmów polskich, jest nie tylko świetną tancerką ale i aktorką filmową i warto będzie wybrać się na ten wieczór tańca.

Straciwszy kontrolę nad samochodem, który poślizgnął się na jezdni, Raymond Schumann, 9040 Essex Avenue, fatalnie został pokaleczony, gdy maszyna jego rozbiła się o tramwaj przed domem pod nr. 10128 Commercial Ave. Raymond zmarł w trzy godziny po przeżwieniu go do szpitala South Chicago.

Może dlatego, że złodzieje kieszonkowi z dawnego koła rakietniczego postarali się, albo boją się, że łatwo zostaną rozpoznani przez weteranów-detektywów, dość, że jest faktem, stosownie do raportu sierżanta Johna Griffitha, że spadła znacznie liczba kradzieży kieszonkowych w ostatnich kilku latach. Na przykład w ostatnich sześciu miesiącach nie został zaprowadzony ani jeden wypadek kradzieży.

Pani Anna Cook, lat 82, wdowa, poparzyła się krytycznie o negadaj wieczorem, gdy wybuchł ogień w kuchni jej mieszkania, znajdującego się na poddaszu domu pod nr. 1229 Home Ave., BeBrwyn. Strażacy znaleźli ją nieprzytomną na podłodze. Wczoraj zmarła w szpitalu Berwyn.

Policja aresztowała wczoraj niejakiego Mateusza Wecorka, lat 20, 1205 North La Salle ul., mającego za sobą poważny rekord i to z rozmaitych stron kraju, pod podejrzaniem, że on postawił stróża i policjanta podczas usiłowanego napadu na teatr State-Lake dnia 22-go listopada. Mateusz przyznał się do popełnienia 50 rabunków. Brat jego, Stanisław, lat 22, również aresztowany, miał Mateusza wmieszać do strzelaniny w śródmieściu.

Butler umknął wczoraj przed gradem kul podczas szalonego pościgu policji za nim od earborn ul. i Grand Ave. Butler zostawił w końcu maszynę a w niej 10 galonów muni-szajnu. Mężczyzna ów przylany został w pół godziny potem na Clybourn Ave. przez policjanta Reeda i sierżanta Victora Carlsona.

Joseph Nykaza, zwrotniczka dla Chicago & North Western kolei, zmiądzony został na śmierć wczoraj rano, gdy dostał się pod koła wagonu towarowego. Straż pożarna musiała podawać koła wagonu, aby wydołować ciało Nykazy, licząc lat 42, zam. pod nr. 6077 North Harlem Avenue.

KAŻDA GAZETA żyje z ogłoszeń. Ogłoszenia muszą się opłacać, czyli przynosić kupcom pewne REZULTATY. Trzeba więc kupować w sklepach które się ogłaszają w Dzienniku Związkowym, aby te sklepy mogły się STAŁE ogłaszać — a tem samem zapewniać byt wydawnictwu. (x)

Pani Margaret Overbeck, lat 47, 5711 North Talman Ave., zmarła wczoraj w swoim mieszkaniu na skutek zakażenia dolnej szczelki. Pięć tygodni temu podała się operacji i wyjechała z częścią szczelki, która zakażona została przez nowotwór.

John Solsburg, lat 65, 675 N. Clark ulica, który poprzecznił sobie żyć w przegubach przy usiłowanej próbie popełnienia samobójstwa we wtorek, zmarł wczoraj wieczorem w szpitalu powiatowym.

Klub gołębiarzy Chicago odbędzie swoją roczną konwencję, 24-ty z rzędu, od 17-go do 19-go grudnia w hotelu Sherman. Podczas konwencji urządzona zostanie olbrzymia wystawa, jedna z najbogatszych i najciekawszych w historii Klubu. Wspaniałe okazy rzadkich gołębi nadchodzą z rozmaitych stron kraju.

Chicago, Ill.—Policja wpadła do pracowni artystycznej 5 z y m o n a Chruszcza za złodziejem, który okradł bank. Złodziej zakupił obraz za \$300, który miał wartości \$2. Malarze nie wiedzą co z pieniędzmi zrobić bo złodzieja nie złapano. Resztę dowiemy się w sztuce "Perły i Wępie" w niedzielę, 12-go grudnia, w sali Synów Wolności, 1044 N. Damen Ave. Początek o godzinie 8-iej po południu. (R.M.)

Dł Dziś Flaszki Mleka Będą Zakapturzone

Poczynając od dzisiaj wszystkie flaszki mleka, jakie dostarczają mleczarnie, będą mieć specjalne nakrywkę, dla ochrony przed kurzem i brudem miejskim. Chicago, według twierdzenia fizyka miejskiego Dra. Hermana N. Bundesena (nie wszyscy to wierzają), ma obecnie wszystkie zapasy mleka w gatunku "Grade A", według wymagań federalnego wydziału zdrowia (United States Public Health Service). Nowe nakrytki na flaszki nie podwyższają wcale cen mleka.

Czytajcie Dziennik Związkowy

St. Szukalski, Słynny Rzeźbiarz Polski, Powrócił Do Ameryki

Urażony, że Mu w Polsce Nie Dano Rzeźbić Statu Marszałka Piłsudskiego

Stanisław Szukalski, znakomity polski rzeźbiarz, który podczas swego pobytu w Chicago dał się poznać ze swoich wspaniałych prac rzeźbiarskich, powrócił onegdaj do Ameryki z Polski, dokąd udał się trzy lata temu. Wczoraj wyładował on w New Yorku, mocno rozczarowany niepowodzeniami w Polsce i postanowił przyjąć tu zaraz obywatelstwo amerykańskie.

Szukalski ma urazę przede wszystkim do grup intelektualnych w Polsce, którym przypisuje to, że nie przyznają mu prawa wykonania rzeźby przedstawiającej Marszałka Piłsudskiego za sumę \$50,000. Statua Marszałka miała stanąć na Je-

dnym z placów w Warszawie.

"Jestem najlepszym polskim rzeźbiarzem", powiedział wczoraj Szukalski. "Nawet moi nieprzyjaciele przyznają mi to. Byli oni bardzo zazdrośni, abym nie dostał tej pracy i nie chcieli mi tego przyznać także dlatego, że emigrant, choć jeszcze mam polskie obywatelstwo."

To skłoniło Szukalskiego do powrotu do Ameryki. Poprzednio przebywał on w Stanach Zjednoczonych przez 18 lat. W podróży do Polski towarzyszyła mu jego druga żona, była Jean Lee Donovan z Chicago, z którą ożenił się w roku 1934-tym, uzyskawszy rozwód z pierwszą żoną, była Helen Walker, z Chicago.

Naokoło Naszych Spraw

Pałace Zagadnienie

Zagadnienie młodzieży, to zagadnienie polskość — to sprawa pałacy.

Bo stwierdzić należy — najmłodsze pokolenie nie ciąży do polskości.

Przynajmniej nie ciąży w tej mierze, w jakiej powinno.

Dowodów na to można przytoczyć bez liku.

Jednym z najbardziej jaskrawych — to wykłady języka polskiego na wyższych uczelniach amerykańskich.

Na wykłady te idą studenci innych narodowości, a młodzież polskiego pochodzenia stroni od nich.

Muszą być pewne tego powody, bowiem — niema skutku bez przyczyny.

Na przyczynę tę — w pierwszym rzędzie, zwrócić należy uwagę.

Od poznania przyczyn zacząć poprawę.

A głównie — skoncentrować uwagę na tej sprawie.

Gdy się na niej skupi uwagę, znajdzie się i sposoby naprawy.

To też z uznaniem podnieść trzeba starania, jakie robią władze Z. N. P. w tym kierunku.

Znow jeden dowód więcej — jak potrzebnym jest Z. N. P. Polonii.

Podtrzymana Tradycja

Z. N. P. akcje zaczyna u siebie.

Polskość, jej rozwój, jej postępy — to Harcerstwo Związkowe.

Jest rzeczą niewątpliwą, że z szeregów tego Harcerstwa, z szeregów Z. N. P. — rekrutować się będą przyszli liderzy Polonii.

To też na Harcerstwo — musi być skupiona uwaga całej organizacji.

Musi się to stać nakazem myśli Związkowej.

Musi to wejść w krew organizacji.

Dobrze się stało, że władze Z. N. P. ze współudziałem Cenzora Fr. X. Świątlika — sprawę tę wysunęły na front najbliższych zagadnień.

Z radością podnieść należy, że Cenzor Świątlik, wypowiedział się przeciw przyłączeniu Harcerstwa do Amerykańskiego Skautingu, za co wdzięcznym mu będzie lud Związkowy.

To ustalić linię wytyczną, której trzymać się będzie organizacja.

Jasne stanowisko Cenzora Świątlika — wniesie uspokojenie.

Pod trzyma tradycję, na których Z. N. P. został zbudowany.

Niezależni.

Mylą się bowiem ci, którym się zdawało i zdaje, że Harcerstwo może okrzepnąć w połączeniu z amerykańskim Skautingiem.

Przeciwne — połączenie wniesłoby jedynie czynniki rozkładu.

Poco bowiem należeć pośrednio do Skautingu, kiedy można należeć bezpośrednio — stanęłoby w umyśle młodzieży.

I słusznie. Harcerstwo jest amerykańską organizacją, ma takie same podstawy — ale jest organizacją niezależną.

Tyle jest innych czynników amerykańskizacji, że poco jeszcze samym pchać w tym kierunku.

Ci, którzy to robią, złą przysługę oddają i krajowi i Polonii.

Czyż nie widzą, że znaczenie Polonii, że przyszłość, od jej świadomości, od jej wartości zależy?

A czy myślą, że bez oddziaływania na młodzież, bez wyrabiania jej w tym kierunku — ta świadomość, ta wartość sama przyjdzie?

Na czym się opierają w pierwszym

wszym rzędzie ci, którzy zdołali stanowiska w polityce amerykańskiej?

Bossy Czy Głosy?

Ogromna większość polityków — to krótkowidze.

Zdaje im się, że stanowiska otrzymali dzięki temu czy innemu bossowi politycznemu, tej czy innej partii.

Tymczasem, gdyby nie głosy obywateli polskiego pochodzenia, ci bossowie gadać by z nimi nie chcieli.

I jeżeli te głosy rozplyną się w morzu amerykańskim, to Polonia wróci do czasów, kiedy w polityce amerykańskiej — reprezentowali ją — policjanci i listonosze.

Może oświadczając kilku większym strażakom dostanie w dodatku.

Jasna to przecież sprawa. Jaki inny ma Polonia kapitał polityczny — poza głosami?

Inni mają pieniądze, które torują głównie drogę w polityce.

Polonia pieniędzy nie ma. Inni mają koligację w wyższych sferach politycznych, które ułatwiają karierę polityczną.

Polonia tych koligacji nie ma. Inni mają olbrzymie rzesze inteligencji zawodowej, licznych wybitnych adwokatów, sędziów etc., którzy mają rozgłos, paparcie w polityce.

Polonia takich ludzi ma bardzo mało.

Harcerstwo Na Front.

Pozostają jej tylko głosy, głosy i jeszcze raz głosy!

A głosy te dać może tylko świadoma koncentracja sił Polonii, na urobienie której trzeba wpływać.

Rozumie to doskonale Cenzor Świątlik, który umyślnie doświadczonego wodza Polonii — organia całość.

Wyrabić i potęgować należy to zrozumienie, a nie osłabiać. A żeby można wyrobić trzeba wpływać na młodzież i to od najmłodszych lat.

Szczególnie na tę młodzież, z której wyjdą liderzy.

Trzeba, zawsze urabiać tych liderów.

W tym kierunku wszystkie siły wytyczone być muszą.

Harcerstwo — to czelowe za- stępy młodzieży polsko-amerykańskiej — to wdzięczne pole do pracy.

Przecież to młodzież najwartościowsza jakościowo.

Młodzież, która ma najświetlejszych rodziców.

Już to samo znaczy bardzo dużo.

"Jakie drzewo taki klin — jaki ojciec taki syn" — powiada polskie przysłowie.

Umiejętne oddziaływanie na tę młodzież, to ogromnie ważna rzecz.

Wle o tym Cenzor Świątlik i dlatego stale sprawę młodzieży wysuwa na front — jako najważniejszy problem dla Z. N. P.

Kolej Na Organizację

Ostatnie zebranie Rady Narodowej Harcerstwa Z. N. P. — jakie się odbyło kilka dni temu — z udziałem Cenzora Świątlika — posunęło sprawę znacząco naprzód.

Sprawozdanie z tego posiedzenia, powinno zwrócić uwagę wszystkich Okręgów, Gmin i Grup.

Wszystkich Komitetów Organizacyjnych Harcerstwa.

Pożądane są głosy w tej sprawie.

Harcerstwo musi stanąć na wyżynie swego zadania.

Musi się stać oczkiem w głowie całej organizacji.

Tworzenie kadrow — musi się zacząć jak można, najwcześniej.

I na te najmniejsze malenstwa, zwrócić najmniejszej uwagi.

Najłatwiej bowiem w nich jest zaszczyć przywiązanie

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 10 Grudnia

Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP., odbędzie przedroczne posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, o godzinie 8-iej wieczorem w sali Synów Wolności, 1042 N. Damen Ave. Po załatwieniu spraw rutynowych nastąpi wybór zarządu Towarzystwa i Grupy na r. 1938. — W. Prokop, prezes; A. Wójcik, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Polski, Gr. 893 Z.

N. P., odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, w sali pod nr. 1558 N. Hoyne Ave. Obecność każdego członka wymagana, gdyż są sprawy żywotne do załatwienia, jak wybór urzędników na rok 1938, wybór delegatów do Gminy i głosowanie nad niedokończoną sprawą ostatniego posiedzenia, to jest abo nad specjalnym opodatkowaniem albo zażądać zwrotu funduszu starców i rozdzielaniem go w Gminach. — Tomasz S. Nowak, korespondent Grupy.

Tow. Polska Zmartwychwstała, Gr. 1812 Z.N.P.,

zawiadamia swoich członków, że 10-go grudnia, o godzinie 7:30 odbędzie się roczne i wyborcze posiedzenie w sali 1367 N. Leavitt ul., na którym każdy członek obowiązany ma być obecnym i starać się brać udział w wyborach na urzędników na rok 1938. A także starać się wyróżniać zaległość za rok 1937. — Jan Zajac, sekr. fin.; Piotr Bora, prezes.

Posiedzenie przedroczne Tow. Synowie Polski, Gr. 257 ZNP.,

oraz wybory urzędników odbędzie się w ten piątek, dnia 10-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali ob. Laucha, 1125 Noble ul., róg Chapin.

Obecność bardzo pożądana, ponieważ jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jeżeli są zaległości, to muszą stanowczo być załatwione na tym posiedzeniu, ponieważ zapada uchwała, ażeby Towarzystwo postąpiło podług konstytucji i suspendowało członków i członkinie, którzy za bardzo zalegają w podatkach.

Tow. Nadwiślański, Gr. 759 Z. N. P.

odbydzie przedroczne posiedzenie w piątek 10-go grudnia w sali posiedzeń pod nr. 831 N. Ashland Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Wybory urzędników i inne ważne sprawy są do załatwienia. — Józef Nasiatka, prezes; Walenty Juszczak, sekr.

Tow. Kaz. Zychlińskiego, Gr. 2459

ZNP. ma swoje przedroczne zebranie w piątek, 10. grudnia o godz. 7:30 wieczorem w sali szkolnej parafii św. Władysława. Ponieważ na tym zebraniu będzie wybór administracji na rok 1938 przeto członkowie powinni nabyć bilety na obchód 10-lecia naszego towarzystwa, więc udział wszystkich członków i członkin w tym zebraniu jest obowiązkowy. — Ign. Wiśniewski, prezes; Sylwester Koziłk, sekr. pr.

Placówka Macierzysta No. 5 S. W.

A. P. odbędzie swe przedroczne posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, o godz. 8-iej wieczorem, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ponieważ na posiedzeniu odbędzie się wybory administracji Placówki na rok 1938, przeto obecność wszystkich kolegów jest pożądana. — O. Gustyński, kom.; T. Dufart, adjutant.

Placówka 1-go Pułku Strzelców

Polskich, Nr. 90-ty SWAP, odbędzie posiedzenie nadzwyczajne w piątek, 10. grudnia, we własnym Domu 1-go Pułku Strzelców Polskich, 1336-38 W. Cortez ulica, na rożniku W. Thomas ul., naprzeciw kościoła Św. Trójcy, o godzinie 8-iej wieczorem. — Józef F. Mańka, adjutant.

Posterunek T. Roosevelt, No. 4 P.

L. A. W., odbędzie posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, w sali ob. J. Stefanika, pod nr. 1041 W. Superior ulicy, na którym zostanie wybrany nowy zarząd. Również zawiadamia się weteranów, iż po Nowym Roku wstęp do Posterunku będzie dwa razy większy. Początek posiedzenia o godzinie 8-iej wieczorem. — Henryk Lewandowski, komendant; W. Jurek adjutant.

II-gi Oddział Wol. Pol. Krakusów,

Nr. 8-my Legionu Pułaskiego, odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, o godzinie 7-iej wieczorem, w sali Nr. 2-gi na Trójcowie. — Wal. Gorzelanycz, prezes; Zygmunt Witek, sekr. prot.

Klub Augustowski-Suwalski

odbydzie przedroczne posiedzenie i wybór urzędników na następny rok w przyszły piątek, 10-go grudnia, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Bruns- wick, 1549 N. Ashland Ave.

Posterunek George Washington,

No. 1 PLAW, będzie miał przedroczne posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, w Sokolni, 1062 N. Ashland Ave. Odbędzie się wybory urzędników na rok 1938-my, jak również dużo ważnych spraw będzie do załatwienia. Członkowie są bardzo proszeni o obecność. — L. Ulicki, komendant; Edward Fetro, adjut.

65-ty Oddział Związku Młodzieży

Polskiej na Ziemi Washington odbędzie roczne posiedzenie w piątek, 10-go grudnia w sali zwykłych posiedzeń. Początek o godzinie 7 wieczorem. Upraszają się o punktualne przybycie, gdyż odbędzie się wybór urzędników i będzie podana kawa i ciastka. — Jedność K. Smu- skiewicz, korespondentka.

Niedziela, 12 Grudnia

W niedzielę, 12-go grudnia, w sali Pułaskiego na Wojciechowice, odbędzie się przedroczne posiedzenie Tow. Przemysłowego Rzemieślników Polskich, Gr. 3 ZNP. Będą omawiane ważne sprawy. Prócz tego będą także i wybory urzędników oraz delegatów na rok 1938-my. Tylko ważne przyczyny mogą członka uwinąć z nieobecności. — Józef Łatuszewski, prezes; Wojciech J. Danisch, sekr. prot.

Placówka Nr. 14 odbędzie swoje

przedroczne posiedzenie w niedzielę, 12-go grudnia, w sali zwykłych posiedzeń o godz. 3-iej. Upraszają się wszystkich o przybycie. Wybór nowych urzędników na r. 1938. — Jan Zelman, kom.; Ig. Krystek, adj.

Klub Święcany odbędzie swoje

posiedzenie przedroczne oraz wybory urzędników w niedzielę, 12-go grudnia, o godz. 2:30 po poł., w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. — J. Kozioł, prezes; J. Kaszewicz, sekr. prot.

Tow. Mikołaja Kopernika, Grupa

2758 ZNP., odbędzie ważne przedroczne posiedzenie, na którym będzie wybór nowego zarządu na rok 1938, w sali pod nr. 6188 Archer Avenue, 12-go grudnia, w niedzielę, o godz. 3-iej po południu. Kto zalega z assementem, proszony jest o wyrównanie. — Józef Michalik, prezes; Karolina Ziarko, sekr. prot.

Tow. Młoda Polska Gr. 865 ZNP.

odbydzie przedroczne posiedzenie, na którym nastąpi nominacje i wybory urzędników i delegatów na rok 1938, w niedzielę 12-go grudnia o godzinie 2:30 po południu, w sali (dolnej) Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Posiedzenie przedroczne Tow. Synowie Polski, Gr. 257 ZNP.,

oraz wybory urzędników odbędzie się w ten piątek, dnia 10-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali ob. Laucha, 1125 Noble ul., róg Chapin.

Tow. Nadwiślański, Gr. 759 Z. N. P.

odbydzie przedroczne posiedzenie w piątek 10-go grudnia w sali posiedzeń pod nr. 831 N. Ashland Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Wybory urzędników i inne ważne sprawy są do załatwienia. — Józef Nasiatka, prezes; Walenty Juszczak, sekr.

Tow. Kaz. Zychlińskiego, Gr. 2459

ZNP. ma swoje przedroczne zebranie w piątek, 10. grudnia o godz. 7:30 wieczorem w sali szkolnej parafii św. Władysława. Ponieważ na tym zebraniu będzie wybór administracji na rok 1938 przeto członkowie powinni nabyć bilety na obchód 10-lecia naszego towarzystwa, więc udział wszystkich członków i członkin w tym zebraniu jest obowiązkowy. — Ign. Wiśniewski, prezes; Sylwester Koziłk, sekr. pr.

Placówka Macierzysta No. 5 S. W.

A. P. odbędzie swe przedroczne posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, o godz. 8-iej wieczorem, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ponieważ na posiedzeniu odbędzie się wybory administracji Placówki na rok 1938, przeto obecność wszystkich kolegów jest pożądana. — O. Gustyński, kom.; T. Dufart, adjutant.

Posterunek T. Roosevelt, No. 4 P.

L. A. W., odbędzie posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, w sali ob. J. Stefanika, pod nr. 1041 W. Superior ulicy, na którym zostanie wybrany nowy zarząd. Również zawiadamia się weteranów, iż po Nowym Roku wstęp do Posterunku będzie dwa razy większy. Początek posiedzenia o godzinie 8-iej wieczorem. — Henryk Lewandowski, komendant; W. Jurek adjutant.

II-gi Oddział Wol. Pol. Krakusów,

Nr. 8-my Legionu Pułaskiego, odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10-go grudnia, o godzin

Biennik Związkowy

POLISH DAILY-ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908, at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by Alliance Printers and Publishers, Inc., 1406-08 West Division Street, Chicago, Illinois.

Daily, without special Saturday sections

By mail.....\$5 per year
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail, all Saturday sections included
\$8.50 per year\$2.25 for three months
\$4.50 for six months\$1.25 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections included
\$6.50 per year\$1.75 for three months
\$3.50 for six months\$1.00 monthly

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief
KAZIMIERZ KOWALSKI, Manager

PHONE: ALL DEPARTMENTS
BRUNSWICK 8700

Telefon do Wszystkich Departamentów
BRUNSWICK 8700

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość i Uczciwość
Praca dla Związku Narodowego Polskiego
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

MUZEUM Z. N. P.

Ofiarna jest bracia związkowcy.

Zaledwie doszły do rąk związkowców i związkowczyń numery naszych pism z zawiadomieniem, że Z. N. P. wszczyna zbieranie darów i cennych przedmiotów do Muzeum związkowego, a już posyłały się z wszystkich stron kraju cenne i wartościowe okazy do przysłego muzeum związkowego.

Jak wiadomo, muzeum Z. N. P. nie jest nowością. Nie jest stworzone ostatnio.

Muzeum związkowe ma już swoją historię i ma już swoją tradycję.

Powstało jeszcze w początkach istnienia Z. N. P. i dzięki ofiarności szczerych i prawych patriotów, rosło z roku na rok i stanowiło już godny przewrót historyczny do dzieł naszych na tej ziemi.

Z braku jednak miejsca, gdy rósł Z. N. P., gdy dom związkowy, w którym obecnie mieszczą się wydawnictwa związkowe, był za szczupły na pomieszczenie biur organizacyjnych, musiano przenieść muzeum do gmachu szkolnego w Cambridge Springs. Był tam namiastki nasze oczekiwania, kiedy Z. N. P. będzie miał nową, większą siedzibę i będzie mógł przenieść je z powrotem do Chicago.

Niestety, zdarzenie losu pokrzyżowało te plany. W szkole związkowej wybuchł pożar i wraz z budynkiem szkolnym zniszczył zbiory muzeum. Mimo to w następnych dniach szkolnych poczęły się na nowo gromadzić pamiątki i dary rozmaitych związkowców, stanowiąc początek do nowego muzeum związkowego.

Teraz, gdy nowy gmach związkowy przy ulicy Division i Milwaukee jest już pod dachem, gdy kwestia wykończenia wnętrza jest tylko kwestią miesięcy — teraz stała przed ogółem związkowym znowu sprawa zbierania cennych przedmiotów do nowego muzeum związkowego. Muzeum to znajdzie się w ognistych murach budynku, gdzie wieloletni zbiory, które nie zostały zniszczone cennych przedmiotów muzealnych.

Dlatego to Zarząd Centralny Z. N. P. wydał odezwę do ogółu związkowców prosić o nadanie cennych przedmiotów sztuki i historycznych, dotyczących dzieł Związku, całego wychodźstwa i Polski, by stworzyć wspaniałe muzeum związkowe, będące chlubą i dumą Z. N. P. i będące świadectwem dla przyszłych pokoleń czynów pierwszych pionierów.

DYSKUSJA NA TEMAT TOTALIZMU W POLSCE

Na łamach "Kurier Porannego" znajdujemy bardzo charakterystyczny artykuł, omawiający ostatnie dyskusje na temat totalizmu. Dziennik stwierdza, że istnieje powszechne przekonanie o szkodliwości totalizmu. A zarzeka:

"Z obfitej publicystycznej dyskusji o totalizmie wnioskować możemy o powszechności przeświadczenia, że stan obecnego rozkładu polityczno-organizacyjnego nie powinien być dłużej tolerowany".

"Kurier Poranny" podkreśla, że nie wolno zapominać, że:

"Polski nie chciał narzucić konstytucji, ani w 1926 r. ograniczając się do dobrowolnego przeprowadzenia przez Sejm t. zw. 'należy reformy', ani w 1930, gdy Blok Beznarzyni uzyskał w parlamencie bezwzględna większość głosów. Nie domagał się Konstytucji, nie domagał się, nie domagał się w Polsce stracony. Obóz rządzący jest spadkobiercą polityki Marszałka; moment ten nie może być przekroczony, także gdy się myśli o tym ważnym problemie".

Dalej dziennik pisze:

"Wprowadzenie totalizmu w Polsce typu niemiecko-włoskiego nie jest do rzeczy wistnienia także i z kilku innych względów. Chocby sam fakt istnienia w naszym kraju mniejszości, wśród których znajduje się tak silna mniejszość ukraińska, stawiąca pod znakiem zapytania realizację systemu, który może zdawać egzamin m. p. w Niemczech, gdzie mniejszości stanowią bardzo nie wielką liczbę, lub w zupełności niemal jednorodnych Włoszech. Że totalizm zmobilizuje wśród naszych mniejszości terytorialnych, nie potrzeba chyba dłużej tłumaczyć. Co jest również ważne, to fakt, że reformy totalne nie mogą się wykonać, jak 'deus ex machina', że musiałby się oprzeć o jakieś głębsze procesy w społeczeństwie. Czy możemy znaleźć jakiś fakt, jakiś moment psychologiczny sytuacji obecnej do społeczeństwa w tym sensie przemawiający? Można by tu naprawdę sparafrazować znany refren: 'I ni z tego, ni z owego jest totalizm na pierwszego'".

Autor artykułu zaznacza w końcu jedynie, że w tym nastawieniu antytotalistycznym silna władza, oparta o konstytucję, nie może być naruszona.

Zaś "Kurier Polski", nawiązując do słów przemówienia Marszałka Śmigłego, mówiących o tym, że wielkość Polski nie stworzy tylko "arsa ludzi", podczas gdy inna chce wszystko rozpoznać jedynie od własnego pieca, pisze:

"Pogłębienie podziela znakomita więźność społeczeństwa. I stąd to wywodzi się niechęć tej

większości do systemów totalno-elitarnych, które siłą rzeczy wokół pieca, zbiorowego dobra, w którym wszyscy winni palić i który wszystkich jednakowo grać powiolen, grupuje tylko garstkę.

Słuszną też konsekwencję z apelu swego komendanta wyciągnął zjazd POW, wypowiadając się przeciwko totalizmowi: klasowemu i nacjonalistycznemu. Sądzimy, że w tym sformułowaniu mieści się automatycznie również potępienie totalizmu państwowego, który w gruncie rzeczy jest jedynie odmianą totalizmu klasowego; klasa jest elita".

SPRAWA BUDOWNICTWA DOMÓW

Tygodnik "Business Week" daje uznanie Prezydentowi za podniesienie sprawy budownictwa w orędziu do Kongresu na obecną sesję i za zaproszenie konferencji z przedstawicielami przemysłu, pracy i finansów, aby program budownictwa rozpoczął jak najrychlej i najlepiej.

Sprawa ta nie jest jednak tak łatwą i prostą, jakby się zdawało, gdyż będzie pociągać za sobą zmniejszenie płac robotniczych, zwiększenie kosztu materiałów, kosztów finansowania i t. p. Rezultat tego bowiem będzie taki, że roczny dochód robotników budowlanych będzie mniejszy, a roczny dochód dla przemysłu się zwiększy. Nie wygoda to więc tak obiecująca, jak na pierwszy wrażeń plan Prezydenta się przedstawia.

Wszyscy bowiem na konferencji z Prezydentem będą chcieli wiedzieć w jaki sposób to przeprowadzić. Prezydent zaś będzie im mówił, że to ich rzecz, nad tym się zająć i wypracować jakiś skuteczny sposób zrealizowania. I ta część więc planu co do zmniejszenia kosztów robotnicy i materiałów nie wygląda wcale obiecująco.

Prezydent Roosevelt sugeruje kilka zarządzeń dla ulepszenia przemysłu budownictwa domów. Cechę on obniżyć stopę procentową na pożyczki hipoteczne zabezpieczone przez Federalną Administrację Budownictwa. Cechę także podnieść ogólną sumę ubezpieczenia na domy pojedyncze do wysokości \$6,000 z 80 na 90 procent oszacowanej wartości, co pozwoliłoby kupującemu rozpocząć z kapitałem przedstawiającym tylko 10 proc. ogólnej wartości domu, jaki ma być budowany. Wiele z budowniczych aprobując tę propozycję, argumentują, że 10-procentowa wpłata z góry nie będzie zbyt małą, jeżeli reszta tego programu budownictwa się uda, i że szansa powodzenia warta jest ryzyka postawienia rządu poza 90-procentową hipoteką.

Jednakże są tacy, którzy wątpią w powodzenie tego programu. Dwa dziesięcio-procentowa wpłata kapitału z góry mogłaby mieć jeszcze jakieś szanse powodzenia. Właścicielowi doświadczenie minione i bardzo bolesne dla wielkiej liczby ludzi uczy, że nie warto angażować się w kupowanie jakiegokolwiek domu i ryzykować jego stratę z powodu niepewności posiadania i utrzymania pracy na czas dłuższy. Nie warto w ogóle kupować domu, jeżeli się nie posiada przynajmniej połowy gotówki. Obecnie najbardziej decydującym czynnikiem w budownictwie domów indywidualnych na większą skalę będzie nie koszt materiałów i robotnicy, ale to, czy miliony głów rodzin z małymi zarobkami będą mieć dość zaufania do całego tego planu i do władz utrzymujących pracę na przyszłość, aby ryzykować ciężko zarobione grosze, by je włożyć w budowę domu.

Koszt spłacania miesięcznego sześciotygodniowego domu obliczony został na przeszło \$36 miesięcznie przez 20 lat. Ili jest ludzi z małymi dochodami, którzy będą mogli płacić \$36 miesięcznie? A przecież to nie wszystko. Przecież dom trzeba jeszcze jakoś zaopatrzyć, trzeba opłacić podatki, koszt utrzymania, naprawy i deprecjacji, które będą coraz większe z biegiem lat.

Plan ten nie jest dobrą ekonomią. Sześciotygodniowy dom do dwudziestu lat spłacania po \$36 miesięcznie będzie kosztował pod koniec około \$10,000. Ile włoży się w niego przez ten czas a utrzymać i naprawić? Jaką taką dom może mieć wartość po upływie dwudziestu lat?

Nie wspomnieliśmy też nie w wysuniętych planie o parceli, na której ma być budowany dom. Parcela taka kosztuje dziś ładną sumę pieniędzy. Trzeba też brać pod uwagę przepisy budowlane w danym mieście. W wielu miastach nie pozwalają już na budowę domów drewnianych, a tylko murowane. Najważniejszą kwestią są jednak lokalne podatki, wygórowane do nie-możliwości. Reforma, jeżeli jest gdzie potrzebna, to przede wszystkim w tym kierunku. Podatki na domy powinny być mocno niższe. Powinny być przeprowadzone prawa lokalne, noszące całkowite podatki na nowe domy na szereg lat. Wówczas dopiero nadaloby się prawdziwej podniety dla budownictwa indywidualnego.

Plan przedstawiony przez Prezydenta będzie dobry dla większych budowniczych, będzie on atrakcyjny dla większych inwestorów kapitału w budownictwie większych projektów budowlanych, ale wątpliwie mocno czy dokona wielkiej rzeczy w rozwoju budownictwa indywidualnego domów mieszkalnych dla milionów ludzi z małymi dochodami, dokąd nie będą przeprowadzone reformy sugerowane tu powyżej.

ZŁOTE MYŚLI

Dwa główne popędy dzieła ludzka wola: przyjemność i miłość. Przyjemność może być obok wiary, i miłość doskonała może się zgodzić z dobrami ziemskimi, ale przyjemność Boga potrzebuje a świata używa; przeciwnie miłość używa Boga, a potrzebuje świata. — Paskal. Myśli.

Pierwszy miłości postrzał najbardziej kaleczy; Wiem, że ta rana w pierścionku nie przędzie się z cęcy. — Trembecki.
Z wejrzenia się poczyną, z widzenia pochodzi; Nie jest więc ślepa miłość, gdy się z oczu rodzi. — Owena. Epigr.

Miłość łatwo się zmęczy, gdy do ukochanego przedmówi zawsze się wznosić lub zniżać musi, dlatego rzadko jest szczęśliwe małżeństwo zawarte między osobami nierównego stanu.

Wielkie dusze nie zbyt często kochały; trzeba całej fali namiotności. Aby ich poruszyć, leż jak raz pokochać, to kochać nierównie silniej, niż zwykli ludzie. — Paskal. Myśli.

Niepodobna jest rzecz, aby zły człowiek, egoista miłował kraj rodzinny, bo jakże może miłować ludzi kochać ten, kto ani jednego nie kocha?

Im więcej człowiek kocha i przebacza, tem podobniejszy Bogu się staje.

Z POEZJI...

KWITNĄ RÓŻOWE JABŁONIE I GRUSZE BIAŁE

Szyba błękitu i obłok po niej się toczy.
Jasna ulewa ze słońca spynie mi w oczy.

Zagram słoneczna pogodą drzewom na chwałę.
Kwitną różowe jabłonie i grusze białe.

A myśl się nasza w kwiatnych prętach rozkwieci,
Żeśmy bez troski przyszli oto, jak dzieci.

Strunę wspomnienia uśpioną dźwiękiem poruszy
Jasna jabłoni różowość i białość gruszy.

Każdemu powiem, gdy spyta, gdzie słońce gości,
Gdzie kwiat wytrysnął z zieleni śpiewem radości.

Sad nam zaszumi młodocia, wonią uwięzi,
— O duszo, duszo, kwitnąca, przemów z gałęzi!

To i Owo

Skrab w Nodze

Prasę amerykańską obiegła wczoraj sensacyjna wiadomość o odkryciu w drewnianej nodze 88 tysięcy dolarów. Odkrycia dokonał wielokonsul polski w Wiedniu, którego nazwiska dąpesze nie podają. W Ameryce dowiedzieli się zaś o tym z wywodów adwokata Arthura L. Davis, rzecznika pani Rose Lalkin, krawczyń, podczas rozprawy sądowej o spadek pośmiertny.

Cała historia ma przedstawiać się następująco: Przed dziesięciu laty mąż pani Lalkin, Frank Lalkin, opuścił swa polowicę i zniżył bez śladu. Wkrótce jednak dowiedzieli się cna, że w Wiedniu zmarł nieakti Noach Gildberg. Pisze więc podanie do konsulat polskiego w Wiedniu o sprawdzenie, czy ów Goldberg nie jest przypadkiem Lalkinem, jej mężem. Zmarły zapewne posiadał obywatelstwo polskie. Konsulat bowiem zajął się tą sprawą. Otrzymał się później iż ów "Goldberg" był rzeczywiście porzucanym Lalkinem.

Do rutynowych formalności należało więc zaleść się spadkiem po zmarłym, który między innymi rzeczami pozostawił także drewnianą nogę. Ruchomości były wystawione na sprzedaż. A ponieważ noga drewniana była lewną do posiadacza sztucznej nogi przez wicekonsula, więc pan wielokonsul nabył ją na własność. Przy dokładniejszym oglądaniu drewnianej nogi, gdy chciała dopasować, wykrył zagadkowy sprężynkę. A gdy ją naciśnął, wyskoczyło 88 tysięcy dolarów w banknotach.

Pani Lalkin otrzymała do tej pory 45,500 dolarów ze spadku po mężu. Tym mówi depeza.

Skrab w Ciesie

W Chicago kronikarze zanotowali tymczasem również ciekawy wypadek o odnalezieniu skarbu w cieście. Wprawdzie nie przedstawia on wartości 88 tysięcy dolarów, tylko 150 dolarów, lecz może uchodzić również za ciekawe zdarzenie.

Niejaką Roy Meyer, zamieszkałą pod numerem 626 N. Trumbull ave., sprostęziła na ubiegły niedzieli, iż jego diamentowy pierścionek przetrwał w ciastku. Reforma, jeżeli jest gdzie potrzebna, to przede wszystkim w tym kierunku. Podatki na domy powinny być mocno niższe. Powinny być przeprowadzone prawa lokalne, noszące całkowite podatki na nowe domy na szereg lat. Wówczas dopiero nadaloby się prawdziwej podniety dla budownictwa indywidualnego.

Zatrwożony pan Meyer przekazał wszystkie kieszonki, przetrząsnął także wszystkie w kieszeniach — bez rezultatu. Diament znikł jak kamień w wodzie. W końcu przysłała mu myśl do głowy, czy przypadkiem cenny kamyczek nie dostał się do ciasta. Jakże żona uciekała w sobotę. I nie zawiódł w swoim przypuszczeniu, ponieważ odnalazł skarb w cieście. Gdy poczęł ją krajać i kruszyć do ostatka.

Woina z Nowocinami

W Aberdeen utworzyła się organizacja natywnitniejszych obywateli szkockich, lumbarz wierz, przemysłu i tym podobnych, oraz reprezentantów starszych rodów, która postanowiła sobie za cel energiczną i konsekwentną walkę z dowcipami szkockimi, ośmieszającymi cały naród.

Wprawdzie Liga i jej członkowie nie czują się osobliście dotknięci wypadami nieraz złośliwego humoru przeciw Szkotom i ich przyszłowemu składowi, uważają jednak, że takie kontynuowanie wysiłku wania się ze Szkotów, spouławianie w całym świecie, może działać szkodliwie na ruch turystyczny w tym pięknym, romantycznym kraju.

Trun Na Jachcie

Rybak gdański Hans Telden, który powracal ze swym synem z połowu, przeżył w tych dniach niezwykłą przygodę. Mianowicie w odległości 4 mil od portu gdańskiego ujrzał tajemniczy jacht, który dawał znaki światłami, że chce się z nim rozmówić. Rybak podpły-

ŁODZIĄ PO DUNAJCU

Wspomnienie Powakacyjne

Stoję na pomoście przystani Związku Flisaków w Sromowcach Niżnych nad Dunajcem. Zaním flisacy związki łódki, po raz ostatni pochłaniać oczami piękno okolicy. Wodę wzrokami po otaczających mnie szczytach, zatrzymując się dłużej na zbęstym grzbiecie "Trzech Koron". Ponad zielenią łąk i lasów pokryte zbroza wznoszą się gotykimi, skalne iglice zarysowują się z ostrą wyrazistością na jasnym błękitie nieba.

— Właściwie dotychczas nie wiem dlaczego szczyt ten nazywa się "Trzy Korony", kiedy ja widzę ich więcej — powiedziałam do ich obok mnie flisaka.

— To tak wydaje się z bliska. Z daleka, a zwłaszcza z czeskiej strony widać tylko trzy iglice — odpowiada górni. — Ktoś, kto pierwszy tu zauważył, nazwał "Trzema Koronami" i tak zostało.

— A ta góra obok, za wąwozem, w stronę Krosienka — to "Chwała Bogu", prawda?

— Tak; ale wie pani dlaczego tak się nazywa?

— No?

— Była ta pani w Krosienku?

— Pewnie!

— I pewnie porządnie zmęczyła się pani, podchodząc pod tę górę?

— Niezgorzej.

— A co pani rzekła, stanowiący na szczycie?

— Oj, na pewne odetchnęłam — chwila Bogu, że najgorzszą część drogi przebyła.

— A widzi pani — cieszy się flisak — każdy tak powie i stąd ta nazwa.

Rozmowny flisak byłby chętnie opowiedział też o nazwach innych szczytów, lecz już dno znać, że łódki go łowię i czas wsiadać. Charakterystyczne są te "dunajskie" łodzie. Cztery wąskie korytka, wydłużone z pnia drzewnego, wiąza flisacy sznurami, ozdabiali je drób i spojezniki tak złożone czwórki zielonymi gałęziami. Pasażerowie zasiadają na wygodnych łóżeczkach, a flisacy stoją na obydwoj końcach czwórki. Często wygląda niezwykle malowniczo. Po warkim nurcie Dunajca cna słońca i lekko uśmiechające się, zda się tylko kierowane długimi drągami flisaków, ubranych w białe sukienne portki, błękitne suto naszywane szerdki i czarne, okrągłe kapelusze, otoczone obwódką z białych muszle.

Płynięcie. Lekko kołyszące się słońce łódź na środek Dunajca — i po raz kolejny flisak przed siebie, lawirując zresztą pomiędzy raz po raz wychylającymi się spod wody ławicami kamieni. Mijamy "Trzy Korony". Zaczęła się znowu rozmowa. Flisak zajął ją napomnieniem o pustelniku.

— Cóż to za pustelnik — zaciekał się ktoś z pasażerów.

Zaczynam opowiadać, ale bez szczególnego entuzjazmu; bo jakże nie zrobić na mnie miłego wrażenia ten samotnik u którego widać pełno ludzi z przeróżnych wydziałów. Wysoła, prawie pod szczytem wybudował sobie samotny człowiek domek z kory; dwie małe izdebki i tam spędza już lat kilka. Kto to jest, jaka jego przeszłość — nie wiadomo; nazwisko zataił. Mówią, że to jakiś były kapłan, rodem z Poznania. Zbyt mało było z nim zdołać zamienić, by czegoś więcej się dowiedzieć. Podpisuje się "brat Wincenty". Właściwie sama nie wiem, dlaczego wywarł na mnie niesympatyczne wrażenie. Drażniła mnie ta samotność, wystawiona na pokaz ludzom. Co chwila nępyliwają do pustelni wydziałki i dziesiątki oczu ogląda drewnianą trumnę, w której spływa pustelnik. Czyta nabożeństwo, wydziałki po ścianach, przylgają się przeczernym światłom, nagromadzonym w mniejszej, na wzór kapliczki urządzonej izbie. Potem goście wychodzą na ganeczek — i piąki tradycyjną herbatkę, przyrządzoną własnoręcznie przez "brata Wincentego", a podawaną przez srobinę ubranego góralczyka. Prócz herbaty sprzedaje pustelnik pamiątkowe kartki i fotografie z piękną pustelni. Na miejscu dostaje się tu znaczki pocztowe, jest też skrzynka pocztowa, a co najciekawsze — w pustelni przeczytać można najnowsze dzienniki. Bardzo to "nowoczesna pustelnia i finansowo nieźle "idąca"; jak opowiadała górale, w zeszłym roku ofiarował "brat Wincenty" podobno aż dwa tysiące złotych na kościół w Krosienku. Niejednemu bezrobotnemu młodym; by podać myśl urządzenia sobie w malowniczym miejscu takiej pustelni.

Powyżej chatki, sirom pod górę wchodzi się do dzwonnicy, z której znowu rozciąga się przepiękny widok. Legenda mówi, że wznosił to się dawniej zamek św. Kingi. Między kamieniami: miłośniej jeszcze jakiś kwiat, nazwany kwiatem św. Kingi.

Kończąc swoje informacje, że wszystkich stron otaczają mnie cuda przyrody. Łódź ślizga się po wysrebrzonych słońcem falach. Raz po raz porwyskują wiry pnie jak gwałtownie naprzód, obryzując nas drobnyimi "opelkami wody i piany.

Po lewej stronie wznosi się ostro, wprost z rzeki, potężna ściana polskiego Pleni. Po prawej ciągnie się uto trakt czeski. Jada nam wozy, wiozące łódki ze sławu, przemysłową samochody, idą gwarne gromady

wycieczkowców. I po polskiej i po czeskiej stronie Dunajca rozciąga się Park Narodowy. Mijamy dwa płaskie góry, leżące po obydwoj stronach rzeki.

— To jest "Janosikowy skok" — objaśnia flisak. — Gdy goniono Janosika, przeskoczył on przez Dunajec i tyle go widziano.

Zadaliśmy się nad lotnością janosikowego skoku, nad żywotnością jego legendy. "Janosikowe imię nigdy nie zginie!"

— A teraz, proszę państwa, skończył się Dunajec — ogłasza góral z kominiarską powagą.

Rzeczywiście płyniemy wprost na skalną ścianę. Zakręt jest t-k nagły i nieoczekiwany, że go z daleka zupełnie nie widać. Śmiejęmy się wesoło z tych figlów dunajcowych. Zbliżamy się do Sokolicy. Wyssokie, stronne zbocze wpada wprost do rzeki, u podnóża widać żelazne, długie klamry. Właśnie kilka osób przeprawia się przez nie.

— Proszę państwa, z której strony jest ta góra przed nami? — zapytuje zniżająca flisak.

— Z prawej — odpowiadamy jednogłośnie.

— Ejże, czy na pewno? — uśmiecha się nasz "gondolier".

Stojąc już na brzegu spoglądam smutnie poza siebie, w dół — aż tam, gdzie dżiki, smutny Dunajec przełamuje się przez skały. Tęsknią do niego czy, hej!

(Kur. Poz.)

Zasady Zdrowia i Zabiegi Lecznice

Pisze Dr. Franciszek A. Dalak, Lekarz Naczelny Zw. N. P.

Rak

Każdy lekarz godzi się na tym punkcie, że rak to jedna z najpoważniejszych chorób i największych problemów medycyny dzisiejszej. A jednak jest to choroba, którą ludzie najdłużej zniechęcają. Właśnie to czekanie, zwleknięcie i odciąganie leczenia stanowi największe niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia pacjenta.

Przez długie lata sądzono, że rak jest chorobą nieuleczalną. Dziś jednak medycyna robiła na tym polu daleki krok naprzód i już nie uważa się dłużej raka za nieuleczalnego. Wprawdzie są wypadki, że choroba ta zrobiła już wielkie zniszczenie i stała się nieuleczalną, lecz to jedynie z winy pacjenta, który dość szybko nie poszedł szukać pomocy lekarskiej. Wówczas lekarz stara się pozostawić dni życia chorego uczynić jak najbardziej znośnymi.

W dzisiejszych czasach, jeśli chorego na raka uda się do swojego lekarza dość szybko, wówczas nie tylko można, ale naprawdę da się go wyleczyć i to bez bólu, bez wielkiego klopotu i operacji. Doskonalymi środkami na tę chorobę okazały się rad (radium) i promienie X. Wiele osób zostało w ten sposób wyleczonych.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliższą przyszłość — tego nie podaje na razie prasa paryska.

Także i urzędnicy owego biura Nr. 7 w Pałacu sprawiedliwości oświadczili tajemniczą miną i głuchym milczeniem na indagacje reporterów. Powszechnie jednak mówi się w Paryżu, iż Arletta Stawiska w jednym tylko celu mogła przybyć do owego biura, a mianowicie po to, aby uporać się z dokumentami osobiste w celu wstąpienia w nowe związki małżeńskie.

Kim jest "wybrany" Arletta Stawiska i jakie ma ona plany na najbliż

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego Z.N.P.

1,360 Nowych Członków Przyjęto Do Związku; Ofiary Na Różne Piękne Cele Napływają; Prace Urzędników i Dyrekcji; Sprawozdania Komitetów

Regularne posiedzenie Zarządu Centralnego odbyło się w czwartek, 9-go grudnia, przy udziale wszystkich urzędników oraz dyrekcji z Chicago. Posiedzenie o godzinie 2-iej po południu otworzył prezes Jan Romaszewski, po czym przyjął z małymi poprawkami trzy protokoły, 85-ty, 86-ty i 87-ty.

Nastąpiły sprawozdania urzędników. Pierwszy sprawozdanie na piśmie złożył prezes Romaszewski, jak następuje:

Sprawozdanie prezesa Z. N. P. J. Romaszewskiego

"Stosownie do uchwały ZC. ZNP. dnia 21-go listopada b. r. wyjechałem do Pittsburgha, Pa., gdzie brałem udział w uroczystości otwarcia nowego domu Tow. Promieniści, Gr. 205 ZNP, na której w imieniu Zarządu złożyłem członkom i członkiniom tej grupy słowa uznania za ich owocną pracę.

"Dnia 25 listopada b. r. przemawiałem na obchodzie, urządzonym w Chicago w Zbrojowni, ku uczczeniu dwudziestolecia Czynu Zbrojnego Polni amerykańskiej.

"Dnia 28-go listopada b. r. wygłosiłem mowę na Obchodzie Listopadowym, jaki urządziła Gmina 8 ZNP. w Milwaukee, Wis.

"Dnia 5-go grudnia b. r. byłem na pięknym wieczorku, urządzonym przez Tow. Pań Avondale Gr. 2692 ZNP. w piątą rocznicę założenia Harcerstwa przez teje grupy. Program, wykonany przez młodzież harcerską, pod kierunkiem drużyny Jarmulowicz i A. Strojnej wypadł doskonale; tak praca członków tej grupy, jak i działów i ich kierowniczkę zasługuje na uznanie.

"Dnia 8. grudnia b. r. odznaczyłem medalem zasługi znanego i cennie szanowanego obywatela p. Antoniego Maciejewskiego, superwizora i skarbnika miasta Cicero, Illinois.

"Dnia 8-go grudnia b. r. uczestniczyłem w posiedzeniu egzekutywy Polskiej Rady Międzyorganizacyjnej."

Dalsze sprawozdania

Prośbę Komitetu Opiekunów Harcerstwa Gminy 34-iej w sprawie świetlicy harcerskiej, przedłożoną przez prezesa Romaszewskiego, Zarząd polecił Wydziałowi Realnościowemu, dla — o ile to będzie możli-

we — pomyślnego załatwienia. — Chodzi o wyszukanie odpowiedniego miejsca na zbiórki i ćwiczenia harcerskie w którymś z budynków Związku Nar. Pol.

Następnie sprawozdania złożyli: wiceprezes Czesław Hibner, który brał udział w obchodzie 20-lecia Czynu Zbrojnego Polni i w kilku innych imprezach, i pani wiceprezesa Franciszka Dymek, która w ostatnich 2 tygodniach reprezentowała Zarząd Centralny na srebrnym jubileuszu Grupy 307-iej w Milwaukee, Wis., na zjeździe dziennikarzy, na sejmiku Kobiąt Okręgu XI-go Z. N. P. w East Chicago, Ind. i na posiedzeniach Wydziałów Kobiąt Okr. XII i XIII.

1,360 nowych członków

Ze sprawozdania sekretarza generalnego Albina S. Szczepanowskiego okazało się, że w miesiącu od 30-go września 1937 do 31-go października 1937 Związek Narodowy Polski powiększył się o 1,360 nowych członków, przy czym nowych pełnoletnich członków przybyło 1,024, zaś małoletnich 336. W tym samym czasie starszych zmarło 232, a małoletnich 5. W dniu 31-go października 1937, Związek Narodowy Polski miał członków ubezpieczonych na ogólną sumę \$160,669,068.

Sprawozdanie skarbnika

Nastąpiło sprawozdanie skarbnika Józefa T. Spikera z przyjęcia sum, jakie ostatnio wpłynęły do kasy Z. N. P., i z lokacji funduszy. Ze sprawozdania jego wynika, że datki i ofiary na różne piękne cele narodowe, społeczne i dobroczynne wciąż jeszcze napływają do Związku, co jest dowodem na to, że członkowie jak i nie-Związkowców. Ostatnio złożone zostały datki na: Fundację Kościuszkowską, Kopiec Marszałka Piłsudskiego, Pomnik Generała Krzyżanowskiego, Fundusz Obrony Narodowej, Obóz Harcerski Okręgów XII i XIII, oraz na szronisko Weteranów. Razem na te cele złożono dotychczas sumę \$361.16.

Sprawozdania Dyrekcji

Dalej kolejno sprawozdania złożyli: pani dyrektorka Bronisława Zawilińska, pani dyrektorka Aniela Wójcik, i dyrektorki Dr. Mieczysław W. Majchrowski, Franciszek Głowa, Franciszek Synowiec i Ale-

ksander Sobota. Panie dyrektorki i dyrektorki brały udział w wielu uroczystościach związkowych i narodowych, reprezentując godnie Zw. Nar. P. Wszystkie sprawozdania zostały przyjęte.

Polecenia Komitetów

Zarząd Centralny następnie rozpatrzył i zatwierdził polecenia różnych komitetów. Między innymi przyjęto następujące z poleceń Komitetu Wykonawczego:

Grupa 1570, Chicago, zwraca się z prośbą o reprezentanta w ciele prezesa Z. N. P. J. Romaszewskiego na jej uroczystość 25-iej rocznicy istnienia, którą obchodzić będzie dnia 30-go stycznia 1938 r. Komitet poleca przychylić się do prośby.

Komitet Międzyorganizacyjny, Cicero, Ill., urządził dnia 12-go grudnia obchód 20-iej rocznicy Czynu Zbrojnego Wychodźstwa Polskiego w Ameryce, prosząc o mowę i reprezentanta. Komitet poleca wydelegować dyrektora M. Tomaszewicza.

Grupa 1596, Cliffside Park, N. J., obchodzić będzie dnia 30-go stycznia uroczystość 25-iej rocznicy swego założenia, prosząc o reprezentanta w osobie komisarza Okręgu V-go, A. Karwana, oraz w osobie komisarza Wydziału Kobiąt, J. Noga. Komitet poleca wydelegować komisarz J. Noga.

Otrzymała fotografję kolumny Pomnika Chwały na cmentarzu Obrońców Lwowa, ufundowanej przez Związek Narodowy Polski, komitet poleca przekazać do Muzeum i Archiwum Z. N. P.

Wypłata pośmiertnego

W imieniu Komitetu Finansów i Kontroli, do której wchodzi dyr. M. Tomaszewicz, dyr. Franciszek Synowiec i dyr. Bronisława Zawilińska, sprawozdanie złożył dyrektor Synowiec. Sprawozdanie to zostało przyjęte. Dalej Zarząd Centralny uchwalił wypłatę pośmiertnego za 156 wypadków śmierci wśród starszych na sumę \$90,800 i za 6 wypadków śmierci wśród dzieci na sumę \$1,710.

Następnie przyjęte zostały sprawozdania: Komitetu Rozwoju, Rady Naczelnej Harcerstwa, Wydziału Sportu, Wydziału Oświaty, Wydziału Wsparć, Komitetu Pożyczek na Certyfikaty, kontrolera J. C. Bronarsa.

Po przyjęciu tych raportów Zarząd Centralny odrzucił się do piątku, 10-go grudnia, do godziny 10 rano; na tym posiedzeniu omawia-

Głodne Gołębie



Głodne gołębie w Trafalgar Square w Londynie, obsłady ramiona tej pani, prosząc o orzechy.

P. M. i C. Szpicycy Dziękują

Wszystkim gościom i znajomym oraz komitetowi, którzy brali udział lub przyczynili się do urządzania niespodzianki 24-go listopada w sali Gdynia na okazję 25-iej rocznicy polycia małżeńskiego pp. Maksymiliana i Cecylii Szpicych.

Między innymi udział brali pp. J. Bryll, J. Griebe, A. Kosiba, A. Skuba, J. Grzeski, dr. A. Malachowski, J. Schielka, J. Wojciechowski, J. Wasilewski, F. Pietruszka, A. Kubarow, W. Powitcy, W. Perzyńska, G. Blazek, S. Mizerek, W. Helmiński, J. Haracz, S. B. Margolis, J. C. Zieliński, S. Resnick, T. Humpa, W. Guzikowski, W. M. Bloch, Celmerowski, Ciuchna, T. Płucinski, J. Kukiewicz, W. Fałtyński, A. Maruszewski, L. Bucholtz, S. Cabat, Keffer, Kalish, K. Lachowscy, F. Żurek, E. T. Bonisławski, W. Ozimek, L. Lakowscy, L. Budzban, M. Lepkowski, J. Lepkowski, B. A. Wiśniewski, T. Kusowski, F. Blawa, P. Klafeta, H. Piotrowska, F. S. Grabowski, (zic), C. S. Szpicycy (syn), L. Kowalscy, W. Sadowski, Muchowski, F. S. Szpicycy (syn), Buraczewski, J. Bartoszek, W. Ronowicz, D. Pajdowski, B. Lewandowski, Jankowski, Irena Olezko, S. Helmiński, Muchowski, Bartosiak, Stela, M. Wawrzyński, T. Rybacki, Fr. Redwan, A. i M. Żurek, D. Kozłowski, L. Strzyewski, J. Kowal, J. Mieszowski, Kasiubka, G. Płucinski, N. J. Sobczyk, Józ. Szpicycy (brat), S. Majewski, Huhro, H. Demski i T. Kmiecikowice. (P. R. M.)

no wyłącznie sprawy realnościowe i prawne, przedstawione przez biuro rzecznicza L. Kościńskiego.

Zabawa Kostkowo Karciana Wydziału Z Klubu Sportowego Kobiąt Okręgu XII-go Związku Nar. P. go Gminy 91 Z.N.P.

Już dzisiaj, w piątek, dnia 10-go grudnia, o godzinie 8-iej wieczorem, w lokalu w asnym, pod nr. 1410 W. Division ul. Wydział Kobiąt Okręgu XII Z. N. P. urządził zabawę kostkowo karcianą, na którą zaprasza braci związkową, jak również przyjaciół i sympatyków.

Komitet tej zabawy, którego przewodniczącą jest dzielna i

znana związkowczyni p. Maria Lisowska, postarał się o piękne premie do każdego stolika, jak również nagrody weściowe, tak zwane "door prizes".

Ponieważ afery urządzone przez ten Wydział Kobiąt, zawsze cieszą się powodzeniem, spodziewane więc jest, iż braci związkowa i ta zabawa również szczerze poprze.

Na przedczym posiedzeniu, wybrano zarząd na rok 1938. Jak następuje: Edward Buch, prezes; Stefania Buck, wiceprezesa; Stasia Król, sekretarka prot.; Władysława Haduch, sekr. fin.; Henryk Galazkiewicz, skarbnik; Jos. Galazkiewicz, gospodarz; Henryk Skulaba, marszałek.

Wszelkie korespondencje należy nadsyłać do: Stella Król, 2717 W. Potomac ave.

Gmina 120 Z. N. P. Nie Zapomina o Potrzebujących Pomocy Związkowcach

Komitet Wsparć Zebrał Odpowiedni Fundusz Na Koszyki Gwiazdkowe

Komitet Wsparć Gminy 120-iej nie zapomniał i tego roku o potrzebnym pomocy Braci naszych — bo wiedząc z doświadczenia, że St. Dobroczyński przy Z. N. P. pomimo najlepszych chęci nie będzie mógł przeznaczyć dla Gminy tyle koszyków gwiazdkowych ile ich będzie potrzeba, zebrał odpowiedni fundusz na ten cel. A złożyły go grupy do Gminy przynależne i ofiarę na nieodległych Braci i Siostr czyli polscy kupey. — Których imiona podamy na następnym posiedzeniu Gminy.

Komitet Wsparć Gm. 120-iej, do którego wchodzi delegaci i delegatki: St. Ziolkowski, przew.; wiceprezesa Gminy St. Walacha, sekr.; del. A. Sweda i del. A. Hojnacka znani są ze swej wydajnej pracy w tym Komitecie Gminy naszej od szeregu lat — i im zawdzięczamy że setki rodzin naszych braci w okresie Świąt Bożego Narodzenia zostało pocieszonych.

Komitet Wsparć i tego roku nie chciałby nikomu odmówić pomocy wierzając, że Świąta Bożego Narodzenia powinny przynieść radość do każdego domu i dlatego proszą pp. Sekretarzy Grup, aby przysyłały aplikacje o koszyki gwiazdkowe dla członków swoich grup na adres sekretarza Gminy 120-iej. St. Hubrich 1016 N. Western ave.; Wiceprezeski Gminy p. St. Walacha, 1043 N. Honore str., (dawniej Newton) lub do przew. Kom. Wsparć, del. St. Ziolkowskiego, 2524 N. Campbell str. — do dnia 19-go grudnia. Koszyki zaś wydawane będą w czwartek, dnia

23-go grudnia, więc wszyscy, którzy dostaną zawiadomienie przez pocztę powinni się po takowe zgłosić. — Za Komitet Wsparć Gminy 120-iej, St. Hubrich.

Nowy Zarząd Tow. Córy Wolności, Gr. 2448 Z.N.P.

Tow. Córy Wolności Gr. 2448 Z. N. P. odbyło swe przedczne posiedzenie w niedzielę, 5-go grudnia, na którym wybrano urzędników na rok 1938. Wyboru przeprowadziła pani Barbara Dusik, a skład zarządu wchodził jak następuje: prezesa A. Matura, wiceprezesa M. Blaszczyk, sekr. prot. K. Modzelewski, sekr. fin. Rozalia Jaworska, kasjerka R. Gonerka, opiekunka kasy M. Krutul, S. Pieszak; marszałkini K. Szewerniak, del. do Gm. 39-iej A. Matura, R. Gonerka, B. Dusik, K. Modzelewska.

Z Phoenix-Harvey, Ill.

Zawiadamia się wszystkich członków i członkinie Tow. św. Józefa, gr. 1980 ZNP, iż przedczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go grudnia b. r. w sali ob. J. Szamatowicza, pnr. 15809 Halsted ul. w Phoenix, Ill. Początek o godzinie 2-iej po południu punktualnie. Jest wiele spraw do załatwienia jak również i wybory nowego zarządu na rok 1938-m. Obecność wszystkich jest stanowczo wymagana. — Michał Pasek, prezes; Jan J. Sarna, sekr. prot.

PAIN-EXPELLER

Boleść muskularna spowodowana przepracowaniem, wilgocią i zmęczeniem, rzylich żulona.

Kupcie butelkę dziś jeszcze.

W rozmiarach po 35 i 70 centów.

WORLD TANK LINIMENT

W NIEDZIELĘ KONCERT SŁYNNEGO TENORA ROLANDA HAYES

W przyszłą niedzielę, w Civic Opera House, da koncert jeden z najwybitniejszych śpiewaków muzycznych, słynny tenor, Roland Hayes, za staraniem impresaria koncertowego Harry Zelzera.

Ostatni raz występował p. Hayes w Chicago w r. 1935 i teatr Auditorium wypełniony był do ostatniego miejsca przez miłośników głosu tego świetnego śpiewaka.

Z bosoego chłopaka farmerskiego, pomagającego na roli swej owdowiałej matce, pamiętającej jeszcze czasy niewolnictwa, Roland Hayes wyrósł na śpiewaka o światowej sławie.

Z niesłychaną wytrzymałością i zaparciem się siebie, co jest znamienną cechą każdego geniusza, Hayes torował sobie drogę do sławy poprzez niesłychane przeszkody, jak rasa, nędza i brak wykształcenia. Kiedy zdołał siebie i rodzinę utrzymać, dopiero zabrał się do studiów nad głosem i nad muzyką.

Pracował jako pomocnik w odlewni żelaza w Chattanooga, był kelnrem w Louisville, chłopakiem biurowym w Bostonie. Dawał recitale koncertowe i tracił swoje oszczędności co do centa. Aż wreszcie zdobył światowy sukces i publiczność po sławnym wystąpieniu ze słynną orkiestrą symfoniczną w Bostonie. Od tej chwili Roland Hayes stał się żywą i ciekawą postacią w historii muzyki.

WĘGIEL Gotówka lub kredyt. Spłaty 5 do 10 miesięcy.

Nie Spalajcie Pieniędzy! Bądźcie Roztropni. Tysiące Zadowolonych Klientów Używa

SUPER MINE RUN—DOBRE PALI SIE — Dobre ciepła — Najlepsza Wartość. \$5.40

100% POCAHONTAS MINE RUN—NAPLEP, GATUNEK \$7.45

W ilości 8 ton—Nico Droże w Mięsiach Ilości.

SUPER COAL CO.

10 S. LA SALLE ST. DEARBORN 0264

THE FAIR

Milwaukee Ave. Store

MILWAUKEE AVE. at WOOD ST.

GWIAZDKOWA Dolarowa Sprzedaż

Nigdy Nie Ma Ich Dosyć! CHŁOPIĘCE KOSZULE

Pomożecie matce dając chłopcu koszulę. Koszule te są taniocia na Dzień Dolarowy. Zrobione z dobrych materiałów w jednolitych kolorach lub z ładnymi deseniami. Wytrzymają wiele prania. Wielkości 8 do 15.

2 za \$1

Chłopięce Cord i Wełniane Knickers

Nasz Zwykły \$1.19 Gatunek—Po Zniżonej Cenie

Materiały z których zrobiono te spodnie są bardzo trwałe... radzimy przeto kupić je na podarki dla ruchliwych chłopców. Obszerne skrojone i całe z podszewką. Wielkości 8 do 15. Wybór kolorów.

2 za \$1

Chłopięce Ciepłe Union Garnitury

Gruba ciepła odzież która zabezpieczy chłopca przed zaniezieniem. Zwykłe po 59c sztuka. Wielkości 24 do 36

2 za \$1

Chłopięce Swetry z Zipper

Fason najlepiej ulubiony przez chłopców. — Sportowe plecy; granatowe, maroon i czarne... Zwykłe po \$1.19.

2 za \$1

Chłop. Corduroy Szelkowe Spodnie

Bardzo przydatny podarek. Wygodny fason w kolorze niebieskim, maroon i granatowym. Wielkości 4 do 10.

2 za \$1

THE FAIR—Milwaukee Ave.—Drugie Piętro

SKROMNE FLANELKOWE SZLAFROKI

DODATKOWA TANIOSC \$1.95

Domowej dlugosci, obszyte tym samym materialem, z ładną szarfą i wierzchnymi kieszeniami. Wielkie klapy kołnierza. Kolor: ciemny, ciemny, ciemny.

THE FAIR—Drugie Piętro

ŁADNE DROKOWANE PINAFORES

DODATKOWA TANIOSC 2 za \$1

Są to zupełnie nowe fasony—krasne w nowy sposób. — Zrobione tak że przykrywają całą sukienkę. Kopie znacznie droższych pinaforek fartuszków.

THE FAIR—Drugie Piętro

GORSETY SZNUROWANE Z TYŁU

DODATKOWA TANIOSC \$1

Trwałe materiały—brokatowe białe... z aksamitnymi rękawkami i dobrze wzmocnione. Fasony z niskim biustem i popularne 14-ciolewej dlugosci. Wielkości 28 do 36.

THE FAIR—Drugie Piętro

GOWNS Z RAYON KREPY

DODATKOWA TANIOSC \$1

Noce koszule krasne na ukoś, doskonale dopasowane. Nisko wycięte i wysokie rękawki... także novelty fasony. Odobione wstążeczką 1-tasmą. Wielkości 15, 16 i 17.

THE FAIR—Drugie Piętro

DAMSKIE WATOWANE SZLAFROKI

DODATKOWA TANIOSC \$3.39

Nadzwyczajnie miękkie i ciepłe... szlafroki w żywych kolorach, orchid, rose lub niebieskie. Kolnier i kieszenie obszyte sznurkiem. Rozmiar mały, średnie i wielkie.

THE FAIR—Drugie Piętro

BRASSIERES I BANDETTES

DODATKOWA TANIOSC 3 za \$1

Atłasowe, koronkowe, krasne i brokatowe materiały—dobrze wykonane uplift fasony dla małych i wielkich figur. Wielkości 32 do 46.

THE FAIR—Drugie Piętro

DAMSKA RAYON BIELIZNA

DODATKOWA TANIOSC 3 za \$1

Z wyjątkowo ładnych tkanin z atłasowymi paskami jak również wiele innych ładnych gatunków. Panties, bloomers, koszulki, step-ins. Zwykłe i extra wielkości.

THE FAIR—Drugie Piętro

Na Podarki Dla Dzieci UBRANKA i SUKIENKI 3 za \$1

Sprzedawane Zwykle po 59c Sztuka

Zadowolicie matki zarówno jak i dzieci dając tą piękną odzież. Ubranka dla chłopców są w fasonach przypinanych w dwu odcieniowych kombinacjach. Sukienki dla dziewczynek są z ślicznych druków. Wielkości 2 do 6. Znacznie oszczędzicie kupując je.

THE FAIR—Milwaukee Ave.—Drugie Piętro

Dziewczęce SWETRY i SPODNICZKI

W Dniu Dolarowym po Oszczędzającej Cenie \$1

Tak praktyczny fason... dziewczęta lubią je. Swetry w fasonie do wkładania przez głowę. Klify z guzikami z przodu w kolorach ulubionych przez dziewczynki. Wielkości 30 do 36. Spodniczki w bodice lub tuck-in stylu, w jednolitych kolorach lub w kratę. Wielkości 7 do 14.

Dziewczęce Bib Fartuszki \$1.00

Małe dziewczynki lubią wyglądać tak jak matki a te fartuszki nadają im podobny wygląd. Z perkalu lub z organzy, ładne fasony, specjalna cena

4 za \$1.00

THE FAIR—Milwaukee Ave.—Drugie Piętro

SPRAWY KOBIECE I GOSPODARCZE

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia

Z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku każda z nas rozmyśla nad tym, co kupić na gwiazdkę naszym najbliższym. Oprócz podarunków, potrzebne są rozmaite przedmioty do domu, jak firanki, ręczniki, obrusy i t. d., których brak odczuwać się zaczyna przeważnie w okresie świątecznym. W łączności z tym powinniśmy starać się, aby wszelkie nasze zakupy czynić w sklepach i sklepach w okolicy miejsca zamieszkania, abyśmy nie zapracowali przez nas pozostał w okolicy przez nas zamieszkaną, a nie wzbogacał innych. Bynajmniej z okolicznych sklepów, ogłaszają się w naszych polskich pismach, dają na różne cele, zakupując bilety na różne zabawy, więc jest to obowiązkiem naszym ich popierać. — Jesteśmy pewni, iż w tych sklepach można dostać tak samo dobry towar, jak w sklepach w śródmieściu i za przystępniejszą cenę.

Ponadto nie zapominajmy o polskich sklepach w okolicy i pamiętajmy, że jest obowiązkiem Polki czynić zakupy w polskich sklepach.

Staramy się, aby zakupione przez nas prezenty były nie tylko ładnymi, ale i praktycznymi. Niżej podajemy małą listę rzeczy ładnych, praktycznych i modnych, które zakupić możemy w okolicznych sklepach jako prezenty na gwiazdkę. Ładna parasolka z olejowa-

nego jedwabiu w ślicznych deseniach, przyda się każdej kobiecie, a cena jest stosunkowo tak niska, iż nie nadwyręży żadnej kieszeni. Szalki wełniane, jedwabne, w różnych kolorach i deseniach, tak dla mężczyzn jak i dla kobiet. Ładny kalendarz na biurko z zegarkiem, także kalendarz z indeksem telefonicznym i zeszytem na notatki. Śliczna malutka choinka, która się kreci wokół i gra kołędę, jedwabne pyżamy, pończochy i wiele, wiele innych rzeczy. Staramy się zakupić nasze teraz załatwić i nie zostawiać ich do ostatniego dnia i ostatniej godziny.

Praca Kobiet Jest Tania i Dlatego Niebezpieczna Dla Kobiet

Podczas kongresu angielskiej Trade Union, doszli obradujący do przekonania, że wynagrodzenia pracy kobiet tak niskie, jak i tygodniowe, są zbyt niskie, a w handlu i przemysle osiągały zaledwie jedną trzecią wysokości wynagrodzeń mężczyzn. Przedstawiając na małym, stały się kobiety jako konkurentki nader groźne, obniżając bowiem płace przyjęte dla mężczyzn.

Jeżeli kobieta utrzymywana jest przez męża lub przez rodziców, może istotnie zgodzić się na niższe wynagrodzenie. Niezdrowa ta konkurencja jest jednak niebezpieczna nie tylko dla mężczyzn, ale także dla samotnych kobiet, które utrzymując się same, muszą ledwie wyżywić, mimo, że pracują tak samo, a może i lepiej, niżeli mężczyźni.

Bunco i Zabawa Karciana Gminy 75-iej Z. N. P.

Jak rok rocznie tak i tego roku Gmina 75-ta urządza zabawę Kostkovo karcianą w sali ob. Latki, róg Huron i Noble ulica. Dochód z tej zabawy jest przeznaczony na kosze gwiazdkowe dla biednych rodzin polskich przy Gminie 75-iej.

Komitet tej zabawy, który się składa z wszystkich pań delegatek Gminy przystąpił wiele pięknych premii i jest pewny, że wszyscy się zabawią a przez to dopomoga do pięć naszego celu.

Zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 12-go grudnia, w sali Latki, początek o godzinie 2:30 po południu.

ŚLICZNE RĄCZKI



Śliczne rączki znanej gwiazdy filmowej w Hollywood, Cal., Pat Paterson, dodają jej uroku. Jest ona również żoną sławnego aktora filmowego, Charles Boyer, który obecnie kreuje rolę "Napoleona" w filmie "Conquest".

Każda z Nas Może Mieć Śliczne Rączki, Jeśli Tylko Je Zechce Pielęgnować

Gdy sprawimy sobie nową suknię, to zwracamy dużo uwagi, aby reszta kostiumu wywierała przyjemne wrażenie przez harmonizowanie kolorów w kapelusiku, portmonetce, rękawiczkach i t. d. Wogóle staramy się być pięknymi pod każdym względem. Lecz pomimo różnych zabiegów kosmetycznych, ile z nas całkowicie zapomina o wyglądzie naszych rąk. Widzi się nieraz damę, modnie i gustownie ubraną, w oświeczonej fryzury, lecz gdy zdejmiemy rękawiczki z rąk, to okazują one skórę zniszczoną pracą, posiekaną przez wiatry i zimno, i spamioną.

Prawda, że kobiety dzisiaj ciężko pracują, wykonując różne prace domowe, biurowe, same kierują autami, są czynne od rana do nocy. Jednakowoż w dzisiejszych czasach jest tyle sposobów i różnych preparatów na ręce, iż poświęcając trochę czasu, po każdym umyciu rąk, każda z nas może mieć śliczne, białe i pulchne rączki.

Myjąc ręce, staramy się płusknąć, to zwracamy dużo uwagi, aby reszta kostiumu wywierała przyjemne wrażenie przez harmonizowanie kolorów w kapelusiku, portmonetce, rękawiczkach i t. d. Wogóle staramy się być pięknymi pod każdym względem. Lecz pomimo różnych zabiegów kosmetycznych, ile z nas całkowicie zapomina o wyglądzie naszych rąk. Widzi się nieraz damę, modnie i gustownie ubraną, w oświeczonej fryzury, lecz gdy zdejmiemy rękawiczki z rąk, to okazują one skórę zniszczoną pracą, posiekaną przez wiatry i zimno, i spamioną.

Prawda, że kobiety dzisiaj ciężko pracują, wykonując różne prace domowe, biurowe, same kierują autami, są czynne od rana do nocy. Jednakowoż w dzisiejszych czasach jest tyle sposobów i różnych preparatów na ręce, iż poświęcając trochę czasu, po każdym umyciu rąk, każda z nas może mieć śliczne, białe i pulchne rączki.

W nocy, kiedy układamy się do snu, na ręce wymsażować ręce dobrym kremem, i włożyć na nie płócienną rękawiczkę.

CZAS TO PIENIĄDZ

Mało myśli poświęcamy wyższemu zdaniu, a przecież warto się nad nim i to poważnie zastanowić!

Dlatego, że przecież i sam człowiek żyje pewien określony czas. A więc życie swoje winniśmy sobie tak urządzić, ażeby w ogóle czasu nie tracić.

Życie ludzkie w całym tego słowa znaczeniu zależne jest od pracy. Trudno byłoby znaleźć jednostkę ludzką, która by w ogóle mogła żyć bez pracy.

Nie wdaję się tu w różne rozdziały pracy, które istnieją pod słońcem.

Przecież i sama przyroda pracuje w postaci różnych przemian chemicznych, które jedne widoczne są dla nas gołym okiem, inne dadzą się zobaczyć dopiero przy użyciu pewnych szkieł powiększających.

Dlatego w tym wypadku chcę poruszyć to, że my nie wszyscy poza pracą codzienną, wolne chwile poświęcamy dobrze wykorzystywać.

Dlaczego? Niewątpliwie niejednokrotnie z tego powodu, że mało zastanawiamy się nad życiem, albo je lekceważymy.

Weźmy taki przykład z życia. Wielu robotników korzysta dziś z tego, że w sobotę nie pracuje,

a więc już w piątek wieczorem daleko do przyjaciół na piknik. Niejednokrotnie wraca on późno w noc, ponieważ jutro do roboty się nie idzie!

Na drugi dzień śpi się b'isko do południa, a wieczorem znów piknik.

Nie chcemy tu mówić, jakie to ma skutki, lecz doprawdy chcemy poświęcić kilka zdań temu, dlaczego my tak życie lekko traktujemy? Czyliż doprawdy czas wolny od pracy nie lepiej jest wykorzystywać na czytanie książki lub gazety?

Czyliż my już jesteśmy tak wszystko wiedzący, tak uświadomieni, że po prostu, żeby czas przedzielić to "zagrafimy sobie w piknik"? Tak, niejednokrotnie nie chce sobie zaobsonować gazety lub książki, bo to dziś drogo kosztuje, lecz litr przy pikniku bez oporu zapłaci. Nie chcę tu z tego miejsca po prostu bezwzględnie zabawy w karty, ponieważ traktowana jako rozrywka chwilowa od czasu do czasu, nie jest gorsza od innych, ale pod warunkiem, że nie staniemy się jej niewolnikami!

Zawsze niech się nam przypomina zdanie Adama Mickiewicza, że pieniądzem i nauką ludzie się bogacą, lecz mądrość trzeba zdobyć własną pracą.

SĄ DZIECI GŁODNE

Chłody wielkimi idą już krokami, kończą się w nieście roboty, na polach, nie będą ciężyć się już zarobkami. Ojcowie rodzin, zia przychodzą dola.

A co to będzie, gdy nadejdzie zima, gdy mroz się wderze do izb i lepiank, A tam ni drzewa, ani węgla niema, A często grosza niema na śniadanie.

Bucików niema i ciepłej odzieży, Dzieci w zębnięte rączki muszą chuchać, Ileż to takich dni musieli przeżyć, I ilu głosów nadziei wysłuchać.

Nie myślcie dzieci, że nie wiemy o tem, Niedola wasza wzrusza nas najgłębiej, Gdybyśmy mogli obśpać was ziołem, Przyodziać, sercem nakarmić gołębiami!

Ale choć u nas często nie dostaje, Każdym się kaskiem podzielimy z wami, Współczucie obowiązkiem jest, zwyczajem, Przyjdźmy do was z różnymi darami.

Miecio Zielonek.

Gdy Przyjadą Goście...

Gdy spodziewacie się gości, w domu wreszcie gorączkowa praca. Matka prasuje serwetki i obrusy; ojciec musi chować swe fajki i pantofle, a zabawki dzieci wędrują do piwnicy. Ale gdy chcecie zadowolić gości, radzimy zrobić pudding czekoladowy podług następującego przepisu:

3 tabliczki czekolady; 1/4 filiżanki zimnej wody; 3 filiżanki mleka; 1/4 filiżanki cukru; 5 łyżek Stanley's Cream Corn Starch (mączki kukurydzy); 1/4 łyżeczki soli; 1/4 filiżanki Stanley's Golden Table Syropu i 1 łyżeczkę wanilii. Pokrajana czekoladę włożyć do górnej części podwójnego kociołka i dodać wodę. Mieszać nad płomieniem dopóki czekolada nie rozpuści się. Zmieszać cukier, mączkę kukurydzy i sól z 1/4 filiżanki mleka i wlać do rozpuszczonej czekolady. Dodać resztę mleka i syrop i mieszać nad gorącą wodą dopóki mieszanina nie zgęstnieje. Przykryć i gotować przez 15 minut. Zdjąć z ognia, dodać wanilię, włożyć do formy i ochłodzić. Podać z ubitą śmietaną. Przepis ten dla ilości wystarczającej dla 10 osób. (R.M.)

Przepisy Kucharskie

Włoska kapusta faszerowana. Obgotować dużą główkę włoskiej kapusty w słonej wodzie krótko (dłuższe gotowanie włoskiej kapusty, która jest bardzo krucha, rozmiękczy liście tak, że będą nie do użycia). Liście obgotowane zdjąć, kładąc główkę do waru znów, aż zdjęte będą wszystkie liście. Usiekać 1 funt baraniny lub wieprzowiny, dodać wymoczoną i wyciśniętą bułeczkę, sól i pieprzu do smaku, kilka ugotowanych poprzednio usiekanych grzybów, zrumienić na łyżce tłuszczu z główki pokrajanej drobno cebuli, wrzucić mięso, dobrze z dodatkami wymieszać, podusić chwilę, następnie zawiać w przygotowane, z podcinanymi twardejmi częściami liście i układać do rondla, którego spód został wyłożony liśćmi kapusty i podlany odrobiną wody. Przykryć szczelnie i dusić na wolnym ogniu przez pół godziny, podlewając od czasu do czasu wodą i łyżką smaż.

ku z poprzednio ugotowanych grzybów. Na końcu podać filiżanką śmietany i podać z rondlem, owiniętym w serwetkę. Proporcja na 6 osób.

PANIE GOSPODIE! Nadchodzi czas marynowania różnych owoców i jarzyn. Mamy znakomitą książkę Marynowanie Owoców i Jarzyn. Wyrób Win Szampańskich i Innych. Cena tylko 50c. Placki, Ciasta i Desery 35 centów. Dziennik Związkowy.



Potem ONA spróbowała CREAM CORN STARCH (Mączkę Kukurydzową) Nie pozwólcie by Pani Smith była lepsza! Zmieszajcie Cream Mączkę Kukurydzową ze zwykłą mąką a zrobicie najlepsze ciastka jakie kiedykolwiek! Używajcie też Cream Mączkę Kukurydzową do zgrzeszeń a sosów i zup. Jest ona zadziwiająca. A. E. Staley Mfg. Co., Decatur, Ill. DOSTĄCIE W SWĘJ GOSPODARSTWIE CREAM MĄCZKĘ KUKURDZOWĄ.



Dobra Nowina Dla Matek!

NUCOA TERAZ ZAWIERA

WITAMINĘ A

dla wzrostu i ochrony Waszych dzieci

Jakim błogosławieństwem jest ta nowoczesna roślina margaryna! Zawsze tak słodka i świeża! Tak pożywna jak masło! A teraz dodano Witaminę A.

Nucoa jest tak ekonomiczna, że możecie używać ją obficie do gotowania i grubo

smarować nią chleb dla dzieci. Używajcie ją jako źródło Witaminy A potrzebnej by dzieci rosły. Przypadnie Wam do gustu jej smak. Smaczne są omaszczone nią jarzyny... a ciastka i smażone potrawy są smaczniejsze.

NUCOA

Zdrowotna, Smaczna Nowa Margaryna

Dostarcza Witaminę A i tyle pożywności co masło... Oszczędzicie przynajmniej 15c na każdym funcie!

Telefon Rockwell 3322

Z MURÓW KLASZTORYCH DO NOWOJORSKIEGO KABARETU

Maryse Weindling, która od dzieciństwa marzyła o scenie, by rzucić ją potem dla życia klastornego, przerwanego przed ułotnym roku znów dla sceny, niezbyt dla niej łaskawej. Do piero występ w jakimś podrzędnym kabarecie paryskim, zwróciła na nią uwagę bogatego manażera amerykańskiego. Złoty most dolarów, rzucony od Paryża do Nowego Jorku, wprowadził Maryse Weindling od razu w centrum zainteresowań. Ale choć zapomniała już o życiu klastornym, prowadzonym jeszcze przed dwoma laty, życie samo chce je jej przypomnieć. Hollywood pragnie wskrzesić na scenie postać sławnej artystki francuskiej, Eve Lavalliere, która przed 20-tu laty ze szczytów sławy wstąpiła za mury klastoru Karmelitanek.

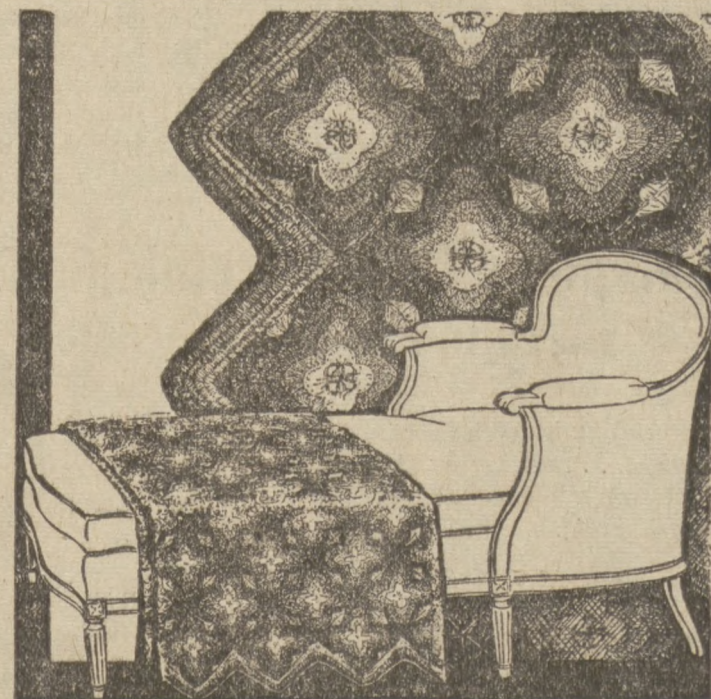
postaci zwrócono właśnie do Zjednoczonych przez 18 lat. W Maryse Weindling. Historia życia Ewy Lavalliere, jednej z królowych życia paryskiego tuż przed wybuchem wojny światowej, nie miała wiele precedensów, jakkolwiek od niepamiętnych czasów uważano kobiety, poświęcające się tańcom i scenie, za istoty stojące wiele niżej w moralnym i towarzyskim życiu. Dopiero epoka powojenna wypeniła

przepaść pomiędzy światem artystycznym a sferami towarzyskimi. I nie dziwny się dzisiaj, gdy księża ofiarują swe nazwisko śpiewaczce kabaretowej, gdy jakiś wielki polityk składa swe losy w dłonie kobiety, żyjącej na deskach scenicznych. Nie dziwny się też, że przykład Ewy Lavalliere podziałał na wiele kobiet ze sfery artystycznych, które odchodząc w pełni sławy w czasie życia klastornego.

Na życiu Ewy Lavalliere zawżyła decydująco znajomość ze skromnym proboszczem wiejskim A. Chastelngner, którego słowa zdołały wywołać całkowity przewrót w jej pojęciach. W pełni powodzenia artystycznego opuszcza scenę. Eve Lavalliere stworzyła swój własny styl, bardzo na ówczesne lata nowoczesny. Jej smukła drobna postać, krótkie włosy, pozostały na długo typem do naśladowania. Obecnie wymienia się znów nazwisko nowej gwiazdy, predestynowanej nie jako do kreowania postaci Ewy Lavalliere, a to Maryse Weindling, która przeżyłymi swymi mogłaby się porównywać z wielką Lavalliere.

Narazie niedośzła siostra zakonna w New Yorku nie myśli już zapewne o surowym życiu towarzyskim życiu. Dopiero epoka powojenna wypeniła

Wzory Laury Wheeler



Szydełkowany Afghan—Modelko 1609

Zrobić sobie ten afghan podczas długich zimowych wieczorów. Cały składa się z 8 cal. kwadratów. Cztery takie kwadraty wystarczą na pokrycie wierzchu do poduszki. Modelko 1609 składa się z dokładnych wskazówek wyszydełkowania afghana i poduszki, wraz z ilustracjami ściągów i podaniem wymaganej ilości materiałów. Cena modelka 10 centów. Należy tość należy nadsyłać w 5 i 10 centowych znaczkach pocztowych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 West Division St., Chicago, Ill.

Imię i Nazwisko _____
Adres _____
Miasto _____ Stan _____
Nr. Modelka _____

DOMOWA SUKIENKA



Marian Martin Modelko 9531

Podług tego samego modelka możecie sobie zrobić domową sukienkę lub szlafroczek jak widzimy na rycinie B i C. Domowa sukienka z wykładanym kołnierzykiem, z bufiastymi krótkimi rękawkami, zapinana na guziki z przodu, z dwoma kieszonkami, z paskiem wiązonym z tyłu. Szlafroczek długi do ziemi, z długimi rękawami, z wysoko zapinanym kołnierzykiem, z paskiem wiązonym z tyłu. Do zrobienia użyć pralnego druku, a do ozdobienia ric-rac taśmy.

Modelko 9531 można nabyć w wielkościach dla pań i pań 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40 i 42. Na wielkość 16 potrzeba 4 1/2 jarda 36 cal. materiału i 2 1/2 jarda ric-rac taśmy. Cena modelka 15 centów. Należy tość prosimy nadsyłać w 5 i 10 centowych znaczkach pocztowych.

MARIAN MARTIN KATALOG FASONÓW JESIENNYCH Jest Już Do Nabycia

W katalogu tym znajdziecie wybór modelek na jesienne sukienki, które same sobie możecie zrobić łatwo i tanim kosztem. Wiele dobrych wskazówek i porad w dziedzinie krawiectwa. Cena KATALOGU 15 centów. Zamówienia należy nadsyłać do: Dziennik Związkowy, 1406 West Division Street, Chicago, Illinois.

ZAMÓWIENIE NA MODELKO Imię i nazwisko _____
Ulica _____
Miasto _____
Stan _____
Rozmiar Modelka (size) _____
No. Modelka _____
Zamówionych modelek STANOWCZO nie zmieniamy na inne.

PATRZCIE! ŚCIERECZKI DARMO—ZA KUPONY Z SILVER COW MLEKA



Ściereczki Do Maczyn, Poszewki Na Poduszki

Jest to tylko kilka z tysiąca bezpłatnych podarunków, jakie możecie otrzymać za kupony z Silver Cow! Możecie także otrzymać porcelanę, szkła, emaliowane naczynia—jeśli wolicie. A otrzymacie je szybko, gdyż Borden's Silver Cow Prześwietlane Zgęszczone Mleko to coś, co rodziny używają każdego dnia!



"Moja Mama Jest Naprawdę Bardzo Mała". Wie, że Silver Cow mleko jest bezpieczne dla mnie, bo jest zrobione z Borden's mleka a reguły w firmie Borden są bardzo surowe i ściśle przestrzegane." Lekkarze nie mówią powiadać wam, jak łatwo trawi się Borden's Silver Cow Prześwietlane Zgęszczone Mleko—i jak jest przesiąknięte słoneczną witaminą D. Dodaje także wybornego smaku gotowanym potrawom.

Chowajcie Następujące Kupony Groszaryjne

Oto sposób otrzymania wielu podarunków przedkoi! Połączcie kupony z Silver Cow z tymi: z Octagon Produktów Mydlanych, Borden's Star Słodzonego Zgęszczonego Mleka i Health Club Proszku do Pieczenia.

• Otrzymajcie DARMO Ilustrowany katalog podarunków z waszego sklepu premi, podanego poniżej, albo nawiadź do Premium Dept., 17 Sussex Street, Jersey City, N. J.

★ Przynieście Kupony do:

CHICAGO, ILL.
Anderson's Department Store, 8850 South Halsted St., blisko 69ej ulicy.
Biltwell Furniture Co., 2874-76 Milwaukee Ave. The Brown Music Co., 3018 E. 91 ulicy.
Coffman Brothers Department Store, 245 E. 31 ul. Goldenberg Furniture Co., 1307-09 Halsted ulicy. Goldenberg Furniture Co., 3014-3024 Lincoln Ave. Greenstone Furniture Co., 1302 Milwaukee Ave. Leo C. Gross Dry Goods, 1302 S. Kedzie Ave. Madison Furniture Mart, 2231-33 W. Madison ul. South Center Dept. Store, 421 East 47ma ulica. Tabor Supply Company, 3614-20 West 26ta ulica.
Tasemkin's Furniture House, Inc., 4609-17 South Ashland Ave.
CICERO, ILL.
Justin Home Appliance Co., 6111 W. Cermak Rd.
EAST CHICAGO, IND.
Selfert Plumbing Co., 628 Chicago Ave.
GARY, IND.
Baran Furniture Co., 1516 Broadway
HAMMOND, IND.
Hammond Furniture Mart, Inc., 549 E. State St.
INDIANA HARBOR, IND.
The Barker Furniture Co., 3415-17 Michigan Ave.

Uroczystość Wręczenia Nagród Kontestowych Zwycięskim Gminom i Kontest.

Przez Wydział Kobiet Okręgu XII-go Z. N. P., Odbędzie się w Niedzielę, Dnia 12-go Grudnia

Mowę Programową Wygłosi Wiceprezesa Z. C. Z. N. P., Pani F. Dymek

Niezwykła uroczystość odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w sali Pułaskiego, 1709 N. Ashland ave., początek o godz. 2-iej po południu. Będzie to publiczne oddanie uznania Kobietom Związku, które znowu dorzuciły kilka cegiełek do budowy potężnego Gmachu naszej wspaniałej organizacji.

Wydział Kobiet Okręgu XII spodziewa się, iż dla uznania tej młodszej pracy kobiecej i dla dodania kobieciarstwu otuchy do przyszłej pracy, powinni liczyć nie stawiać się na tą uroczystość tak nasi Bracia-Zwiazkowcy, jak i Siostry-Zwiazkowczynie, którym leży na sercu dobro i rozwój Związku Nar. Pol.

Komitet prosi o przybycie wszystkie Gminy i Grupy należące do Okręgu XII-go oraz przyjaciół i sympatyków; wszyscy będą mile widziani a wstęp do sali jest wolny. Kolejne numery programu będą jak następują:

1. Otwarcie — Pani Pelagia Stranc, powołanie na przewodniczącą programu komisarzkę XII Okręgu panią Marię Majka, a na sekretarkę wiceprezesa Wydziału Kobiet panią Marię Lisowską.

2. Odpiewanie hymnów: — "Star Spangled Banner" oraz "Jeszcze Polska nie zginęła".

3. Mowa.

4. Panna B. Majewska — śpiew, akomp. panna H. Gelerak.

5. Dzieci ze szkoły panny Urban — tańce klasyczne.

6. Panna H. Wróbel — deklamacja.

7. Panią F. Salamowicz — tańce baletowe.

8. H. Urbanowicz — Xylophone, solo.

9. Pani F. Dymek, wiceprezesa Z. C. — mowa.

10. Panna B. Majewska — śpiew, akomp. p. H. Gelerak.

11. Dzieci ze szkoły panny Urban — tańce.

12. Wręczenie nagród Gminom i kontestantom.

13. Podziękowanie — komisarzka XII-go Okręgu pani M. Majka.

14. Wspólne odpiewanie "Roty" Konopnickiej.

Komitet Organizacyjny Wydziału Kobiet Okręgu XII-go, który zajmuje się urządzeniem tej uroczystości stanowią następujące panie: Pel. Stranc, przewodnicząca; Maria Lisowska, sekretarka; Maria Jabłońska, Władysława Majewska, Maria Silska.

Kontest był wydany przez Wydział Kobiet Okr. XII i nagrody pieniężne dla Gmin oraz nagrody w formie złotych pierścionków, dla poszczególnych kontestantek, będąc wydane kosztem tegoż Wydziału.

Dla Zdrowia.

Zdrowie jest najważniejszym czynnikiem w życiu człowieka. Jest ono nieocenione i nie jeden bogacz oddałby wszystkie swe bogactwa by tylko odzyskać zdrowie.

A jednak zdrowie można łatwo zachować stosując się do prostych reguł dotyczących mieszkania, ubierania się i odżywiania się. Najważniejszą z tych spraw jest odżywianie się.

Sprawa zakupna i przygotowania pożywienia jest obowiązkiem każdej gospodyni. Od tego gdzie kupuje ona żywność, zależy zdrowie całej rodziny. Naturalnie każda gospodyni stara się kupować w składach mających dobry wybór dobrej żywności po jak najniższych cenach.

Nie cziw więc, że tysiące gospodyń w Chicago i w okolicy, zawsze kupują żywność i groserie w Mid-west Składow. Składy te zawsze mają wybór znanych gatunków artykułów spożywczych, które sprzedają po bardzo niskich cenach.

Zakupno w Midwest Składzie zapewnia gospodyni dobry towar i niskie ceny. Ze tak jest w rzeczywistości możecie się przekonać czytając ogłoszenie Midwest Składow w dzisiejszym Dzienniku Związkowym. Przekonacie się, że Midwest Składy sprzedają dobrą żywność po niskich cenach.

Tenor Masini Na Programie Forda

Podczas niedzielnego koncertu Orkiestry Symfonicznej Forda i Chóru pod kierownictwem Eugene Ormandy, który będzie nadany przez wszystkie stacje radiowe CBS od 9 do 10 wieczorem wschodni czas, wystąpi słynny włoski tenor Galliano Mesini.

Program tego koncertu jest następujący:

Overture from "Tannhauser" — Wagner — Orchestra.
Ricorda Armoria from "Tosca" — Puccini — Mr. Masini and Orchestra.
Queto Z Quella from "Rigoletto" — Verdi — Mr. Masini and Orchestra.
Baccanale from "Samson and Delilah" — Saint-Saens — Orchestra.
Intermezzo from "Cavalleria Rusticana" — Mascagni — Orchestra.
Triumphal March from "Aida" — Verdi — Chorus and Orchestra.
E Lucevan Le Stelle from "Tosca" — Puccini — Mr. Masini and Orchestra.
Celeste Aida from "Aida" — Verdi — Mr. Masini and Orchestra.
Ride of the Valkyries from "Die Walkure" — Wagner — Orchestra.
One Holy Church of God — Zeuner — Chorus, Audience and Orchestra.

Znaleziono Ją w Paryżu w Nieprzytomnym Stanie



Dorota Mildred Bourek, z Minneapo'ls, graduantka uniwersytetu Minnesota, która studiowała sztukę dramatyczną w Paryżu, została wczoraj znaleziona w swym apartamencie w nieprzytomnym stanie i z rozbitą głową. Gdy przyszła do przytomności nie była w stanie powiedzieć policji co się z nią stało.

Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu XII-go Związku Nar. Pol.

W ubiegły wtorek, dnia 7-go grudnia, 1937 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. XII ZNP. w własnym lokalu p. n. 1410 W. Division ul. Posiedzeniu przewodniczyła komisarzka M. Majka. Protokół odczytany przez sekretarkę p. Maliszewską przyjęty został w całości, jak również korespondencja od Zarządu Centralnego.

Sprawozdania zdały urzędniczki Wydziału Kobiet, p. Maria Majka, prezeska; M. Lisowska, wiceprezesa; A. Maliszewska, sekr., i M. Jabłońska, kasjerka.

Poszczególne komitety zdały swe sprawozdania. Za komitet

rozwoju przewodnicząca p. Pelagia Stranc, zawiadająca wszystkim jest przygotowane rozdanie nagród kontestowych Gminom, grupom oraz członkom które zdobyły największą liczbę członków do Z. N. P. Uroczystość wręczenia nagród, odbędzie się już w tą niedzielę dnia 12-go grudnia b. r. w sali K. Pułaskiego przy 18-iej i Pułaskiego. Za komitet szkółek sprawozdaje p. A. Skierczyński która zawiadania iż przy nadchodzących gwiazdkach urządzanych po grupach i gminach Wydział Kobiet Okręgu XII Z. N. P., chętnie będzie służył pomocą lub radą i wysłał przedstawieli o ile gminy i grupy nadesłały zaproszenia. Dyrektor ka Obczu Harcerskiego i członkini Komitetu Harcerskiego p. W. Majewska zdejże obszernie sprawozdanie z odbytych posiedzeń.

Przewodnicząca komitetu urządzania lokalu p. Maria Lisowska zawiadania iż wszelkie przygotowania do urządzania zabawy kosztowo karcianej są na ukończeniu, i zabawa ta odbędzie się w piątek dnia 10-go grudnia b. r. w własnym lokalu pnr. 1410 W. Division ul.

Za Komitet Zabaw, sprawozdaje przewodnicząca p. K. Buczek. Na posiedzeniu uchwalono wzięcie gremialny udział w Wieczorku Gwiazdkowym urządzanym przez pisma związkowe, na koszyki dla biednych rodzin związkowych, i zakupiono bilety na takowy.

W międzyczasie przybyła na posiedzenie wiceprezesa Z. C. p. Fr. Dymek, i poproszona została do przemówienia przez komisarzkę M. Majkę. Pani wiceprezesa w swym przemówieniu, dziękowała paniom z Wydziału Kobiet za tak wydatną pracę w ostatnim odbytym kontencie, oraz zachęcała do dalszej intensywniejszej pracy w obecnym kontencie werunkowym. Także zaprosiła panie na koncert przybyłej z Polski artystki Lody Halamy, na dzień 14-go grudnia b. r. Na tym posiedzeniu zakończono. Po posiedzeniu urządzono małą niespodziankę dla kasjerki W. K. p. M. Jabłońskiej z racji rocznicy urodzin, na którą komisarzka Majka zaprosiła panią wiceprezeskę Dymek, p. M. Sakowska, M. Kuflewska, H. Wasilewska, i Bronię Majewską. — Przy wspólnym stole i w miłej atmosferze bawiono się do późna, a panna Bronia Majewska, bawiła zebranych swym pięknym i miłym głosem.

Z Blue Island, Ill.

Towarzystwo św. Józefa, Grupa 2325 Z. N. P. z Blue Island, Ill., odbędzie swe regularne i wyborcze posiedzenie w niedzielę 19-go grudnia b. r. w sali zwykłej. — Janina Sulka, sekr. prot.

Otwarcie Sezonu Odczytowego w Kole Odczytowym Im. Marsz. Piłsudskiego

Prof. J. Skłodowska Wygłosi Odczyt Na Temat "Dzisiejsze Szkolnictwo Polskie"

W nadchodzącą niedzielę, 12-go grudnia, Koło Odczytowe im. Marszałka Józefa Piłsudskiego otwiera uroczyste dziesiętny rok swego istnienia i swej pracy kulturalno-oświatowej wśród społeczeństwa polskiego w Chicago. W ciągu tego długiego okresu czasu tysiące słuchaczy miało sposobność słyszenia wielu wybitnych działaczy polskich, wielu patriotów, wielu uczonych, którzy z ywazwie i chętnie dzielili się swymi zasobami wiedzy i nauki ze słuchaczami.

Praca kulturalno-oświatowa Koła Odczytowego im. Marszałka Józ. Piłsudskiego rozpoczyna swój dziesiętny sezon odczytowy ze zdrową energią. Tego roku zebrania

odbywać się będą we własnej sali "Wilno", gdzie także ma swe pomieszczenie szkoła dokształcająca języka polskiego prowadzona przez zarząd tegoż Koła. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że tak jak wśród starszych tak i wśród młodzieży polskiej tu na wychodźstwie. Otwarcie będzie więc miało podwójne znaczenie: pracy oświatowej między starymi i młodymi, która też przybędzie na otwarcie, aby usłyszeć odczyt i powitać słuchaczy.

Uroczyste otwarcie sezonu odczytowego Koła zaszczyli swą obecnością Konsul R. P. dr. Wacław Gawroński, który przybędzie na odczyt, aby przyrzec się tej pracy społecznej, zetknąć się z młodą polską i naszymi słuchaczami.

Przedstawienie "Szczęście z Nieszczęścia" Spotkało się z Powodzeniem

W ubiegłą niedzielę 5-go grudnia w sali Domu św. Józefa 2650 N. Ridgeway Ave., około dramatyczne "The Scatter Joy Club" z parafii św. Jana Kantego odegrało komedię — dramat pod tytułem "Szczęście z nieszczęścia" na korzyść Kłasztoru Siostr Franciszkanek Bł. Kunegundy. Przedstawienie odbyło się tegoż dnia dwa razy po południu i wieczorem i obydwa razy sala była pełna miłośników sztuki oraz przyjaciół Zgromadzenia. Ubawili się oni doskonale, gdyż po za moralną stroną tej sztuki było wiele komicznych momentów, wziętych z codziennego życia, co zabawiło wielce publiczność.

Siostry Franciszkanek wyrażają swe podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia tego przedstawienia.

Z KENSINGTON

Tow. Gwiazda Wolności, Gr. 2313 ZNP, odbędzie posiedzenie przedroczne w poniedziałek 13-go grudnia w sali zwykłych posiedzeń. Ponieważ będzie wybór nowej administracji na rok 1938 przeto wszystkie członkinie są proszone. Posiedzenie odbędzie się o godzinie 8-iej wieczorem punktualnie. — Z. Wróbel, prezeska; A. Adamiec, sekr. prot.

Żywność Potaniała

SPRZEDAŻ
W PIĄTEK
I W SOBOTĘ—
10go i 11go GRUDNIA

"SALADA"
Brown Label

Tylko Porównajcie

A PRZEKONACIE SIĘ, ŻE TERAZ CENY ŻYWNOSCI I GROSERII SĄ NIŻSZE NIŻ BYŁY OD KILKU LAT! TERAZ ZA SWE PIENIĄDZE DOSTANIECIE WIĘKSZĄ WARTOŚĆ... ZWŁASZCZA GDY KUPICIE W MIDWEST SKŁADACH... SPRZEDAJĄCYCH ZAWSZE DOBRĄ ŻYWNOSĆ PO NAJNIZSZYCH CENACH!

IDAHO RUSSET DOBOROWE U. S. 1	
Kartofle 15 funtów Peck	27c
DOSKONAŁE DO PIECZENIA	
JONATHAN JABŁKA Ze Skrzyńki Doborowe Washington	5 funtów 21c
GREENING JABŁKA Doborowe Rhode Island	5 funtów 20c
CYTRONY (GRAPEFRUIT) Doborowe Texas Bez Pestek Wielkość 60	6 za 21c
JAJA Nr. 1 Gatunek Czyste Doborowe	Tuzin 25c
CAMPBELL'S Pork & Beans 16-unc. Puszki	3 za 20c
KARO SYRUP "BLUE LABEL" 1 1/2-funtowa Puszka	10 1/2c
BANANY Wielkie Doborowe	3 funty 17c
SUNKIST POMARAŃCZE Navel Wielkość 200 — Tuzin	25c
W Puskach Ka'fornijskie Cling "Midwest" marki Doborowe. Plasterki lub Połówki. W gęstym Syropie. Wielka puszka Nr. 2 1/2.	19c
Chase & Sanborn Kawa Seal Brand Pakowana w Puszce Funtowa Puszka	27c
POMIDOROWA ZUPA "JUSTICE" ZGĘSZCZONA 3 Puszki Nr. 2	20c
KRAJANA ZIELONA FASOLKA "ELMDALE" 3 Puszki Nr. 2	25c
SZPINAK "NANCY JO" 2 Puszki Nr. 2	17c
BISMARCK SLEDZIE 5-unc. Słoiki	9c
"BLUE LABEL" SMIEŁANKOWY SER 3-uncjowe Paczki	2 za 17c
"BLUE LABEL" SER American, Brick, Pimento lub Limburger 5-uncjowy Słoik	17c
GRZYBY Czapeczki i Korzonki 2-uncjowe Puszki	2 za 19c
FRENCH'S ZAPRAWIONA MUSZTARDA Słoiki	9c
ZIARNO DLA PTASZKÓW 16-unc. Paczki	2 za 25c
ZWIR DLA PTASZKÓW 24-unc. Paczka	9c
MYDLANE CHIPS	
CLEAN QUICK 5 funt. paczka	32c
MYDLANE PŁATKI	
CHIPSO 2 Małe Paczki	17c
DARMO WARTOSCIOWE PODARKI! Składajcie Nasze Profit-Sharing Kupony, Które Możecie Dostać z Każdym Zakupem za 25c. C. Szczegółach Dowiedziecie się w Naszych Składow. SPECJALNE NAGRODY GOTOWKĄ CO TYGODNIA	

HERSHEY'S

Czekolada do Pieczywa 1/2-funtowe Paczki 2 za **25c**

KAKAO 1/2-funtowe Puszki 2 za **17c** Funtowa Puszka **15c**

TABLICZKI CZEKOLADY 2 za **25c**

Migdałowa, Migdałowa z Miodem i Mleczna Czekolada

DO WSZELKIEGO PRANIA

SILVER DUST Wielka 2 1/2-unc. Paczka **19c**

ULATWIAJĄCY PRASOWANIE

STALEY'S Krochmal w Kostkach 2 Paczki **17c**

1c SALE

\$1.00 Butelka SECRET de Jurelle Perfuma tylko 1c z

3 KAWAŁKAMI CAMAY RAZEM ZA 18c

"MIDWEST STORES"

KOOPERATYWA 350 WŁAŚCICIELI INDYWIDUALNYCH SKŁADÓW

\$1 DOWN delivers the coat

SENSACYJNE ZAKUPNO!

Oszczędźcie Aż do 60%

KA ŚWIETNYCH NOWYCH OKAZOWYCH FUTRACH!

Never Before a Sale Like This!

FUR COATS

Po jednym i po dwa z każdego rodzaju! Zwykłe \$79 do \$119 Wartości!

\$49.75

ONLY \$1 DOWN

ZADZIWIAJĄCE WARTOSCI
Nigdy Przedtem Nie Widziane!

ERMINA LAPIN... \$49.75
BLACK CARACUL... \$49.75
REGAL SEAL (coney)... \$49.75
AM. BROADTAIL... \$49.75
BLOODED LAPIN... \$49.75
HEAVERETTE (coney)... \$49.75
GREY BROADTAIL... \$49.75
MENDOZA LAPIN... \$49.75
CHEKIANG LAMB... \$49.75
FRENCH SEAL (coney)... \$49.75

Sute, wspaniałe futra które zapewnią ciepło podczas mroźnych wiatrów... fasony najmodniejsze w Ameryce... i wspaniałe wykończenie, czynią te futra nieplaszczące tak pożądanymi, że opłaci się po nie przyjąć z daleka! Ale pospieszcie się jeżeli chcecie mieć najlepszy wybór!

Nigdy nie było takiej sprzedaży! Ładne WYBRANE futra z płaszczy o świetnym fasonie i jakości przedstawiającej dwa razy większą wartość!

MARKS CREDIT CLOTHING

4736 S. ASHLAND AVENUE
6409 S. HALSTED ST. 3356 W. 26TH ST.

OTWARTE CODZIENNIE AŻ DO 10 WIECZOREM

\$1 DOWN delivers the coat

Echa Nowojorskie

Rok 1937 w życiu Polonii nowojorskiej. — Rozmowa z J. Paterackim. — Polski dorobek artystyczny na międzynarodowej wystawie dzieł sztuki. — Z życia "Polish Art Service". — Iskierki teatralne. — Amerykańska Awanturnia w teatrze Szopena. — Raut Syndykatu Dziennikarzy główną atrakcją sezonu. — Wieczorek na cześć kapitana E. Borkowskiego. — Popularność polskiej szynki.

(Korespondencja własna Dz. Zw.)

New York. — Nigdy przedtem Polonia nowojorska nie miała tak obfitego plonu ze swej pracy jak w roku bieżącym. Rok 1937, mający się u schyłku, zapisał się chlubnym okresem, pełnym sukcesów i triumfów, w każdej dziedzinie życia. Począwszy od naszej pracy organizacyjnej, gdzie na każdym odcinku uświadcznia się znaczny postęp, a kończąc na polu naszej aktywności artystycznej i politycznej, Polonia zdobyła sobie świetny rekord, którym słusznie poszczycić się może.

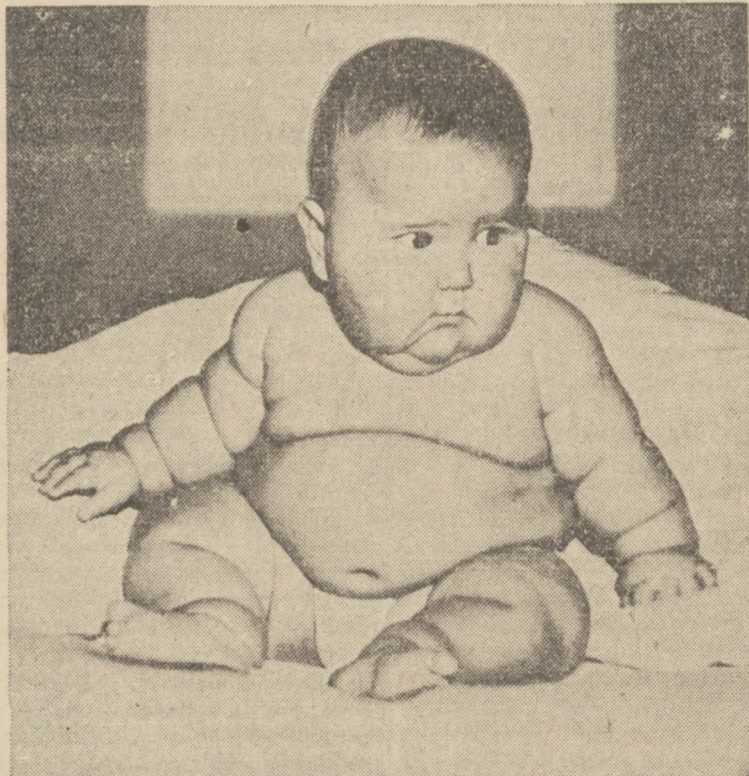
Na podkreślenie, w pierwszym rzędzie, zasługuje zwiększone zainteresowanie w organizacjach oświatowych, dobroczynnych i propagandowych. Dzięki Centrli Polskiego Szkolnictwa rozszerzono sieć polskich szkółek dokształcających, odtworzyły polskiego języka w niektórych szkołach średnich, oraz w ciągu roku wygłoszono mnóstwo odczytów na popularne tematy naukowo-swiatowe. Rozwija się prowadzony od wielu lat przez "Nowy Świat" wydawnictwo opieki społecznej. Jego wzorem poszły też kierownicy polskich programów radiowych, pogłębiając i rozszerzając swoje prace dobroczynne. Ożywiona aktywność odznacza się także Polski Czerwony Krzyż, śpiesząc często z pomocą biednym na gruncie ame-

rykańskim, jak również i tym, którzy tej pomocy potrzebują w Polsce. Z uznaniem nadto trzeba nadmienić o naszych, nielicznych, wprawdzie, towarzystwach programowych. Staraniem ich odbyły się w różnych bibliotekach publicznych na terenie metropolii i w muzeach, w miasteczach okolicznych, wystawy sztuki polskiej, polskiego przemysłu i pamiątek historycznych. Spełniły one ważne misje zapoznając licznych Amerykanów z naszym starym posiadaniem.

Równoległe są w linii nasze dążności na niwie artystycznej. Nie włączając licznych imprez teatralnych i śpiewaczych, Polonia nowojorska przeżywała wielkie triumfy nieszczęśliwych artystów na forum publicznym. Dziś w salach koncertowych, gdy występuje z udanym koncertem jakiś artysta, który jest mniej znany, słyszy się takie pytania: "Don't you think he is Polish?" Ukoronowaniem kończącego się sezonu był wreszcie jubileuszowy koncert Hofmana, w operze Metropolitan, który ścigał 4,000 nowojorczan i gości z całej Ameryki oraz zagranicą.

Z sukcesami powyższymi doskonale harmonizuje reorganizacja naszego życia politycznego. W poszczególnych dzielnicach Nowego

Liczy 6 Miesięcy i Waży 40 Funtów



Mały Lambert Ballard Alsip, syn państwa Es'ill Alsip w Cumberland Falls, Ky., liczy 6 miesięcy i już waży 40 funtów, jest wysoki na dwie stopy i przybiera miesięcznie funty na wadze. Rodzice są normalni, i chłopak urodził się normalny. Jest on ich pierwszym dzieckiem.

Yorku złączono wszystkie kluby w rady klubów, które centralizują swe prace w Radzie Stanowej Klubów Demokratycznych, znajdującej się pod duchowym kierownictwem J. n. Paterackiego. Organizacja ta, do rleciadna zapomniana, na nowo odżyła pełnią życia, zdobywając sobie w świecie politycznym reprezentację polskiego życia politycznego. Wyrazem tego była praca na 5-tej Avenue, w październiku, na której byli obecni tak czołowi przedstawiciele demokratów jak i republikańców.

W związku z powyższymi rozmawiałem wczoraj z p. Janem Paterackim, przewodniczącym generalnym komiteu obchodu dnia K. Pulaskiego. "Niech pan mi wierz, panie Maliszewski — powiedział mi — iż parady to była tym oczekiwany czynnik, który uprzytomnił wreszcie Polonii, iż winniśmy wejść na nowe tory. Odbiła się ona głośnym echem w całej Ameryce, tak w prasie polskiej jak i amerykańskiej, na której nam najbardziej zależało. I chciałbym widzieć aby takie obchody, w tym samym dniu, odbywały się w większych ośrodkach polskich, które z roku na rok zwiększane na siłę, zadokumentowały by w końcu Amerykanom o naszej wielkiej żywotności i o naszym stanie posiadania.

Mamy obecnie — kończył — wielką, doroczną, reprezentacyjną imprezę Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku, ścigającą najsłynniejsze sfery towarzyskie, a dodanie do tego dorocznego sukcesu parady, skonsolidowało by naszą siłę w życiu amerykańskiego narodu".

W międzynarodowym budynku, w Rockefeller Center, przy 50-tej ul., w Nowym Yorku otwarta została międzynarodowa wystawa dzieł sztuki, obejmująca okres ostatnich 37 lat.

Na wystawę która trwać będzie do 2-go stycznia, nadeszły eksponaty z całego świata. Ślicznie i bogato przedstawia się dział polski, składający się z fotografii, lalek, masek, przedmiotów sztuki, i t. p. Ekspozycję te zebrane przeważnie zostały z prywatnych kolekcji oraz część z nich użyczona została przez "Polish Art Service", którego dyrektorką jest znana ogólnie dr. Irena Piotrowska.

Począwszy od otwarcia frekwencja gości jest niebywala. W pierwszym dniu wystawy zaszalała swą obecnością para prezydentowa Roosevelta. Niezwykłe pięknie przedstawiają się tańce poszczególnych zespołów narodowych (niektóre z nich pokazywane są w wiadomościach kinowych), ubrane ślicznie, w barwne kostiumy ludowe. Tańce polskie w niedoścignionym Krakusie.

Z pokazami tańca wyświetlane są również filmy w wyznaczonym czasie, o treści związanej z tańcami. Między innymi, pokazywany jest obraz polski, użyczony przez rząd polski.

Protektorat honorowy nad dziełem polskim przyjął: ambasador P. J. hr. Potocki, konsul generalny w Nowym Yorku, dr. S. Gruska, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, dr. C. Jędrzejewicz i dr. I. Piotrowska.

W najbliższym czasie przewidziane są występy na wystawie Kółka Polskich Tańców Ludowych z p. B. Matusem na czele oraz zespołu Grupy Przyjaciół Polskich Tańców z p. R. Galińskim. Szczegóły w następnej korespondencji.

NAJPIERW ZAPYTAJCIĘ O NASZE CENY!

Nowe Yellow Pine 2x4's do 2x12's \$27.50 M
Nowe Siderosa Pine (3" Shipap) \$28.00 M
Siderosa Pine (3" Shipap) \$28.00 M
Maple Flooring (używane) \$8.00 M
2x4's (używane) 1/2" za stopę bieżącą
Farba do Malowania, Domów, gal. \$1.15
15 funt. Rolka Roofing \$8.00
Futryny do Okien i Drzwi od 1/2" do 1 1/2" do szalowania \$16.00 M
2x12's i 2x14's różne długości \$18.00 M
Tano' na Zimę Zamknięcia do Werand i Storm Sash!
HARVEY WRECKING CO.
Jeden Biok na Zachód od Ashland Av.
1701 W. Cermak Rd. — Tel. Seeley 6761

W sobotę, 11-go grudnia, o godz. 7-ej wieczorem, pod protektorem pani konsulowej M. Gruszkowej, odbędzie się doroczny wieczór gwiazdkowy "Polish Art Service" w sali recepcyjnej Generalnego Konsulatu Polskiego w Nowym Yorku. Na program złoży się: przyjęcie, polskie koldy, choinka oraz rozgrywka ngród, przywiezionych z Polski. Zebrany z wieczoru fundusz zużyty będzie na pokrycie wydatków związanych z propagandą sztuki polskiej, obejmującej wystawy, wieczorki polskie, odczyty, druk i listy. Cel godny poparcia.

Na marginesie wieczorku warto zaznaczyć, iż "Polish Art Service" spełnia od szeregu lat ważną rolę szerzenia sztuki polskiej, zdobywając szerokie zainteresowanie sfer amerykańskich.

Z dalszych imprez szerokie zainteresowanie budzi doroczny raut Syndykatu Dziennikarzy Nowojorskich, który odbędzie się 8-go stycznia, na statku "Pilsudski". Jak niejednokrotnie przedtem zabawa świąteczna przetrwała z roku na rok, tak i ta impreza przetrwała z roku na rok, zdobywając sobie coraz to większe zainteresowanie. Będzie to jedna z najbardziej reprezentacyjnych imprez Polonii.

W uznaniu zasług popularyzacji i rozwoju polskiej marynarki handlowej kapitana Eustachego Borkowskiego z okrętu "B-tory", specjalnie zawiązany komitet obywatelski urządził na jego cześć wieczornicę, w czwartek, 9-go grudnia w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place. Wstęp za zaproszeniami.

Będąc w tych dniach w basenie kąpielowym hotelu St. George wstąpił po kąpiel do restauracji na kawę. W kilka minut potem za jego obok nas miejsca młode towarzystwo, składające się z dwóch, zdaje się, studentów i jednej panny. Kiedy zbliżyli się kelner dał im zamówienia: "trzy kanapki z polskiej szynki i trzy kawy". Kelner, trochę zakłopotany, wyrażając słowa pożałowania, odpowiedział: "Szkoda — odpowiedzieli grzecznie — ale myśmy przyszli jedynie na polską szynkę". A. Maliszewski.

Oszczędźcie \$10 Do \$50 ŁADNE O NATURALNYM WYGŁADZIE Poprzednio wybrałem piły tylko dla dentystów. Teraz dostaniecie tej samej jakości piły po wielce niższej cenie. Doskonale dopasowanie gwarantowane. "Rubber Plates" \$18.50 sztuka. Niezłazne Piły \$24.50 sztuka. Public Dental Laboratory 3251 N. HALSTED ST. Graeland 1635

ROMAN KOSIŃSKI
Zegary — repara- zegarków — biżuteria.
Zegarki — Dżamenty — Słubne Obrączki — Srebrne Wyroby —
1039 Milwaukee Ave. Bliisko Noble Ul. Telefon: ARMYTAGE 3038

Sejmik Okręgu XIII Z. N. P., Odbędzie Się 19-go Grudnia w Domu Weteranów

Będą Dane Sprawozdania z Calorocznych Czynności; Delegaci Proszeni o Udział

Na mocy rozdziału 22 paragrafu 9-go P. R. P. i Konstytucji Związku Narodowego Polskiego, zwołuje 6-ty Sejmik Okręgu XIII Z. N. P. do sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul., Chicago, Ill. na dzień 19-go grudnia, 1937 roku, na godzinę 1-szą po południu. Sejmik ten będzie sprawozdawczy, przeto wszystkie komitety obowiązane są przyjmować swoje sprawozdania z czynności przez nich wykonane. Poza tym, przedmiotem obrad będzie Kontest Werunkowy Z. N. P. przeto proszony jest przewodniczący Komitetu Rozwoju Z. C. o obecność, pan dyr. F. Głow. Na porządku dziennym będzie sprawa obozu harcerskiego i wogóle naszego harcerstwa Okręgu XIII, dlatego komendant i Komendantka są obowiązani być na tym Sejmiku. Proszę o punktualność. — J. K. Wieczorek, komisarz Okręgu XIII Z. N. P.

KOMUNIKAT KONSULATU GENERALNEGO R. P. W CHICAGO

Konsul gen. R. P. poszukuje następujących:
Jan Zdanowicz, w czasie wojny światowej służył w Armii Amerykańskiej; Wojciech, Jan i Władysław Kluz, pochodzący z Dąbrówki, koło Łańcuta; Stanisław Pyrek; Krzysztof Wzorek; Bolesław Krzys; Jan Juraszek, syna Jana i Marii; Bronisława Stocińska, córka Andrzeja i Katarzyny; Helena Trzcińska; Antoni Zalcwski, 54 lata, z Bzdowa; Franciszka z Borowców Augustynowa; Błażej Mycioł, syn Pawła i Ewy Chwałickiej, urodzony dnia 7 kwietnia, 1886 r. w Dobrej; Dawid Kaufman, syn Józefa i Anny z Nowego Sącza; Alojza Prery z domu Burzawa, pochodząca z Jadownik Mokrych; Franciszek Burek, pochodzący z Siemichowa, pow. Tarnów; Józef Rykowski, syn Andrzeja i Rozalii; Jan Piękoł, syn Andrzeja i Adeli; Franciszek Namiołko; Kazimierz Skwarczewski, syn Ferdynanda; Antoni Nowak z Michalowa, powiat Niezawski; Bracia Stanisław i Bernard Polonsky; Bracia Tomasz i Józef Kupczak; Józef Mendyk z powiatu Opoczńskiego; Wasył Figura, 8 lat, syn Trejuna i Matrony; Józef Smuśki, syn Antoniego i Julianny; Józef Ogonoński; Jan Gasiorowski, syn Franciszka i Katarzyny; Samuel Heller; Anna Karpiska z Kuców; Aniela Kaznowska; Helena Sumien z ziem, poszukiwaną jest przez córce Józefa Koniuszewskiej, zamieszkałej w Polsce; Władysław Gozdal z sady Urzędów; Józef Szczepanski, który mieszkał kilka lat temu w Detroit, Mich, 5041 Ogden Str.; Adolf Piotrowski z Mińska Litewskiego; Józef Gut Borowy; Jan Artaszkiewicz, syn Kazimierza; Bolesław Dągli; Piotr i Władysław Michalscy; August Michalski i Władysław Michalski; Jan i Józef Matecy; Józef Stanisława Kubicki; Skindier Piotr i Jan, synowie Józefa, pochodzącego z Krasnopola, pow. Sejny, przebywał w Excelsior, Jankowska, z domu Zawistowska; Wacław Bołński; Jan i Józefa Chodakowsky, ur. w Kijowszczyźnie; Aleksander Bałka; Wojciech Kupiecki; Szczepan Szczepanski, z pow. Konieńskiego; Józef i Katarzyna Ryś; Władysław Kondracki, pochodzący z Pińska; Michał Ładnicki; Julian Sliwa, syn Tomasa i Karoliny, z pow. Radzyńskiego; Jan i Antoni Obora; Jan Walkosz z Białego Dunajca; M. Iwanowski; Antoni Wórczyk (Wawrzyczek); Jakób Czerpienko; Kasper Kuśnierz, liczący obecnie 50 lat; Serafina Zakrzewska; Marian Panek, syn Feliksa i Marianny, ur. w 1906 r. w Łodzi; Lucjan Zebrowski z synami Lucjanem, Wacławem i Bronisławem; Józefa z Mankiewiczów Ciuplińska, córka Wiktorii; Mikolaj Korniszuk, Oonto Falls, Wis.; Klemens Tomaszewski, syn Tomasa z Sandomierza; Sabina Fischer z Fiderów; Józef Kulik, alias Karol Rygiel, pochodzący z Sołoni; Benedykt Derbut z Litwy; Feliks Niedzielski, ur. 1871 r.; Jan Kielich; Bolesław Dębicki; Józef Włodarski; Adam Bratkowski oraz synowie Kazimierza Bratkowskiego; Józef Gut Borowy; Jan Breda, ur. w 1874 r. w Binczerowie; Adolf Jalk — Eżmanowski; Marcin Maciuszek, ur. w 1890 roku w Szczerezu; Jan Markowicz, syn Mikolaja, ur. w 1898 roku w Macinowach; Leon i Olga Lewicy. B. Sydow i Zofia Szwander; Oleksandr Feliks, Antoni i Józef ze wsi Pioniany, pow. Augustów, poszukiwani są przez Jana Olekskiego; Michał Karnes, ur. w Dusznynie, pow. Sanok; Bracia Feliks i Andrzej

Zbiórka Odzieży i Koszyków Dla Biednych

Stowarzyszenie Polsko - Amerykańskich Kupców, Przemysłowców i Profesjonalistów w Ameryce zbiera starszą odzież dla biednych, pnr. 1123 N. Ashland Ave. Upriejście prosimy rodaków, którzy mają odzież taką, której nie noszą, aby byli łaskawi przynieść do biura kupców, a odzież ta oddawana jest biednym. Jest ogromna liczba osób potrzebujących odzież, więcej niż może sobie ktoś wyobrazić. Gdy biedacy zgłaszają się po tę odzież, to aż serce się kraje patrzeć na ich nędzę.

Zwracamy się również do panów

groserników i kupców, którzyby pragneli ofiarować kosze dla biednych, aby podali swoje nazwiska. Kosze te będą rozdane w czwartek przed Bożym Narodzeniem. Ci kupcy, którzy nie mogą sami dowieźć do biura, mogą dzwonić Armitage 1112, a biuro postara się kogoś tam posłać, lecz o ile możliwe, aby sami przywozili, albowiem praca jest wielka a wykonywana jest bezinteresownie. Wszystkim ofiarodawcom z góry dziękujemy.

OPLACI SIĘ KUPOWAĆ w składach które się ogłaszają. Warto kupować towary ogłaszane. Oplaci się zatem CZYTAĆ ogłoszenia w Dzienniku Związkowym i KORZYSTAĆ z ofert ogłaszanych. (x)

PLAN SPŁAT PO CENACH JAK ZA GOTÓWKĘ

Możecie kupować za gotówkę lub na spłaty po cenach takich samych jak za gotówkę.

Przeszło 5,000 Nowych UBRANÍ I PALT

Każda Sztuka Pierwszorzędnej Mody GATUNKU I WARTOŚCI

PALTA

We wielu fasonach i kolorach. Warte \$25.00 i \$30.00. Teraz tylko po \$15.50

UBRANIA

\$30.00 i \$35.00 Ubrania. We wszystkich kolorach i fasonach. Jedno i Dwurzędowe. Czysto wełniane. Słynne marki. Teraz tylko po \$19.50

MAURICE M. LAMM
1171-77 MILWAUKEE AVENUE
Narożnik Milwaukee Ave. i Division

Otwarte Włecz. we Wtorki, Czwartki i Soboty aż do 9:30. W Niedz. do 1-ej pop.

UWAGA

Miłośnicy Dobrych Książek i Czytelnie Ludowe

PIERWSZA OFERTA

Przejrzyjcie ten spis i zakupcie sobie komplet z tych ostatnich u nas książek za mniej niż połowę ceny gdy razem wzięte.

AWANTURNIK. Tłumaczył C. Łukaszewicz. Bardzo ciekawa awantura	\$ 15
BYĆ, ALBO NIE BYĆ. Napisał W. Sieroszewski	25
CO BĘDZIE W ROKU 2000? Napisał Edward Bellamy. 287 stron	50
CO KAPCIE O WŁOŚCIACH MYŚLAŁ	10
LEGIONY W BITWACH NA WSZYSTKICH POLACH	40
Z DNA NEDZY. Wiedzenia, które doprowadzają kobiety do jeszcze większego upadku. Napisał S. Sempolowska	10
OTCHŁAN. Napisał Leonidas Andrej	10
OTO DROGA DO CNOTY. Napisał L. Krzywicki	10
PANI ROKICKA. Zdarzenie jednej nocy. Bardzo ciekawe	25
PIOTR I JAN. Napisał Guy De Maupassant. Powieść	40
POLSKA A ROSJA W PIESNI. Napisał Biskup Bandurski	25
POLSKA ZIEMIA I PAŃSTWO	25
PRAWO BIAŁEGO CZŁOWIEKA. Powieść. Napisał Jack London	40
TAJEMNICA MIECZA. Bardzo ciekawa powieść	75
W DNI KOMETY. Piękna powieść z przyszłości. Napisał H. G. Wells	50
SINE PLAMY. Powieść. Napisał Andrzej Strug	20
TA CO NIE ZGINIEŁA. Zbiór pięknych poezji	40
WOJNA W PRZESTWORZU. Napisał znany całego świata pisarz H. G. Wells. Powieść o przyszłości. 320 stron	50
WSPÓŁCZESNA POLSKA	25
Z MROKÓW ŻYCIA. Piękne nowele. Napisał S. Dąbrowski	25
Z NOTATEK LEGIONISTY. Napisał Seweryn Romin. Bardzo ciekawe opowiadania	15

RAZEM WARTOŚĆ \$6.05

Kto nadesła natychmiast tylko \$3.00 otrzyma te wszystkie wyżej wymienione książki. My opłacimy przesyłkę.

DRUGA OFERTA

Wybierzcie sobie którekolwiek z powyżej wymienionych książek na sumę \$2.00. Przyślijcie za te książki tylko \$1.00. Wyślemy je natychmiast z opłaconą przesyłką.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1406 W. DIVISION ST.
CHICAGO, ILL.

Zamawiajcie

TERAZ

Czy Zwierzęta? Umieją Liczyć?

Jaka jest odległość pomiędzy głównymi miastami w Stanach Zjednoczonych?
Jakie są rozmiary oceanów i jezior w milach kwadratowych?
Jakie są siły stałych armii na świecie?
Gdzie jest więcej Żydów — w Polsce czy w St. Zjedn.?
Jakie są obowiązki prezydenta Stan. Zjednoczonych?
Gdzie jest szczyt i korona Polski?
Jak dawniej pisano?
Czy ziemi grozi zamrożenie?

Na te i setki innych również ciekawych pytań znajdziecie odpowiedzi w KALENDARZU ZWIĄZKOWYM NAROK 1938, który wyszedł z pod prasy i jest już do nabycia.

Pozatem znajdziecie w tym Kalendarzu ogromnie zajmujące nowelki, opowiadania, życiorysy, Konstytucję Polski i Stanów Zjednoczonych, masę humoru i informacji z prawie każdej dziedziny wiedzy.

Prawdziwa Księga Mądrości

Nakład Ograniczony

Cena Tylko 75c

WYDAWNICTWO PISM ZWIĄZKOWYCH 1406-08-10 W. DIVISION ST. CHICAGO, ILL.

Washington Zaaprobował Kilka Projektów WPA Na Sumę 20 Milionów Dolarów

DODATKOWO 20,000 MĘŻCZYZN ZAJĘTYCH ZOSTANIE PRZEZ WPA PRZY TYCH ROBOTACH

Jednym z Ważniejszych Projektów Są Ulepszenia Na Miejskim Polu Lotniczym

Mayor Kelly otrzymał wczoraj wieczorem wiadomość z Washingtonu, że 15 wiejskich projektów administracji robót publicznych, których kosztorys obliczony jest na \$20,000,000, zaaprobowany został dla Chicago. Przy projektach tych zatrudnionych zostanie dodatkowo 20,000 więcej mężczyzn przez WPA.

Charles E. Miner, stanowy administrator, oświadczył, że biuro jego rozpocznie w tej chwili pracę nad ukończeniem planów dla rozpoczęcia robót nad projektami tak szybko, jak tylko to będzie możliwe.

W programie robót WPA włączony jest projekt ulepszenia północnej części miejskiego pola lotniczego, a koszt tej roboty obliczony jest na \$2,900,000. Zatrudnionych tam będzie 2,000 mężczyzn.

Nadto w projektach WPA jest sadzenie drzew i ulepszenie ścieżek po parkach — 2,000 mężczyzn — \$900,000; asfaltowanie ulic i zaułków — 3,000 mężczyzn — \$2,500; poprawianie ulic — 3,000 mężczyzn — \$2,600,000; zaokrąglenie narożników — 300 mężczyzn — \$700,000.

P. Miner powiedział, że roboty przy projektach kanałowych będą mogły być prowadzone przez zimę, a asfaltowanie ulic pozostawione będzie na czas ustalonej pogody.

Ulepszenia ulic i zaułków obejmą północno-zachodnią i południowo-zachodnią część miasta.

POCZTA MA CORAZ WIECEJ PRACY

Choć dzieli nas jeszcze dwa tygodnie od świąt Bożego Narodzenia, to jednak poczta chicagowska już ma dużo pracy w przekazywaniu listów i przesyłek świątecznych. Kilka następnych dni będą bez wątpienia dniami rekordowymi, to też pocztmistrz Krueger wywiza mieszkańców miasta Chicago, by ułatwić im pracę przez wysyłanie przesyłek świątecznych jak najwcześniej. Poczta zdaje się pobije w tym roku wszelkie dotychczasowe rekordy, a dowodem tego była ostatnia środa, 8-go grudnia. W tym dniu przez chicagowski urząd pocztowy przeszło 9,893,567 listów, podczas gdy w tym samym dniu przed rokiem przez pocztę przeszło 7,234,586 listów. W dniu tym poczta pobrała gotówkę \$246,994 podczas gdy przed rokiem w tym samym dniu pobrano \$226,266.

Z PULLMAN, ILL.

Posiedzenie przedroczne Tow. Półp. grupy 500 Z. N. P. odbędzie się w piątek, 10-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali ob. Stańczyka, pnr. 205 E. 115 ulica.

Na tym posiedzeniu będzie wybór nowych urzędników na rok 1938 wobec tego członkowie i członkinie są proszeni o przybycie liczne i punktualnie. Komitet zabaw dla sprawozdanie z bieżącej, który się odbędzie 22 stycznia. Ci co zalegają z podatkami niech się uszczą dla obciążenia księżki. — Fr. Jendryaszek, prezes; Jan Zelmanski, sekr.

Z WEST PULLMAN

Tow. Obr. Wol. Im. Tadeusza Kościuszki oraz Grupa 1876 Z. N. P. odbędzie swe przedroczne posiedzenie dnia 12-go grudnia, w sali pnr. 11807 Morgan ul. Uprząsa się o obecność wszystkich członków. Odbędzie się wybory nowego zarządu na rok 1938. — Józef Madoń, prezes; Wład. Mandosiewicz, sekr. prot.

Z HAMMOND, IND.

Placówka 40-ta Stow. Weteranów Armii Polskiej w Hammond, Ind., występuje w niedzielę na obchód Dwudziestolecia Czynu Zbrojnego do Placówki 142-iej w East Chicago. Roczne posiedzenie placówki odbędzie się przedtę w sobotę, 11-go grudnia, o godz. 7-jej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. Na tym posiedzeniu odbędzie się wybory nowego zarządu. — Czesław Andrzej Gumula, adjutant.

Z PHOENIX, ILL.

Tow. Król. Korony Polskiej, Grupa 2003 ZNP, odbędzie przedroczne posiedzenie w niedzielę, 12-go grudnia, o godz. 2-jej po południu, w sali zwykłych posiedzeń. Zarząd uprasza wszystkie członkinie o liczne przybycie. — Helena Zmuda, prezeska; Władysława Wojcik, sekr.

Staruszka Otrzymała Spadek w Sumie \$16,900

Biedna staruszka pani Margaret B. Reeves, licząca 65 lat, która od kilku lat nie miała środków do życia i była na utrzymaniu stanowej komisji zapomogowej otrzymała o negdaj spadek w sumie \$16,000 po swym rozwiedzionym mężu, który umarł ubiegłej niedzieli. Pani Reeves w swych młodych latach była znana w całej Ameryce aktorką, wczoraj gdy została powiadomiona o spadku oświadczyła, że zaraz po otrzymaniu pieniędzy zwróci to wszystko co otrzymała w postaci zapomóg ze stanowej komisji ratunkowej i że dwie swoje kuzynki będzie kazać na aktorki.

Z JADWIGOWA

Tow. Przyszłość Polski, Gr. 672 Z. N. P., odbędzie posiedzenie przedroczne w niedzielę, 12-go grudnia, o godzinie 2-jej po południu, w sali św. Józefa, nr. pierwszy, na którym będą wybrani urzędnicy na rok 1938-my, oraz delegaci do Gminy 41-iej Z. N. P. — St. Łuczak, prezes; J. Skotnicki, sekr.

POTRZEBUJEMY 200 Philco Radiów

ZROBIONYCH NAWET 10 LAT temu. Kupimy i zapłacimy za nie gotówką.

PULASKI RADIO CO.

1180 Milwaukee Av. i 2400 Chicago Av.

Dreszcze w Łoży Masońskiej

Historia życia geniusza muzyki—Hoffmanna Pamięć: asz polską jesień? Obyczaje sioni afrykańskiej "Miałam być cesarową" Odroczenie pocłunek Roberta Taylora Wspaniały dar Z. N. P. — Globus Jagielloński

Tytułiki z Dodatku Na Niedzielę Sobotniego Dziennika Związkowego

Loda Halama — Tancerka Polska

Portret śp. Ks. Wacława Kruski Piękno Krakowa — Kilka widoków Tancerki polskiej w Northwestern U. Settlement Polska śpiewaczka w operze Metropolitan—Marita Farrell Portret Jerzego Czaplickiego — barytona opery chicagowskiej Młoda Polka, M. Wanek, odznaczona na uniwersytecie Illinois.

TYTUŁIKI Z JUTRZEJSZEJ SEKCJI ROTOGRAWIURÓWEJ DZIENNIKA ZWIAZKOWEGO

Jutrzejsze (sobotnie) wydanie naszego dziennika obejmuje masę ciekawego materiału, ilustracji i obrazków z Ojczyzny, Ameryki i różnych części świata. Zamówcie sobie kopię dzisiaj na najbliższym standzie lub agencji. — Cena tylko 5c.

Na Standach 5c w Agencjach

Jutro Wieczornica Okręgu Drugiego Związku Śpiewaków Polskich w Am.

Szereg Zasłużonych Śpiewaków Zostanie Odznaczonych Honorową Odznaką Związków Śpiewaczych i Muzycznych w Polsce

Na Wieczornicy Okręgu 2-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, która odbędzie się w sobotę, 11-go grudnia b. r., w Masonic Temple, przy 91-iej ulicy i Exchange Ave. w South Chicago, pani Róża Kwiatkowska, znana śpiewaczka i gorliwa pracownica na polu Pieśni Polskiej, otrzyma odznakę honorową, która była nadana jej przez Kapitułę Zjeżdżających Związków Śpiewaczych i Muzycznych w Polsce.

Inni zasłużeni śpiewacy i śpiewaczki, którym odznaki wręczy p. Władysław F. Panka, prezes Zarządu Centralnego Związku Śpiewaków Polskich, na tej Wieczornicy są: Dr. E. G. Urbanowicz, pierwszy stopnia, a drugiego stopnia Dr. S. V. Urbanowicz, Konrad Staudacher, Stefan A. Wróblewski, Franciszka Ratke, Kazimiera Hrabota, Agnieszka Urbanik, Stanisław Niedzielski, Franciszek Fydrych i Józef Kasela.

Naprzód będzie wymieniana kolacja, program składający się ze śpiewów solowych, duetów, będzie tańce baletowe, doborowa muzyka i wesoła zabawa towarzyska. Będzie to prawdziwa uczta śpiewacza, więc każdy kto przybędzie na Wieczornicę będzie zadowolony i wyniesie jak najlepsze wrażenie.

Śpiewactwo z całego Okręgu 2-go wybierze się licznie na tę uroczystość, a z nim ich sympatycy i przyjaciele. Kto pragnie jeszcze za-rezerwować miejsce na sobotę, 11-go grudnia, niech skontaktuje się z przewodniczącym komitetu kolega Urbanowicz, Konrad Staudacher, Seginaw 9523, albo telefonuje Yards 2324. — Górą Pieśń! Komitet.

21 Więźniów Ujęło Się Za Młodzieńcem, Który Dostał Się Za Kratki Z Głupoty

Wystosowali Petycję Do Sędziego Borrelli, Prosząc o Uwolnienie Młodzieńca z Więzienia

Na skutek próby wystosowania przez 21 więźniów, trzech młodzieńców, trzymanych w więzieniu powiatowym, prawdopodobnie puszczonych będą na wolność.

Prośba ta w formie listu wysłana została na ręce sędziego Francis Borrelli. Pierwszym, który podpisał powyższą petycję, był James Pogue, skazany na 189 lat więzienia za zamordowanie dwóch policjantów.

Współwięźniowie w swoim liście wyrażają współczucie dla Schillera, który dostał się za kratki więzienne więcej z głupoty, niż z jego siłowności do zbrodni i podnoszą fakt, że i oni, będąc w jego wieku, sądzili się w przyszłości wykroczyć przed odpowiedzialnością i co-rzaz głębiej brnąć. Podpisani w końcu zapewniają sędziego, iż Schiller będzie użytecznym obywatelom w przyszłości.

Sędzia Borrelli powiedział, że wysłucha próby o probację dn. 21-go grudnia i dał do zrozumienia, iż uwzględni próbę to-warzyszy Schillera.

Staruszka Otrzymała Spadek w Sumie \$16,900

Biedna staruszka pani Margaret B. Reeves, licząca 65 lat, która od kilku lat nie miała środków do życia i była na utrzymaniu stanowej komisji zapomogowej otrzymała o negdaj spadek w sumie \$16,000 po swym rozwiedzionym mężu, który umarł ubiegłej niedzieli. Pani Reeves w swych młodych latach była znana w całej Ameryce aktorką, wczoraj gdy została powiadomiona o spadku oświadczyła, że zaraz po otrzymaniu pieniędzy zwróci to wszystko co otrzymała w postaci zapomóg ze stanowej komisji ratunkowej i że dwie swoje kuzynki będzie kazać na aktorki.

Z PHOENIX, ILL.

Tow. Król. Korony Polskiej, Grupa 2003 ZNP, odbędzie przedroczne posiedzenie w niedzielę, 12-go grudnia, o godz. 2-jej po południu, w sali zwykłych posiedzeń. Zarząd uprasza wszystkie członkinie o liczne przybycie. — Helena Zmuda, prezeska; Władysława Wojcik, sekr.

Staruszka Otrzymała Spadek w Sumie \$16,900

Biedna staruszka pani Margaret B. Reeves, licząca 65 lat, która od kilku lat nie miała środków do życia i była na utrzymaniu stanowej komisji zapomogowej otrzymała o negdaj spadek w sumie \$16,000 po swym rozwiedzionym mężu, który umarł ubiegłej niedzieli. Pani Reeves w swych młodych latach była znana w całej Ameryce aktorką, wczoraj gdy została powiadomiona o spadku oświadczyła, że zaraz po otrzymaniu pieniędzy zwróci to wszystko co otrzymała w postaci zapomóg ze stanowej komisji ratunkowej i że dwie swoje kuzynki będzie kazać na aktorki.

Z JADWIGOWA

Tow. Przyszłość Polski, Gr. 672 Z. N. P., odbędzie posiedzenie przedroczne w niedzielę, 12-go grudnia, o godzinie 2-jej po południu, w sali św. Józefa, nr. pierwszy, na którym będą wybrani urzędnicy na rok 1938-my, oraz delegaci do Gminy 41-iej Z. N. P. — St. Łuczak, prezes; J. Skotnicki, sekr.

POTRZEBUJEMY 200 Philco Radiów

ZROBIONYCH NAWET 10 LAT temu. Kupimy i zapłacimy za nie gotówką.

PULASKI RADIO CO.

1180 Milwaukee Av. i 2400 Chicago Av.

ZE ŚWIATA TOWARZYSKIEGO

Z Przyjęcia u Pp. Konsulstwa W. Gawrońskich

Konsulstwo W. Gawrońscy gościli popołudniu w salonach "Konsulat R. P. p.n. 1444 Lake Shore Drive szereg wybitnych osób z amerykańskiego świata towarzyskiego i z przedstawicieli Polonii amerykańskiej na herbatce, wydanej na cześć znanych artystów z Polski, Lody Halamy światowej sławy tancerki i Jerzego Czaplickiego barytona opery warszawskiej i chłagowskiej.

Następujący wzięli udział w przyjęciu: Loda Halama (hrabina Dembińska), Jerzy Czaplicki, konsul generalny Denmark J. Baumann z żoną, konsul gen. Jugosławii p. Cambric z żoną, konsul gen. Grecji Demetrios C. Benetatos z żoną, konsul gen. Anglii L. Barnays z żoną, konsul gen. Niemiec Leo Beer z żoną, konsul gen. Francji R. Weiller z żoną, Vilma Baumann, Rigmor Baumann, pp. K. Piątkiewiczowie, pp. X. Skubikowscy, Wanda Paul, T. Kozuch, pp. Głowacze, W. Wiczorek, pp. Drostwo L. Tabęscy, Dr. K. Żurawski, pp. Sleszyński, Janina Pałczyńska, pp. F. Barciowie, Drostwo E. H. Warszewscy, Bronisława Eichlerówna, pp. M. Stęczyński, Stefan Złotnicki, Adela Preyssońska, państwo Ant. Shepanek z córką, pp. T. Łazarzewiczowie, W. Skłodowski, pp. M. Wilkomirski, Halina Leonardówna, Zbigniew Kalmus, pp. Jerzy Bojanowscy, pp. J. Stryliewscy, Halina Emlinowicz, Józef Staniewicz, Drostwo B. J. Mixcwie, Ludwik Jankowiak,

pp. Hamilton McCormick, pp. Charles S. Dewey, pp. Chauncey McCormick, pp. Adam Kulikowscy, Lucy Martin, pp. Lawrence Meeker, pp. William Boyden Jr., Hugh McLennan, pp. Herbert Holland, hrabia Antoni Potocki z żoną, Moisan Griffiths, pp. Franklin M. Miller, pp. L. J. Troy, Rosa Raisa, pp. L. B. Shorman, pp. Charles Rudolph, Helen Young, Cecil Smith, India Muffet, pp. Jason F. Whitney, Robert Hall McCormick, pp. William D. Saltiel, Blake Blair, Helen Rend Clark, Blanche Gambon.

Loda Halama prześlicznie wyglądała w sukni z srebrnej lamy. W rozmowie podkreśliła, że podoba jej się mroźne powietrze, jakie teraz mamy, gdyż przypomina jej Polskę. Lecz Jerzy Czaplicki zapewniał gości, iż po Nowym Roku pani Halama lepiej będzie się podobać słoneczna Kalifornia, gdyż po recytale w dniu 12 grudnia wyjeżdża do Hollywood.

Państwo Charles Dewey czuli się jak u siebie w domu pomiędzy gośćmi polskimi po spędzeniu tylu lat w Polsce. Slicznie wyglądała śpiewaczka operowa Rosa Raisa w sukni welwetowej w kolorze pesowym. Państwo konsulstwo Gawrońscy w myśl tradycji o staropolskiej gościnności baczili, aby gościom niczego niebrakowało.

ABY OSZCZĘDZAĆ na dziennych potrzebach życia — opłacić się kupować towary OGLASZANE. Składy, które się ogłaszają, zwykle TANIEJ sprzedają. (x)

Nowy Oddział Ligi Morskiej; Wybory w Niedzielę

Nowo organizujący się Oddział Ligi Morskiej imienia Stefana Batorego, odbędzie pierwsze posiedzenie w niedzielę, 12-go grudnia, w sali Webster, pn. 1950. Webster ave., róg Damen Ave., na Jadwigowie. Początek posiedzenia o godzinie 2-jej po południu. Na tym posiedzeniu zostanie wybrany zarząd. Wzywa się członków nalegających już do Oddziału Batorego, by raczyli przybyć na to tak ważne posiedzenie jak najliczniej, jak również przyprowadzić ze sobą swych przyjaciół. Pano-wie, którzy jeszcze nie należą do L. M., niech przybędą na to posiedzenie, gdzie będą mile przyjęci, a tym okazemy swą chęć ideowej pracy dla naszej Ojczyzny i Morza Polskiego. Frontem do Morza!

Jutro Pogrzeb S. p. M. Drygałskiego

Zarząd Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Kupców, Przemysłowców i Profesjonalistów w Ameryce, prosi członków o wzięcie udziału w pogrzebie byłego członka S. p. M. Drygałskiego, który odbędzie się w sobotę, 11-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1455 W. Superior ul., do kościoła Śś. Młodzianków, i na cmentarz Mt. Mercy, w Gary, Indiana.

Z Kółka Im. St. Wyspiańskiego, Nr. 30 Z.P.K.L.D.

Kółko Literacko-Dramatyczne im. Stanisława Wyspiańskiego, nr. 30 Związku Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych, mające swą siedzibę na Helenowie, podają do wiadomości, iż one nie urządzią w przyszłą niedzielę przedstawienia p. t. "Perły i Wierze". Przedstawienie to jest urządzane przez inny zespół o podobnej nazwie.

OSZCZĘDNI LUDZIE KUPUJĄ W UNIVERSAL

★ FOOD STORES ★

HURTOWNIA KOOPERATYWNA, 3150 W. 51-sza Ulica. Tel. Prospect 2261

SPRZEDAŻ — w Piątek i w Sobotę, 10 i 11 Grudnia

TOWN CRIER MAKA 24 Funt. 89c 5 Funt. 21c DARMO 84 Stronicowa Książka z Przepisami.	WILSON'S CZYSTY SMALEC 2 1-ft. paczki 23c UNIVERSAL Groszek i Marchewka 2 Puszki Nr. 2 29c CUBAN BEAUTY ANANAS Krajany lub Kruszony 2 Puszki Nr. 2 33c
---	--

GREEN GIANT Groszek Puszka Nr. 203 17c DEL MAIZ NIBLETS 12-uncjowa Puszka 15c Tylko przygrzejące i podające z kawalkami masła.	UNIVERSAL POMIDORY 2 Puszki 2 1/2 29c 2 Puszki 2 23c UNIVERSAL CATSUP 2 14-unc. Butelki 25c 2 8-uncjowe Butelki 19c
---	--

SOLANO (POŁÓWKI) BRZOSKWINIE 2 Puszki Nr. 1 25c EVERSON BARTLETT GRUSZKI 2 Puszki Nr. 1 25c CALIROSE MORELE 2 Puszki Nr. 1 25c	UNIVERSAL PAKOWANA W PRÓZNI KAWA 1 funtowa puszka 27c COUNTRY KIST MARSZCZONY Słodki Groszek 2 Puszki Nr. 303 25c GARDEN PATCH G. B. W. K. KUKURYDZA 2 12-unc. Puszki 25c
---	--

UNIVERSAL KAKAO 1 ft. paczka 10c ECKERSON Cytryny (Grapefruit) 2 Puszki No. 2 25c VAL VITA Sok Pomarańczowy 2 Puszki Nr. 1 25c	ADAMS APPLE Jabłkowy Kompot 3 Puszki Nr. 2 25c STOOP'S DOBRY Pomidorowy Sok 3 Puszki Nr. 2 25c
---	--

HERBATA SALADA 1/2-funt. Paczka 18c 10c Paczka 9c "BROWN LABEL" CZARNA	PAUL SCHULZE BISCUIT COMPANY SCOTCH BRITTLE Funt 23c GINGER SNAPS 1-funtowa Paczka 15c
--	--

UDAJCIE SIĘ DO NASZEGO DEPARTAMENTU MIĘSA	LOOSE WILES BISCUIT COMPANY CZOKOLADOWE PUFF COOKIES — z pekanami i peanuty Funt 27c SUNKIST POMARAŃCZE (216) Tuzin 25c BEZ PESTEK CYTRYNY (Grapefruit) 4 za 15c IDAHO KARTOFLE Peck 33c KALIFORNIA MARCHEWKA Wążka 5c DELICIOUS JABŁKA 4 Funt 19c SŁODKIE KARTOFLE 3 Funt 10c
---	---

KUPUJCIE W TYCH SKLEPACH, GDZIE JEST SZYLD UNIVERSAL FOOD STORE

Kupcy z Avondale Ujęli w Swe Ręce Rządu w Izbie Handlowej

Na rocznym posiedzeniu Izby Handlowej "Avondale Chamber of Commerce", które odbyło się w środę, 1-go grudnia, odbyły się wybory zarządu na rok przyszły. Dotychczas w Izbie Handlowej, szczególnie w zarządach stali kupcy obcego pochodzenia. W roku bieżącym stało się zupełnie inaczej. Polscy kupcy ujęli ster w swe ręce prawie zupełnie. Prezesem został wybrany Władysław Białczak, znany młody kupiec, wiceprezesem został Freedman sekretarzem Stan. Banoul. Stanisław Ragan, kasjerem, właściciel sklepu żelazstwa, Wł. Uchwat, przewodniczącym dyrekcji w skład której prócz paru innych weszli: Tomasz Rataj (prezes Am. Pol. Klubu Handlowego); Jan Niklewicz, właśc. Logan Seausage Mfg. Co., Teod. Maciejewski, stary kupiec avondalski i F. Bydalek, właśc. hurtowni cukierków i różnych drobiazgów.

Wszyscy powyżej wymienieni to sami członkowie Am. — Pol. Klubu Handlowego w Avondale. Obie te organizacje kupieckie w sprawach ważniejszych prawie zawsze współdziałają dla dobra dzielnicy. Czy teraz praca w Izbie Handlowej się o-



Wł. Białczak, nowy prezes

żywi na razie tego nie można powiedzieć, lecz sądzić należy że skład zarządu i dyrekcji, iż pójdzie żywiej i więcej zdziała dla dobra ogólnego kupców.

Nasi kupcy, będący w większości, będą w stanie całą maszyną pokierować.

Ostatni z Szajki Brady'ego, James Dahlover, Skazany Na Śmierć

W Poniedziałek Sędzia Naznaczy Dzień Egzekucji; Dahlover Przyjął Wyrok Spokojnie

James Dahlover, ostatni z o-pryszków bandy Brady'ego, skazany został wczoraj wieczorem na śmierć w krześle elektrycznym. Będzie on pierwszym więźniem federalnym, jaki zasądzony został na śmierć. Po dwugodzinnych naradach, ława sędziów przysięgłych w federalnym sądzie w Hammond, Ind., wydała wyrok, nazywający karę śmierci na Dahlovera. Oskarżony przyznał się do zabicia policjanta stanowego, Paula Minnemana. Nowa federalna ustawa przewiduje karę śmierci jedynie w wypadku, gdy wyrok wyda ława przysięgłych po wysłuchaniu dowodów winy.

Dahlover przyjął wyrok z takim spokojem, z jakim zachowywał się przez całe cztery dni rozprawy. Nonszalanczo wyszedł też z izby sądowej, stukając silnie łańcuchem u

nóg, gdy go wyprowadzano do celi więziennej. Tam zjadł kolację, składającą się z szynki i jaj, i zabrawny został do więzienia St. Joseph w South Bend.

Dahlover nie spodziewał się, iż wymierzona mu będzie kara śmierci i skierowawszy się do marszałka federalnego Al. W. Hosińskiego, powiedział: "Nigdy nie przypuszczałem, że coś podobnego mi zrobią". Kiedy Hosiński nadmienił, że stracony zostanie w krześle elektrycznym, odetchnął i rzekł: "Krzesło. No, to jeszcze nie tak źle. Myślałem, że zechcą mnie powiesić. Nie lubię powroza. Wole siedzieć i czekać na powrót, niż stać i czekać na powrót."

W poniedziałek o godz. 2-jej po poł. sprowadzony zostanie urzęd sędziego Thomasa W. Slick, który wyznaczy dzień egzekucji. Stracony zostanie w Michigan City.

PROGRAM SEKCJI DRAMATYCZNEJ P.K.A. DZIŚ, W PIĄTEK

Sekcja Dramatyczna Polskiego Klubu Artystycznego zaprasza wszystkich członków i sympatyków Klubu, oraz w ogóle wszystkich miłośników sztuki dramatycznej na przedstawienie, jakie przygotowuje na ten piątek wieczór, w lokalu pn. 1507 W. Division ulica (blisko Milwaukee Avenue).

Wszystkich ubawi dowcipna sztuka "Pochlebstwo", w której autor bardzo umiejętnie analizuje "siłę poleciagową" polebnych słówek.

Komedja będzie grana w angielskim języku przez następujących

członków: Dr. T. T. Kwicinski, Dusie Urbanowska, Edmunda Olska, Janke Szulczenińska i Izabela Kawacka.

Reżyseria spoczywa w ręku panny Teodorczy Hebel, nauczycielki sztuki dramatycznej, a czynnej członkini sekcji.

W drugiej części programu wystąpi panna Urbanowska z deklamacją "Marsz Pogrzebowy" pięknego utworu Kornela Ujejskiego, wielkiego poety polskiego, który posiadał wyjątkowy dar obrazowania motywów tragicznych. Akompaniować na fortepianie będzie pani M. Piotrowska.

Piecząc naszą całością programu ma panna Barbara L'ewska, przewodnicząca Sekcji Dramatycznej.

Wstęp na przedstawienie 25 centów. Po gorącej herbatce i przyjęciu towarzyskie jak zwykle. Początek o godzinie 8:30 wieczorem. Prosimy.

Dr. LEWINSKI 1113 MILWAUKEE AVENUE
Róg Cleaver Ulicy
Telefon: BRUNSWICK 3354
Godziny: 12 do 3 po poł. i 7 do 9 wieczorem. W n-dziele od 11 do 12.
LECZY CHOROBY KOŁECIE, SKÓRNE.
SPECJALNOŚCIĄ CHOROBY WENERYCZNE I MOCZOWE.

DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI
LECZY SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NOG
1206 N. ASHLAND AVE. (Pokoje 306) TEL. BRUNSWICK 7209
Telefon Rezydencji: AVENUE 4154
Godziny: — Od 2 do 5 i od 6 do 8 — W środy i w święta samknie

POTRZEBUJEMY 200 Philco Radiów
ZROBIONYCH NAWET 10 LAT temu.
Kupimy i zapłacimy za nie gotówką.

PULASKI RADIO CO.
1180 Milwaukee Av. i 2400 Chicago Av.

BANKS' COFFEE 30c
55 lat rzetelnej usługi
1882 1937
Mówimy po Polsku
BANKS BEST KAWA.
1 funt. 30c
3 funty 87c.

BANKS HOME BLEND 26c 15c	BANKS PEABERRY KAWA 23c 15c
BANKS TANTO 19c 15c	BANKS SANTON KAWA 19c 15c

Znakomita Herbata. Nie dostarczyć łepseł nawet za \$2.00. U nas specjalnie funt. **75c**

Zupełnie Świeże Jaja z farmy, tuż po **25c**

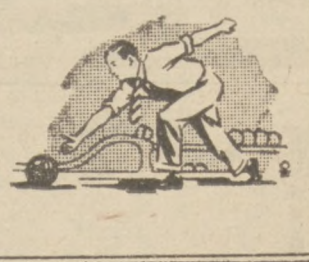
NAJLEPSZE AMIETANKOWE MASŁO. Tylko u nas. **44c**

Banks' Składy Kawy

Na Południowo-Zachodniej Stronie: 1644 Chicago ave. 1385 Milwaukee ave. 2048 Milwaukee ave. 2914 Milwaukee ave. 4738 Milwaukee ave. 2817 W. North ave. 3324 W. North ave.	Na Zachodniej Stronie: 4185 Archer ave. 3109 Cermak rd. 5940 W. Cermak rd. 4012 W. 26th st. 1335 Blue Island ave. 3447 S. Halsted st. 4950 S. Ashland ave.
--	---

Na Południowo-Zachodniej Stronie:
523 W. North ave.
5356 N. Clark st.

DZIAŁ SPORTOWY i TOWARZYSKI

SPORTS
AND SOCIAL ACTIVITIESLUBLINS RISK CLEAN SLATE
TONIGHT; MEET FAULT FIVEDAILY ZGODA TO
PRESENT X-MAS
SHOW NEXT WED.

The Polish Daily Zgoda will present a Christmas Basket Fund Show next Wednesday night in the spacious Holy Trinity Auditorium, Division and Clever streets, proceeds of which will go to the PNA Women's Welfare Society, whose members are actively engaged in alleviating the suffering of the destitute Polish families in Chicago by supplying them with the necessities of life.

Polish radio and stage stars have expressed their willingness to appear on this program gratis, which explains the reason why tickets to this gala presentation are so nominally priced. Incidentally, duets are available in the business office of the Zgoda, 1406-08 W. Division st., and at Lenard's restaurant, 1170 Milwaukee avenue.

Mr. Anthony J. Lukaszewski, secretary-treasurer of the Zgoda publications, has announced that among the many popular Polish artists and radio artists are included: Karl Kosiński, burlesque; Marie Gruszczynska, mezzo-soprano; K. Majewski and M. Marski, T. Kantor ("Bartek Bieda") and the "Lechia" Mandolin orchestra.

Schielka Team Win 3 in
St. Hedwig Bowling League

The Schielka Undertakers scored the lone shutout during last week's St. Hedwig's Toppin' loop matches, victimizing the Skaja Undertakers.

In the other series Janusz Tavern whipped the Cabin Press Trio 6-1 in 2 out of 3, the Chicago Cleaners bounced the Phillip Fidler unit in the odd game, Grzesmski Realtors took a 2-1 decision from the Wilniecki and San Florists, and the Kutza Bros. Drugs rallied to take the last two games from Brandt Florists after dropping the opener.

Scores:
Schielka Undertakers 123 123 124
Skaja Undertakers 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124

Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124

Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124

Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124

Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124

Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124

Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124

Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124

Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124

Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124

Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124

Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124

Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124

Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124

Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124

Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124

Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124

Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124

Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124

Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124

Grzesmski Realtors 123 123 124
Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124

Wilniecki and San Florists 123 123 124
Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124

Kutza Bros. Drugs 123 123 124
Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124

Brandt Florists 123 123 124
Janusz Tavern 123 123 124
Cabin Press Trio 123 123 124
Chicago Cleaners 123 123 124
Phillip Fidler 123 123 124
Grzesmski Realtors 123 123 124

THAT GOLDEN FLORIDA SUN

10,000
MIAMI-BILTMORE
OPEN.



PGA KING
DENNY SHUTE
BACK FROM
SOUTH AMERICAN
TOUR, WILL BE AFTER
THE \$2500 FIRST PRIZE

Heading the 1937-38 winter golf slate is the rich Miami-Biltmore classic, with a purse of ten grand hung up for the dollar-chasing pros to shoot at.

This richest of winter golf tidbits is scheduled for this coming week-end, with the cream of the country's pros entered as usual.

Among the outstanding favorites to land the \$2,500 first prize are Harry Cooper, Ralph Guldahl, Denny Shute, Sam Stead, Horton Smith and Henry Picard.

Cooper, automaton of the pro ranks, was the leading money winner of the past year. Lighthorse Harry is always the most feared

man among his fellow linksmen, and usually finishes in the bucks.

The defending champ in this eighth renewal of the grapefruit classic is Ralph Guldahl, who also happens to be the reigning U. S. open monarch. If Ralph can turn on the heat as he did when scoring the winter fairways last season, he may repeat.

A linksmen who always commands plenty of respect in Florida tournament play is Denny Shute, who has held the P. G. A. diadem for two straight years. Denny has just returned from a South American tour, and should be on his game.

rolling in our club. We wish you the best "Lady Luck" has to offer you.

Ed "Fat" Wazak will be coming home for the holidays soon. Here's hoping he can be at one of our meetings. And we wish to extend our best wishes for a Happy Birthday, which he will celebrate next week.

I have noticed that "Buck" Lotek is coming along fine since suffering a broken leg. Hoping for a comeback, "Buck."

Gabe P. was around at the last meeting, by the looks of things, it won't be long before he'll be saying "I do."

A meeting will be held tonight at the usual meeting place, 51 street and Racine avenue.

Inasmuch as Christmas Eve falls on the same day we were to hold our meeting, I wish to announce, that in order to give you a chance to stay home and wait for Santa Claus, and to see your gifts come in, we will have a meeting next Friday, December 17. We will hold an election of officers. Members, make it your duty to be present at this confab.

Wieboldt Stores, Inc., won their second consecutive game in the Northwest Side Industrial Basketball League by defeating the fast Churchill Cabinet Company team by a score of 22 to 19 before a record crowd at the Division Street YMCA.

Churchill led at half by a score of 10 to 7. Frank Dombro led the winners, scoring 4 field goals and 3 free throws for a total of 11 points, while Joe Pawdzick scored three goals and one free throw for the losers.

Hoffman-Stanford Tanning Co. also won its second game by defeating H. G. Fischer and Company 30 to 22, with Adolph Jurkowski leading the winners to victory with 6 field goals and 1 free throw. Hoffman and Brown scored 7 points for the losers.

John T. Riddell, Inc. won its first league game by defeating E. J. Kittredge Company in a hard fought game by a score of 22 to 13.

Summary:
Wieboldt 22, Churchill Cabinet 19
F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

Churchill Cabinet 19
F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

H. G. Fischer 30
F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

H. G. Fischer 22
F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

F. Dombro 4, H. G. Fischer 30
D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

D. Aden 6, H. G. Fischer 22
A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

A. Vilant 1, H. G. Fischer 22
J. Backler 1, H. G. Fischer 22
Sokolowski 1, H. G. Fischer 22

CRESCENTS FACE
COUNCIL 91 MEN;
GIANTS VS. RENS

Council 91 Girls Oppose
Lublins; Craftsmen
Play Dianas

MEN'S DIVISION			
	W.	L.	Pct.
Lublins	3	0	1.000
Craftsmen	2	1	.667
Fauna	2	1	.667
Renaissance	2	1	.667
Council 91	0	3	.000

WOMEN'S DIVISION			
	W.	L.	Pct.
Council 91	3	0	1.000
Lublins	2	1	.667
Dianas	2	1	.667
Craftsmen	0	3	.000

Those traditional basketball rivals, Polonia Window Shade Co. Lublins and Fauna, will meet for the eleventh time since 1921 tonight on the Trinity court, with the scales tipped slightly in favor of the Panthers who will be out to achieve their fourth straight triumph of the recently inaugurated Northern PNA League campaign under the crafty coaching of John Boyle.

FAUNTS CAN TIE FOR LEAD
The Fauna pin their hopes on the speed and sniping artistry of Somers, brilliant first year man, and the veterans Art Berg, John and Walter Zurek and Chet Sowula. These boys have been performing in remarkable style for the Fauna, and the defending champions will wish to extend their best to preserve their unblemished slate.

A Fauna triumph, coupled with Craftsmen and Crescents wins at the expense of the cellar-sharing Renaissance and Council 91 units tonight, will create a four-way deadlock for the top rung in the race.

Lanky Frywalski, perennial all-star league center, Steve Lakner, Red and Specs Kocowski, Frank Lackovic, Adam Janus, Hank Podraza and Harry Bennett will carry the hopes of the Panthers.

GIRLS SEEK SHARE OF FIRST PLACE
Council 91, topping the women's section by one full game over the Lublins, will engage the latter combine in that division's most crucial battle of the season to date, the second meeting between these rivals. The Councils were extended to the limit last week in vanquishing the Dianas, 8-7, while the Lublins were breezing through to an easy 18-5 triumph over the Craftsmen Coeds.

Both teams rate on a par as far as offensive skill is concerned, and this second meeting between these rivals, the first of which was won by Council 91, should develop into a titanic struggle with undisputed possession of first place resting in the balance. Ann and Sophie Turr, Bernice Zoller, Marjorie and Fernella are the probable Council starters. The Lublins will open with Mary Kalisz, Mickey Hurta, Sylvia Ginger, Loretta Kocielska and Lillian.

GIANTS FACE RENS
Riding the victory crest once more, the Craftsmen Little Giants, who dealt the erstwhile undefeated Crescents a crushing defeat last week, vision another easy conquest when they oppose the luckless Renaissance basketballers.

Renaissance, despite its failure to chalk up a win in three straight games, displayed an improved brand of ball last week against the Fauna to lose by a margin of 7 points, and the same things may be expected for Smudzki and Co. Smudzki, bellwether of the Little Giants, has scored 21 points in the last two games against Council 91 and the Crescents, and will be a marked man when his team faces the Renaissance.

Tom Hoppe, too, have been hitting their stride on the sniping line for the Craftsmen. Okulinski, Churillo and Kasper are the Rens' best scoring bets.

BLUES MEET COUNCILS
With the memory of their stunning setback at the hands of the Craftsmen lurking in the background, the Blues will start for the Dianas, who will be out to wreak their fury on one of the "door mats" of the league, Council 91, in the fifth game of the night. The Blues, who were handi-capped by the absence of Bo Lipski, Tony Skrzynta and Walter Warden during last week's game against the Craftsmen, expect to be at full strength to prevent a repetition of another upset, this time at the hands of the woefully impotent Council 91s who absorbed a 44-14 shellacking at the hands of the Lublins their last time out.

Janowski, George Hoffman, Studzinski and Stan Wnek are the mainstays of the Council unit. Lipski, Hope, Sawczuk, Kudelko and Skrzynta will start for the Blues.

DIANAS PLAY COEDS
The Dianas should encounter little difficulty in disposing of the weak Craftsmen Coeds in the curtain-raiser. Trail the leading Council 91s by two games, the Dianas realize that they must mend their losing ways if they expect to regain the crown they won in 1933-34, and to

Przed Świątami Bożego Narodzenia

Święta! Co roku powtarzając się uroczystość kościelna i rodzinna; coroczny powód do radości dla jednego, a do smutku dla drugich.

I o tych smutnych dzisiaj z Wami pomówimy.

Wiemy, że ciężko jest obecnie pod względem gospodarczym, wszyscy to odczuwamy przez zmniejszone zarobki a równocześnie wzrastającą drożyznę. Lecz mimo tego, że nam jest ciężko, nie możemy pozostać obojętni na nędzę i cierpienia drugich, którzy w tej chwili są głodni i źle odziani i dla których każde "później" może już być "zapóźno."

Takie stanowisko nie przystoi Harcerzom i Harcerkom; w naszej wielkiej Rodzinie Harcerskiej nie powinno być ani jednej dziewczyny harcerskiej, która przeżyła święta tylko we własnym, zamkniętym gronie, nie troszcząc się o resztę świata.

Oby pod wszystkimi szarymi mundurami były serca, gotowe podzielić się tym, co posiadają z kimś, kto jest biedniejszy i mniej szczęśliwy; obmyśliśmy wszyscy odczuć, że każdy potrzebujący i cierpiący to nie jakaś wymaginowana postać, lecz żywy człowiek, ktoś z po-

that end will concentrate their efforts in winning the remainder of their games.

Lack of a consistent scoring punch proved the downfall of the Dianas in 2 out of 3 games. They dropped a 2-point tussle to the Lublins two weeks ago, and a 1-point decision to the Councils last week, both reverses traceable to their inability to cash in on setup shots and free throws.

Flo Blasch, Elsie Maslanska and Wanda Tomaszek form the nucleus of the Dianas offense. Berliński and Ciaputowski rate as the Coeds' most capable performers.

Wtem stało się niewygodnie. Janek poplątał sobie nogi i leżał jak długi na tafiłi lodowej. Widząc to chłopcy pośpieszyli mu z pomocą, ale lód, niedostatecznie gruby, pod ciężarem kilkunastu chłopów zatrzęszał się i zaczął się rozpadać.

Powstał krzyk, pisk i trwoga. Jak kto umiał, stawiał susey w stronę brzozy. Tylko Janek nie zdążył się zebrać i wraz z dwoma podnośnymi go kolejami wpadł do wody.

Woda ciepła nie była zbyt głęboka, to też koleżki Janka szybko wydostali się na brzeg, ale młemu Jankowi sięgała woda do brody, wskutek czego nie mógł za nimi podążyć. Szamotał się więc rozpaczliwie, ale nie wiadomo, jakby się skończyła ta przygoda, gdyby nie pomoc Józika.

Józik, który na czas usunął się z zagrożonego miejsca i stał już bezpiecznie na brzegu, widząc walczyć z wodą Janka, nie namyślał się wiele, i nie zważając na to, że się zamoczył, skoczył z pomocą do wody. Po wielkim wysiłku wyciągnął chłopca na brzeg. Teraz trzeba było czym prędzej dostać się do domu. Schronienie otrzymali niefortunni użytkownicy w pobliskiej chacie. Tu zjedli szybko mokre ubrania i owinięci w ciepłe koce, oczekiwali na ich wysuszenie. Wkrótce jednak nadbiegł zawiadomienie o wypadku rodziców i zabrali do domu swych synów.

Mamusia Janka bardzo dziękowała Józikowi za wyratowanie z wody jej synka a jeszcze bardziej dziękował mu sam Janek.

—Wł. Godłowski.

DOBRE RADY

Noż. Czy jesteście mali
Czy duci
Nie kładcie mnie do buzi.

Wielec. Od tego jestem ja.
Niech każde dziecko
To w pamięci ma!

Łyżka. Żeby ci się miano
Gapia nie dostało.
Trzymaj się mnie zgrabnie
A nie garścią całą.

Serwetka. Chcesz być czystym
chłopcem.
Lub czystą panienką?
Nie zapomnij o mnie,
Mniej mnie wciąg pod ręką.

Szlakana. Kiedyś z mnie pijesz,
To nie "siurbał" proszę,
Bo tego nie znoś.

Chleb. Nie lękaj łapczywie
I pożądnie żuj.
Jeśli chcesz być zdrowy
Mniej chlepieć mój.

Krzyko. Czy są w domu goście,
Czy też jeste sami,
Siedź ze prościutkiem,
Nie kiwaj nogami.

Stół. Gdy rad naszych ustach,
Przyjaciele mali,
To będziecie tak miłotko
Zawsze wyglądali.

**WADYCKA ROLLS
432 SERIES IN
WOMEN'S LOOP**

Northwest Sport Shop repulsed the determined efforts of the National Cordial Co. to take over the PNA Women Employees' Bowling League leadership by scoring 3 victories over its arch-rival Monday night. Great shooting by Bernice Wadycka, Lachick and Killoran, who scored respective series of 432, 359 and 354, enabled the Sports to record the clean sweep. The former also registered the highest game of the evening, 175. Swigons featured for the Cordials with a 391 series.

A. Potapczyk and I. Krawiec collaborated to pace Warsaw Restaurant to a double triumph over the Ashland Book Bindery unit. The former spilled 385 pins, while the latter scored a 360 series. Frances Maslowska rolled a 389 total and S. Saktiewicz 387 for the Binders.

Scores:
N.W. Sport Shop 119 119 123
Piekarczyk 88 124 35
Krawiec 94 131 165
Wadycka 119 173 138
National Cordial Co. 107 107 125
Zalaz 107 107 125
Dubisz 107 107 125
Krawiec 94 131 165
Swigons 135 113 126
Handicap 7 7 7

Ashland B. Bindery 119 119 123
Krawiec 88 124 35
Zalaz 107 107 125
Dubisz 107 107 125
Krawiec 94 131 165
Swigons 135 113 126
Handicap 7 7 7

Warsaw Restaurant 119 119 123
Potapczyk 385 385 385
Krawiec 94 131 165
Swigons 135 113 126
Handicap 7 7 7

Piekarczyk 88 124 35
Krawiec 94 131 165
W

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE PARY AMERYKAŃSKIEJ W MOSKWIE

Departament Stanu w Washingtonie Polecil Ambasadzie w Moskwie Prowadzić Dochodzenia

Moskwa, 10 grudnia. — W tajemniczych okolicznościach w Moskwie zaginęła para przybyłych Amerykanów, Donald L. Robinson, pisarz z New Yorku, i jego małżonka. Oboje przybyli przed miesiącem czasu, aby być noconymi i w i a d k a m i wielkiej defilady wojskowej na Czerwonym Skwerze z okazji święta państwowego Rosji sowieckiej.

O ile wiadomo, Robinson czynił starania o bilet wejścia na jedną z trybun, czego mu odmówiono w urzędach. Później miał się on żalić i "wygadywać" na porządku sowieckiej w Moskwie. A ponieważ to czynił w hotelu i w restauracjach, więc najprawdopodobniej doszły jego utyskiwania do uszu jednego z wydawców GPU, tajnej policji.

Z hotelu, gdzie zamieszkiwali Robinsonowie, najpierw znikł bez śladu małżonka, a dnia następnego jego żona. Służba hotelowa odmówiła w s e l k i c h wyjaśnień. W sowieckim komisarzacie spraw zagranicznych oświadczone zostało, iż Robinson nie zachorował na zapalenie płuc, co inni przypuszczali, i nie został przewieziony do żadnego szpitala.

Washington, 10 grudnia. — Departament stanu p o l e c i ł wczoraj ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Moskwie wdrożyć dochodzenia w sprawie tajemniczego zniknięcia D. M. Robinsona i jego żony.

Z PULLMAN

Zawładania się wszystkich członków i członkini Tow. Korony Polskiej, Gr. 1457 ZNP, iż posiadające przedrocne obędzie się w sobotę, 11-go grudnia b.r., o godzinie 6:30 wieczór punktualnie w sali Palmer Park, przy 111ej ulicy; ze względu na wiele ważnych spraw do załatwienia na tym posiedzeniu, jak również wybór nowej administracji na r. 1938, upraszamy o liczną przybycie i punktualność. — Wł. Marynowski, prezes; J. Brojner sekretarz protokółowy.

PRZYGODY RYSZARDA ARNOLDA



Domagają Się Czystki w G. O. P.

Washington, 10 grudnia. — Trzech z siedmiu republikanów gubernatorów w Stanach Zjednoczonych wystąpiło z żądaniem przeprowadzenia czystki w partii republikańskiej, by starszych przywódców zastąpić młodszymi.

Żądanie to postawili gubernatorzy stanów: Vermont, New Hampshire i Maine. Wystąpienie to gubernatorów uważają przywódcy republikańscy starej daty za atak na propozycję s t w o r z e n i a republikańskiego komitetu politycznego z stu dla pokierowania partią w wyborach kongresjalnych w roku 1938.

BĘDZIECIE WYGLĄDAĆ ELEGANCKO NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA I NOWY ROK W UBRANIU OD

22.50 i wyżej

PROSPECT CLOTHES

1152-1154 MILWAUKEE AVE.

UBRANIA Zarzutki Palta Zimowe

MOŻECIE KUPIĆ UBRANIE, ZA IZUTKĘ LUB PALTO ZIMOWE JUŻ ZA TAK NISKĄ CENĘ, JAK \$22.50 I WYŻEJ

Do Biblioteki w Logan Square Nad-szedł Nowy Zapas Polskich Książek

Filia Chicagowskiej Biblioteki Publicznej w Logan Square, 3248 Fullerton Ave., otrzymała znaczną ilość polskich książek. Przeważa część z nich wydana została w ostatnich latach i należy do literatury klasycznej. Między innymi są książki następujących autorów: Czekalski — Oczy wilejczy; Dunin-Koziełka — Ania z Lechickich pól; Kaden-Bandrowski — Lenora; Kuncewiczowa — Cudzoziemka; Łoziński — Oko proroka; Morcinek — Wywabiany chodnik; Orkan — Nad urwiskiem; Orzechowska — Meir Ezofowicz; Pełnicki — Klejnoty; Przyborski — Lelum Polem; Rodziewiczówna — Z głuszy; Strug — Żółty krzyż; Wittlin — Sól ziemi.

Nadto na półkach biblioteki w Logan Square znajdują się dzieła takich pisarzy, jak Kraszewski, Mickiewicz i Sienkiewicz, a niektóre z nich mają przepiękne ilustracje.

Do Biblioteki w Logan Square, 3248 Fullerton Ave., otwarta jest każdego dnia w tygodniu od 9-jej rano do 9-jej wieczorem. Każdy ma prawo do wypożyczenia książki i nie ma żadnych opłat.

Domagają Się Od Gubernatora Murphy Usunięcia Mayora Dearborn

Detroit, Mich., 10 grudnia. — Do gubernatora Murphy wniesioną została petycja domagająca się usunięcia z urzędu mayora miasta Dearborn, Johna L. Carey "za złe sprawowanie urzędu i zaniedbywanie obowiązków". Petycję wysłała unia United Automobile Workers of America.

Posunięcie to ze strony unii nastąpiło w następstwie aresztowania przedwcześnie w Dearborn przed bramą fabryki Forda 60-ciu członków unii, rozdziału agitacyjnego rozrutki. Aresztowanych wypuszczono po przetrzymaniu ich w areszcie przez dwie godziny.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 10. Grudnia

Klub Parafii Nowotaniec obędzie posiedzenie przedrocne w piątek, to jest 10-go grudnia, w sali Liberty, 1511 Emma ul., o godz. 7:30 wieczorem. Obecność członków jest konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia jako wybór administracji na rok przyszły oraz inne. — Jan Ochęduska, prezes; Bernard Młodziński, sekret.

Niedziela, 12 Grudnia

Tow. Miecz Kościuszki, Gr. 870 ZNP, obędzie swoje przedrocne posiedzenie w niedzielę 12-go grudnia o godz. 1ej po poł. w sali ob. Papiera. 1460 W. Walton ul. Upraszają się wszystkich członków o obecność. Ważne sprawy do załatwienia, oraz wybory urzędników na rok 1938m. — F. Polan, prezes; B. Kaziłkiewicz, sekret.

Klub Wola Radłowska obędzie

posiedzenie przedrocne w niedzielę, 12-go grudnia, w sali wszystkich posiedzeń. Również obędzie się wybró nowego zarządu. — J. Duda, prezes; J. Nasiatka, sekret.

Z South Chicago

Z Wydziału Małoletnich, Grupy 1178 Zw. Nar. P.

Zawiadamiam, że Wydział Małoletnich przy Gr. 1178 ZNP, będzie miał posiedzenie dnia 10-go grudnia b.r., o godzinie 4:30 w sali essemmer Parku.

Prosimy wszystkich którzy należą do naszego Wydziału, aby przybyli na posiedzenie, albowiem będzie mowa o gwałtowności i także będzie nominacja urzędników na rok przyszły. Na ostatnim posiedzeniu wiele dzieci przybyło i bawili się w grę "Whoopie" i mieliśmy interesujący program. Prosimy bardzo, ażeby wszystkie dzieci przybyły na posiedzenie. Naszą dyrektorką jest pani M. Lisowska. — Melania Mrugowska, sekret.

Razem—Tylko \$1.00

za te 3 książki

Kalendarz Związkowy na 1938 r. 75c
Pamiętnik Album Grotgiera 25c
Polski-Hero of Two Continents 10c

Przysyłacie opłacamy.

DIENNIK ZWIĄZKOWY,
1406-10 W. Division St., Chicago, Ill.

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

P R A C A

PRACA MĘSKA

POTRZEBNA mężczyźni do pracy drzewnej. Muszą mieć doświadczenie przy kopyciu i ładowaniu aut. Marconit Auto Products Co., 1625 S. Ashland Ave.

POTRZEBNA SPRZEDAWACZA

Potrzebna zdolnego mężczyźni z szerokim kołem znajomości tawernistów i właścicieli restauracji lub doświadczonego w sprzedaży piwa lub akcji, do sprzedaży Preferred Stock wyrobionej Browar w miły na dogodniejszego planu zakupna akcji.

Pisać szczegółowo do T. C. Pokój 3727, One North LaSalle St., Chicago, lub tel. Randolph 6933.

PRACA ŻENSKA

RZETELNEJ dziewczyny do ogólnej domowej pracy, musi lubić dzieci; własny pokój; \$7-8. Regent 5558.

ROZMAITE

BACNOŚĆ właścicieli bondów realnościowych i hipotek. Płacimy najwyższe ceny w gotówce zaraz za bondy realnościowe które wypłacają procent i niewypłacalne i hipoteczne. Jesteśmy jakże bony i umiemy przyjąć do naszego biura. JULES J. REINGOLD, Pokój 608, 134 North La Salle St.

AUTOMOBILE

1932 FORD Coach \$1200; taniość! Newberry Bargains, 1025 North Clark; Whitehall 8000.

BUDULEC

Materiały Budowlane, Farby

NAJWIĘKSZY ZAPAS IZOLACJI W STANACH ZJED. OTWARTO OD 9:00 DO 5:00 WIECZ. Rockwood, 12 pełne batus w kartonie. \$1.12 Rockwood, pełny worek, nałep. 35 fun. 45c Nałep. Vermiculite, cały worek, tylko 45c Nałep. insulation brd. 4'x8' do 4'x10', stopa 1/2, 1/4, 1/8, 1/16, 1/32, 1/64, 1/128, 1/256, 1/512, 1/1024, 1/2048, 1/4096, 1/8192, 1/16384, 1/32768, 1/65536, 1/131072, 1/262144, 1/524288, 1/1048576, 1/2097152, 1/4194304, 1/8388608, 1/16777216, 1/33554432, 1/67108864, 1/134217728, 1/268435456, 1/536870912, 1/1073741824, 1/2147483648, 1/4294967296, 1/8589934592, 1/17179869184, 1/34359738368, 1/68719476736, 1/137438953472, 1/274877906944, 1/549755813888, 1/1099511627776, 1/2199023255552, 1/4398046511104, 1/8796093022208, 1/17592186044416, 1/35184372088832, 1/70368744177664, 1/140737488355328, 1/281474976710656, 1/562949953421312, 1/1125899906842624, 1/2251799813685248, 1/4503599627370496, 1/9007199254740992, 1/18014398509481984, 1/36028797018963968, 1/72057594037927936, 1/144115188075855872, 1/288230376151711744, 1/576460752303423488, 1/1152921504606846976, 1/2305843009213693952, 1/4611686018427387904, 1/9223372036854775808, 1/18446744073709551616, 1/36893488147419103232, 1/73786976294838206464, 1/147573952589676412928, 1/295147905179352825856, 1/590295810358705651712, 1/1180591620717411303424, 1/2361183241434822606848, 1/4722366482869645213696, 1/9444732965739290427392, 1/18889465931478580854784, 1/37778931862957161709568, 1/75557863725914323419136, 1/151115727451828646838272, 1/302231454903657293676544, 1/604462909807314587353088, 1/1208925819614629174706176, 1/2417851639229258349412352, 1/4835703278458516698824704, 1/9671406556917033397649408, 1/19342813113834066795298816, 1/38685626227668133590597632, 1/77371252455336267181195264, 1/154742504910672534362390528, 1/309485009821345068724781056, 1/618970019642690137449562112, 1/1237940039285380274899224224, 1/2475880078570760549798448448, 1/4951760157141521099596976896, 1/9903520314283042199193953792, 1/19807040628566084398387907776, 1/39614081257132168796775815552, 1/79228162514264337593551631104, 1/158456325028528675187103262208, 1/316912650057057350374206524416, 1/633825300114114700748413048832, 1/1267650600228229401496826097664, 1/2535301200456458802993652195328, 1/5070602400912917605987304390656, 1/10141204801825835211974608781312, 1/20282409603651670423949217562624, 1/40564819207303340847898435125248, 1/81129638414606681695796870250496, 1/162259276832133363391593740500992, 1/324518553664266726783187481001984, 1/649037107328533453566374962003968, 1/1298074214657066907132749924007936, 1/2596148429314133814265499848015872, 1/5192296858628267628530999696031744, 1/10384593717256535257061999392063488, 1/20769187434513070514123998784126976, 1/41538374869026141028247997568253952, 1/83076749738052282056495995136507904, 1/166153499476104564112991990272015808, 1/332306998952209128225983980544031616, 1/664613997904418256451967961088063232, 1/1329227995808836512903935922176126464, 1/2658455991617673025807871844352252928, 1/5316911983235346051615743688704505856, 1/10633823966470692103231487377409011712, 1/21267647932941384206463774754818023424, 1/42535295865882768412927549509636046848, 1/85070591731765536825855099019272093696, 1/170141183463531073651710198038544187392, 1/340282366927062147303420396077088374784, 1/680564733854124294606840792154176749568, 1/1361129467708248589213681584308353499136, 1/2722258935416497178427363168616706998272, 1/5444517870832994356854726337233413996448, 1/10889035741665988713709452674466827992896, 1/21778071483331977427418905348933655985792, 1/43556142966663954854837810697867311971584, 1/87112285933327909709675621395734623943168, 1/174224571866655819419351242791469247886336, 1/348449143733311638838702485582938495772704, 1/696898287466623277677404971165876991545408, 1/139379657493324655535480994231775398309088, 1/278759314986649311070961988463550796618176, 1/557518629973298622141923976927101593236352, 1/1115037259946597244283847953854203186472704, 1/223007451989319448856769590770840637294528, 1/446014903978638897713539181541681275889568, 1/892029807957277795427078363083362551779136, 1/1784059615914555590854156726166725103558272, 1/3568119231829111181708313452333450207116544, 1/713623846365822236341662690466690041423088, 1/1427247692731644472683325380933380082846176, 1/2854495385463288945366650761866760165692352, 1/5708990770926577890733301523733520331384704, 1/1141798154185315578146660304746704066276928, 1/2283596308370631156293320609493408132553856, 1/4567192616741262312586641218986816251107712, 1/9134385233482524625173282437973632502215424, 1/1826877046696504925034656487594726500443088, 1/3653754093393009850069312975189453000886176, 1/7307508186786019700138625950378906001772352, 1/14615016373572039400277251900757812003544704, 1/2923003274714407880055450380151562400708928, 1/5846006549428815760110900760303124801417856, 1/11692013098857631520221801520606249602835712, 1/23384026197715263040443603041212499205671424, 1/4676805239543052608088720608242499841134288, 1/9353610479086105216177441216484999682268576, 1/18707220958172210432354882432969998444537152, 1/37414441916344420864709764865939996889074304, 1/74828883832688841729419529731879993778148608, 1/149657767665377683458839059463759987556297216, 1/299315535330755366917678118927519975112594432, 1/59863107066151073383535623785503995022518864, 1/119726214132302146767071247571007990045037728, 1/239452428264604293534142495142015980090075456, 1/478904856529208587068284990284031960180150912, 1/957809713058417174136569980568063920360301824, 1/1915619426116834348273139961136127840720603648, 1/3831238852233668696546279922272255681441207296, 1/7662477704467337393092559844544511362882414592, 1/15324955408934674786185119689089022725764829184, 1/30649910817869349572370239378178045451529658368, 1/61299821635738699144740478756356090903059316736, 1/122599643271477398289480957512712181806118633472, 1/245199286542954796578961915025424363612237266944, 1/490398573085909593157923830050848727224474533888, 1/980797146171819186315847660101697454448949067776, 1/1961594292423638372631695320203394908897898135552, 1/3923188584847276745263390640406789817795796271104, 1/7846377169694553490526781280813579635591592542208, 1/15692754339389106981053562561627159271183185084416, 1/31385508678778213962107125123254318542366370168832, 1/62771017357556427924214250246508637084732740337664, 1/125542034715112855848428500493017274169465480675328, 1/251084069430225711696857000986034548338930961350656, 1/502168138860451423393714001972069096677861922701312, 1/1004336277720902846787428003944138193355723845402624, 1/2008672555441805693574856007888276386711447708805248, 1/4017345110883611387149712015776552773422895417610496, 1/8034690221767222774299424031553105464845790835220992, 1/16069380443534445548598848063066209289691581670441984, 1/32138760887068891097197696126132418579383163340883968, 1/64277521774137782194395392252264837158766326681767936, 1/128555043548275564388790784504529674317532653363535872, 1/257110087096551128777581569009059348635065306727071744, 1/514220174193102257555163138018118697270130613454143488, 1/1028440348386204515110326276036237394540261227108286976, 1/2056880696772409030220652552072474789080522454216573952, 1/4113761393544818060441305104144949578161044908433147904, 1/8227522787089636120882610208289899156322089816866275808, 1/16455045774179272241765220416579798312644179633732551616, 1/32910091548358544483530440833159596625288359267465103232, 1/65820183096717088967060881666319193250576718534930206464, 1/131640366193434177934121763332638386501153437069860412928, 1/263280732386868355868243526665276773002306874139720825856, 1/5265614647737367117364870533305535460046137482794416512, 1/10531229295474734234729741066611070920092274965588833024, 1/21062458590949468469459482133222141840184549931177666048, 1/4212491718189893693891896426644428368036909986235533216, 1/8424983436379787387783792853288856736073819972471066432, 1/16849966752759574775567585706577713722147639944942132864, 1/33699933505519149551135171413155427444295279889884265728, 1/67399867011038299102270342826310854888590559779768531456, 1/134799734022076598204540685652621709777181119559537068928, 1/269599468044153196409081371305243419554362239119074137952, 1/539198936088306392818162742610486839108724478238148275904, 1/107839787217661278563632548522097367821744895647629649808, 1/215679574435322557127265097044194735643489791295259

NIECH RADOŚĆ ZAGOŚCI I W UBOGICH
DOMKACH BIEDNYCH RODZIN POLSKICH

CZŁOWIEK O SERCU SZLACHETNYM—PATRIOTYCZNE TOWARZYSTWO—ZŁOŻĄ SVOJĄ OFIARĘ NA KOSZE Z PRODUKTAMI DLA POTRZEBUJĄCYCH POMOCY

Szanowny Czytelniku—Droga Czytelniczko—Czy Odwieziliście Już Ze Swym Datkiem Biura Związkowe?

Zaledwie dwa tygodnie dzieli nas od jednego z najpiękniejszych zwyczajów polskich, od wieczery Wigilijnej. I żadne święto, żadna uroczystość nie obchodzi nas tak wzniosło, szczególnie w Polsce — jak wieczór wigilijny. W stanach Zjednoczonych zwyczaj ten jest również przez ludność polskiego pochodzenia przechowywany. W każdym domu polskim znajdzie się choinka, a pod nią podarunki dla domowników. Piękny to i wzniosły zwyczaj — prześlizgnąć chrześcijańską polską tradycję. Ale w tym kraju najbogatszym światła — nie wszyscy, jednakową radością zasiadają do kolacji wigilijnej. Tysiące rodzin znajduje się w takich warunkach, że odżywiać się musi chlebem i czarną kawą. Nawet puszcza skondensowanego mleka za kilka centów — to luk-

przyczyniły się do tej akcji. Dużo, bardzo dużo jest rodzin, które potrzebują pomocy. Im więcej się zbierze, tym więcej rodzin może być obdarzonych. Tym wartościowsze otrzymają kosze z prowiantami. Szanowny Czytelniku, a przede wszystkim szlachetna czytelniczko — czy złożyliście choćby niewielką ofiarę na kosze dla biedaków? Co — nie możecie dać więcej, a wstydziacie się dać 50c? Palszywy wstyd! Dajcie waszej córeczce, waszemu synkowi, niech te pół dolara zaniesie dla swych rówieśników na lepszy obiad świąteczny, na garść łaskoci. To przecież Boże Narodzenie nadchodzi! Gwiazdka! Nie wstydźcie się! Złóżcie swój, choćby najskromniejszy datek na ręce skarbnika Z.N.P. — p. Józefa Spikera w biurach Związkowych, przy zbiegu Ashland, Milwaukee i Division. Biedacy wdzięczni wam będą! Ta skromna ofiara może od was nie szczesście odwrócić w roku następnym. "Kto czyni dla małych — dla mnie to czyni" — powiedział przed blisko dwoma tysiącami lat wielki Nauczyciel ludzkości — Syn Ciesli z Nazaretu. Uczyńcie i wy, drodzy Czytelnicy. Niech biedacy mają gwiazdkę!

2 BANDYCI ZWIĄZALI I ZABILI FARMERA, GDY NIE ZNALEZLI SZUKANYCH PIENIEDZY

ŻONA FARMERA, RANIONA, WŚRÓD STRASZNEGO MROZU, WŁOKŁA SIĘ CZWIERĆ MILI DLA ZAWĘZWANIA POMOCY

Władze Ujęły Jednego z Zabójców, Którego Raniona Kobieta Rozpoznała Jeszcze Przed Utratą Przytomności

Uznana za nieżywą przez dwóch bandytów, którzy postrzelili ją i zabili jej męża na ich farmie blisko Crete, Ill., 38-letnia kobieta zaczęła się przy straszym zimnie i po przemarzniętej i lodem pokrytej drodze do najbliższej siedziby ludzkiej, szukając pomocy. "Chcieli nas zabić obydwój, ponieważ znamy ich" — wyszeptwała pani Hulda Pansa po przewiezieniu jej do szpitala St. James w Chicago Heights. "Do męża dał trzy strzały, dwie kule skierowały się w głowę, a jedną w plecy, gdy leżał związany na otomianie, błagając, by nie odbierał mu życia." Deputowany szeryfa, Thomas Wise, z powiatu Will, powiedział, że zabójcy zaczęli strzelać do swoich ofiar, gdy nie znaleźli w ich domu pieniędzy w sumie \$2,000, którą to sumę mieli otrzymać w testamentcie. Jeden z bandytów ujęty. Po kilku godzinach ujęty został w swoim domu pod nr. 1709—119ta ulica Whiting, Ind., John Jelliga, lat 23, jako jeden z bandytów. Dzisiaj nad ranem przywieziony on został do szpitala, gdzie w krytycznym stanie leży pani Pansa i na jej widok chora krzyknęła: "To jeden z nich. Ten strzelił do mnie, jak do psa". Jelliga zaprzecza, by brał udział w strzelaninie. Tymczasem deputowani z powiatu Will i policja z powiatu Cook, oraz farmerzy okoliczni zorganizowali nagonkę na drugiego podejrzanym zabójcą, którego nazwisko pani Pansa podała władzom. Przed stracaniem przytomności, powiedziała dalej, że mężczyźni ci przyszli na ich farmę wczoraj rano, ale odeszli spokojnie po rozmowie z jej mężem. Po południu pojawili się z powrotem. Farmer myśli, że bandyci żartują. Pansa sądzi, że lotrzy żartują sobie z niego, kiedy żądali pieniędzy, wówczas zaczęli go bić korbami od rewolwerów, następnie związali go i wzięli się do przetrząsania domu. Gdy przyszli do przekonania, iż istotnie nie ma tam tych domniemyanych pieniędzy, zabrali

\$70 od Pansy i \$7 z torebki jej żony. Później jeden z nich skierował rewolwer w stronę Pansy. Farmer zaczął ich prosić, by pozostawili w spokoju jego, jakoteż jego żonę. "Nie — odpowiedział jeden z nich. — Znamy nas i musimy was zabić". Kiedy jeden z nich załatwił się z Pansą, drugi zaciągnął jej żonę do sypialni i tam strzelił do niej, mierząc w głowę. Przypuszczając, że zabił ją na miejscu, odeszedł. Po kilku minutach pani Pansa odzyskała przytomność; zawlokła się do drugiej izby i tam znalazła zabitego już męża. Powłókła się potem ciężko ranna do domu brata męża, Williama, oddalonego jakie ćwierć mili od ich domu, ale tam nie było telefonu. Udała się więc ze szwagrem do domu męża jej siostry, Lawrence Ohlendorfa, który zabrał ją do szpitala St. James w Chicago Heights.

WETERAN-BOHATER, MICHAŁ B. ELJASZ, NIE ŻYJE

Wczoraj w szpitalu rządowym armii Stanów Zjednoczonych Hines Memorial pożegnał się z tym światem weteran — bohater, Michał B. Eljasz (Ellis), zam. ostatnio pnr. 6583 N. Lakewood ave. Sp. Michał B. Eljasz przybył do Chicago z St. Louis, Mo. w roku 1924 i od tego czasu stale tu zamieszkiwał. Pożreż zmarłego odebrał się w poniedziałek, 13-go grudnia, z kościoła św. Ignacego, pnr. 6459 Glenwood. Sp. Michał B. Eljasz był sierżantem w Kompanii C, 28-go pułku piechoty, 1-ej dywizji armii Stanów Zjednoczonych. Zaraz po wypowiedzeniu wojny przez Stany Zjednoczone w roku 1917 został wysłany z pierwszą dywizją do Francji i tam pozostawał na froncie przez półtora roku. We frontowych bojach, walczył się z wieloma wycieczkami, a jego waleczność w cytatkach była stawiana innym żołnierzom na wzór do naśladowania. Otrzymał on za waleczność wiele odznaczeń a między innymi Legję Francuską, Krzyż Wojenny francuski, Krzyż Wojenny włoski i Medal Kongresjonalny Stanów Zjednoczonych, który mu wręczył osobiście generał Pershing. Sp. Michał B. Eljasz pozostawił wdowę panią Katarzynę z Krzyżanowskich, Eljasz.

KUPCY CHCĄ WIEDZIEĆ czy ich ogłoszenia są czytane. Powiedzieć im przy kupowaniu towarów ogłaszających. Będą wam za to WDZIĘCZNI.

POTRZEBAM! 5000 KOBIEC
Do Zapisania się do rubiny
KUBU FUTRZANYCH PŁASZCZY
Oszczędzicie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKNIENKĘ!
Płacąc już od 10c DZIENNIEM KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
Kilka piosenek ludowych zaśpiewa panna Maria Gruszczyńska, najbardziej popularny mezzosopran radiowy. Klasycznych arli operowych i innego rodzaju pieśni także nie zabraknie, a w tej dziedzinie gusta wszystkich zadowolą p. Karol Kosiński, wybitny baryton.

LODA HALAMA



Znakomita polska artystka tańca Loda Halama daje pierwszy swój na amerykańskiej ziemi wieczór taneczny w przyszły wtorek, 14-go grudnia, o godzinie 8-mej wieczorem w teatrze "Civic", w budynku opery chigagoskiej Civic Opera House. Na ten artystyczny wieczór polskiej gwiazdy złoży się szereg pięknych tańców ludowych i klasycznych. Akompaniować jej będzie młoda, utalentowana pianistka tutejsza panna Adeline Preyssova, stypendystka Światowego Związku Polaków w Zagranicy, która także odegra solo w przerwach kilka kompozycji Chopina i Różyckiego. Loda Halama jest uznana za jedną z największych gwiazd tańca i tańczyła już z wielkim powodzeniem w wielu krajach, jak Rosji, Niemczech, Francji, Japonii, Szwecji, Norwegii, — wszędzie zdobywając wielką sławę dla polskiego imienia. Taniec jej odznacza się wysokiej miarą techniką i świetną ekspresją mimiczną, co pozwala jej przemówić do serc i uczuć widzów i porwać ich za sobą. Przyszło-wtorkowy występ Lody Halamy będzie jej jedynym w Chicago. Stąd wyjeżdża na jakiś czas do Washingtonu, po czym do Hollywood, do stolicy świata filmowego.

Tancerze Związku Kółek Dramatycznych Odtanczą Mazura i Krakowiaka

Niczego Na Wieczornicy Gwiazdkowej Dziennika Związkowego Nie Zabraknie

Aby Wieczornica Gwiazdkowa, którą urządza Dziennik Związkowy na kosze świąteczne dla biednych rodzin polskich — była w swoim bogactwie jak najwięcej urozmaicona, postanowiliśmy się także zaprosić kilka par tancerki i tancerzy ze Zw. Polskich Kółek Dramatycznych. Modzień ta, która na kilku okazjach wykazała wspaniałą polską brawurę, zatańczy na programie gwiazdkowym dwa nasze tańce narodowe — mazura i krakowiaka. Będzie więc na programie gwiazdkowym, czego dusza zapragnąć może. Będą śpiewy solistów i solistek, będzie Bartek Bieda, będą monolog, krótkie obrazy sceniczne, występy komików radiowych, muzyka mandolinowa, sztuki magiczne i wiele innych ciekawości. Powiada pan Kazimierz Majewski, rysownik Dziennika Związkowego i weteran sceny polskiej, najznakomitszy aktor polski, że obrazek, w którym wystąpi wraz z innym znanym artystą sceny, przedstawi publiczności rozmowę bardzo ciekawą między dwoma żołnierzami, polskim i bolszewikiem, którzy stoją na granicy i opowiadają sobie o świętach Bożego Narodzenia. Będzie to scena bardzo miła i wszystkim przypadnie do serca. Bartek Bieda prawdopodobnie przybędzie z całą swą "famulią" (radiową), lecz czy swoje trojaki przywiezie, na razie nie wiemy, bo to mroź przyśreśli srogi i Bartuś obawia się, aby mu się jego dobytek rodzinny nie zamroził. W każdym razie zapewniam, że na scenie audytorium św. Trójcy stawi się punktualnie i będzie kuraś — "spikiwi" wyspiewywał, a wesole kawałeczki opowiadał, gwoili uciesze wszystkich.



Panna Maria Gruszczyńska, mezzosopran, śpiewaczka radiowa

Warto zawczasu zaopatrzyć się w bilet, czy to w restauracji Lenarda, czy w administracji Pism Związkowych, bo takiego programu drugiego w ciągu całego roku, jak długi, nie ujrzyście. Bilety w stosunku do jakości Wieczornicy są bardzo tanie. Jeśli zaś zważy się, że cały dochód z tej imprezy idzie na pomoc biednym rodzinom polskim, którym chcemy sprawić radosne święta, cel tym bardziej godzien jest podparcia, i każdy powinien także o tym pamiętać, aby sobie do brym uczynkiem swoje życie uupiększyć.

WĘGIEL
Gotówka lub kredyt
Spłaty 5 do 10 miesięcy
Nie Spalacie Pieniądzy! Będziecie Roztropni. Tysiące Zadowolonych Klientów Używa
SUPER MINE RUN—DOBRE PALI SIĘ — Dużo ciepła — Najlepsza Wartość. \$5.40
100% POCAHONTAS MINE RUN—NAJLEP. GATUNEK
W łodzi 8 ton—Niesco Drogiej w Świeżych Kosiach. \$7.45
SUPER COAL CO.
10 S. LA SALLE ST. DEARBORN 6264

MATEUSZ WIECZOREK PRZYZNAŁ SIĘ DO NAPADU I POSTRZELENIA POLICJANTA

ZDRADZIŁ GO JEGO BRAT, KTÓRY Z NIM BRAŁ UDZIAŁ W KILKU NAPADACH RABUNKOWYCH

Dotychczas Skargi Przeciw Mateuszowi Podpisało 15 Aptekarzy, Których Obrabował

Ponieważ brat go zdradził, Mateusz Wieczorek, lat 20, z pod nr. 1205 North La Salle ulica, przyznał się wczoraj, że w dniu 22-go listopada podczas swojego nieudanego napadu rabunkowego na kasę teatru "State - Lake" postrzelił o-dźwiernego oraz goniącego go policjanta. Wieczorek przyznał się do tego czynu przed asystentem prokuratora stanowego William B. Crawfordem. Policjant John Mannix, pełniący służbę na krzyżówce ulic w śródmie-

Przy aresztowaniu policja znalazła rewolwer i ekspert ballistyczny sierżant Frank Ballou ma dziś porównać kulę, jaką wyjęto z ciała ranego Shoreena, z tym rewolwerem.

Wieczorek najpierw oświadczył, że nie wie o strzelaninie, jaka zaszła przy teatrze "State-Lake", później jednak zdradził go jego brat, Stanisław, lat 22, z pod tego samego adresu, który powiedział porucznikowi Barney Reilly, że wraz z bratem brał udział w napadzie na aptekę Zindt'a p.n. 1736 North Halsted ulica.

Reilly i policjant Albert Bruns powiedzieli, że skłonili Stanisława Wieczorka do powiedzenia całej prawdy, znalazłszy w mieszkaniu braci rewolwer i dwie laski z wystrzelonych naboju.

Gdy Stanisław powiedział, że to jego brat Mateusz postrzelił policjanta i o-dźwiernego, badający go policjanci przyrzekli mu na jego prośbę, że zachowają to w tajemnicy i nie powiedzą bratu, iż go zdradził. Dotychczas podpisanych zostało 15 skarg przeciw Mateuszowi przez aptekarzy, których obrabował.

Pociąg Elektr. Wjechał Na Taksówkę: Szofer Wyszedł z Wypadku Cało

Pięćdziesiąt pasażerów na pociągu Chicago, North Shore & Milwaukee doznało wczoraj silnego wstrząsu przy najechaniu pociągu na taksówkę u zbiegu ulic Scott i Hubbard w Glencoe. Szofer taksówki Theodore Anderson, lat 60 leżący z pod nr. 840 Spruce ul., Winnetka, wyszedł z tego wypadku cało, odnosząc tylko małe pokaleczenia na nosie.

Pociąg składający się z 3-ch wozów, wólkł taksówkę na przestrzeni 40 stóp. Na szczęście rozpadł się niewielki, gdyż miał się wnet zatrzymać na stacji Hubbard Woods, pół bloku na południe od miejsca, gdzie zdarzyła się kolizja.

Stanisław Kolbusz, lat 44, z pod nr. 4548 So. Springfield ave., zmarł wczoraj w szpitalu powiatowym z ran, jakie odniósł 24-go listopada, gdy podszedł pod bok samochodu na rogu ulicy 47-ej i Springfield ave. Policja puściła wolno automobilistę, Józefa Adamowicza, lat 27, z pod nr. 4735 South Dedvale ave.

Od początku tego roku do godziny 4-ej wczoraj po południu w wypadkach samochodowych w powiecie Cook zostało zabitych 1,015 osób. W tym sa-

SKŁAD PRZEPŁYNIONY GWIAZDKOWYMI
PODARKAMI DLA MĘŻCZYZN, KOBIET I DZIECI



JÓZEF ROSIŃSKI z Firmy

MAURICE L. ROTHSCHILD

zaprasza Was do oglądnięcia największego w Ameryce zapasu męskich palt i ubrań.

Skład Otwarty Aż Do Gwiazdki od 9 Rano do 9 Wiecz.

TRZY WIELKIE GRUPY CEN
Męskie Ubrania i Palta

\$29.50 \$35 \$45

UBRANIA Z DWOMA SPODNIAMI I PALTA

Całe 6 piętro—zarzutki, palta—Całe 4 piętro ubrania dla młodzieńców—Całe 2 piętro męskie ubrania, numery do 56—dla wysokich i dla tegich

Innej jakości palta \$18 do \$165
Ubrania \$18 do \$90

Extra Specjalna Tanioc!—w Bezmencie—
Ubrania i Palta \$18

Maurice L. Rothschild

STATE OBOK JACKSON

Kwaterna Ubrań Marki HICKEY FREEMAN

Na Gwiazdkę

Sprawi największe zadowolenie
PRAKTYCZNY PREZENT
Z IMPORTOWANEJ

SZYNKI z Polski

SLYNNEJ MARKI

AMPOL BRAND

SZYNKI AMPOL BRAND

możecie kupić w każdym lepszym składzie spożywczym.

WAŻNE DLA WYSYŁAJĄCYCH SZYNKI POCTĄ

Uzyskaliśmy pozwolenie na wysyłanie szynki AMPOL BRAND przez pocztę do wszystkich stanów Unii bez żadnych kłopotów.

W SKŁADZIE AMPOLU—

Artykuły importowane z Polski

PIĘKNE TALERZE DO CHLEBA, za sztukę.....\$1.00
PERFUMY — PACHNĄCE MYDŁA PULSA Z WARSZAWY — CUKIERKI — BRUSZNICE (borówki w konfiturze) — LIKIER WYTRAWNY "Podbipięta", Sok Malinowy. — Grzyby suszone — SZPROTY—BYCZKI (rybki w sosie pomidorowym) — OGÓRKI i t. p.

AMPOL FOOD PRODUCTS

916 N. ASHLAND AVE.
TEL. MONROE 7091
CHICAGO, ILLINOIS